

Wależytość pocztowa uliszczona ryczałtem.

Cena pojedynczego egzemplarza 20 groszy.

REDAKCJA:
Katowice, Kopernika 14
Telefon 303
Telefon red. nocy 426
Kopieć. nie zwraca się
REPREZENTACJA
Królewska Huta
ulica Gimnazjalna nr. 39
Telefon 608



ADMINISTRACJA:
KATOWICE
ulica Jagiellońska nr. 5
Telefon 16-98

Abonament miesięczny przez pocztę oraz w Administracji 3.50 zł z doręczeniem do domu przez pocztę

P. K. O. nr. 303551

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich
Redaktor naczelny: Edward Rumun. Druk: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp. Katowice, narożnik Batorego 2 i Kościuszki 15, Telefon 878. Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hause.

Entuzjazm Francji towarzyszył Marszałkowi Piłsudskiemu w Cherbourgu.

Warszawa, 29. 3. (tel. wł.) W związku z przyspieszonym powrotem Marszałka Piłsudskiego do Warszawy premier Stawek prawdopodobnie już w poniedziałek wieczorem uda się do Gdyni.

wraz z min. Beckiem na spotkanie P. Marszałka. Poza tem, jak już donosiliśmy, wybiera się jeszcze kilku dostojników państwowych do Gdyni. Jak słychać, p. Premier opracowuje pewnego rodzaju sprawozdanie sytuacyjne, które przedstawi Marszałkowi po powrocie celem zaznajomienia Go z obecnym położeniem politycznym.

Cherbourg, 29. 3. (tel. wł.) Prasa miejscowa poświęca dłuższe artykuły pobytowi Marszałka Piłsudskiego w Cherbourgu na pokładzie „Wichra”. Pismo „Cherbourg-Eclair” pisze m. in.:

Skoro tylko Marszałek Piłsudski rozpoczął i pod wpływem cudownego klimatu wyspy Madery ustąpiły ostatnie ślady bronchitu, który zmusił go do wyjazdu poza granice Kraju, nie mógł On ani jednego dnia pozostać bezczynnie. Pospieszyl więc zpowrotem do drogiej Mu Ojczyźnie, gdzie uważany jest za bohatera narodowego.

Żałować tylko należy, że Marszałek Piłsudski nie zgodził się przyjąć miejscowych przedstawicieli prasy.

Miło byłoby usłyszeć z ust samego Wskrziesiciela Polski

o palących kwestjach doby obecnej, o traktacie austro-niemieckim, o sławnym korytarzu gdańskim itd.

Marszałek opowiedziałby nam zapewne to, co myślą Jego rodacy.

Niemcy przesadzają doniosłość trudności, które chcą wykorzystać. Trudności te są oczywiście liczne, lecz

przyszłość pracuje dla Polski, której ludność rośnie z roku na rok w cyfrze pół miliona mieszkańców, której przemysł podnosi się, a handel pomyślnie się rozwija.

Wskrziesiciela Polski nie opuszcza optymizm,

jak i widać w drzewach, które ostatnio ukazują się w zieleń.

—XOX—

Tani tydzień książek

Wyjątkowa okazja do kupna taniej książek!

CONV zniżone od 30%, do 60%

Tylko do dnia 4-go kwietnia

Wielki wybór książek z wszystkich dziedzin wiedzy

10150
Księgarnia Katolicka

KATOWICE, św. Jana 14.
Telefon 12-10. Telefon 12-10.

Wojewódzka Szkoła Kierowców Samochodowych
„Auto”
Prowadzi wszystkie kursy 2 razy dziennie
Katowice, Kołopnickiej 5 - Tel. 24-30
3 minuty od Dworca.

Marszałek w zaciszu swego gabinetu dużo pisze,

a nawet w czasie wyczasów na wyspie Maderze. Większą część swojego czasu poświęcił pisaniu wielkiego dzieła, w którym raz jeszcze zabłysnie namiętna miłość dla kraju, dla tej Polski, której On — Litwin — wszystko poświęcił.

„Wicher” opuścił Cherbourg.

Paryż, 29. 3. (Pat.) Kontrtorpedowiec R. P. „Wicher” z P. Marszałkiem na pokładzie opuścił dziś rano port w Cherbourgu odplywając w kierunku Morza Północnego. Ambasador Chlapowski złożył wizytę admirałowi Berthelot, dziękując mu za względy okazane Marszałkowi Piłsudskiemu oraz gościnność okazaną załodze kontrtorpedowca w czasie jego postoju w porcie.

Pomyślne zakończenie rokowań o miliardową pożyczkę dla Polski.

Paryż, 29. 3. Rokowania w sprawie pożyczki dobiegły końca. W ciągu ostatnich dni min. Zaleski w rozmowach z francuskim ministrem skarbu Flandrime usunął ostatnie przeszkody formalne, jakie piętrzyły się na drodze finali-

zacji jednomiliardowej pożyczki dla Polski. Oprócz min. Zaleskiego w pertraktacjach brał udział wiceminister Koc oraz szereg wyższych urzędników poszczególnych polskich ministerstw.

W kole szczęścia V-jej klasy Loterii Państwowej znajdują się jeszcze wygrane na około

12.500.000 złotych

a mianowicie: **1** po **300.000**, **2** po **200.000**, **3** po **100.000**, **4** po **50.000**, **5** po **25.000**, **6** po **20.000**, **7** po **15.000**, **8** po **10.000**, **9** po **5.000**, pozatem kilkadziesiąt tysięcy wygranych poniżej 5.000 złotych i oprócz tego 20 Premij.

Ciągnięcie trwa do 18 kwietnia rb. a więc jeszcze pełne 3 tygodnie!

Zamianę wygranych stawek na nowe losy oraz sprzedaż nowych losów do bieżącej V-jej klasy skuteczną a jeszcze najszczęśliwszą kolekturą

W. KAFTAL I SKA

Katowice, ul. św. Jana 16
i oddziały w Król. Nucie, Tar. ówskich Górach, Bielsku i Gdyni.

Wzrost polskiego stanu posiadania na Śląsku Cieszyńskim.

Morawska Ostrawa, 29. 3. (Pat.) Odbyły się w Starem Mieście kolo Frysztaury wybory komunalne. Na ogólną liczbę 24 mandatów listy polskie uzyskały 6, mianowicie wspólna lista polska J, samodzielną listę śląską I i polscy komu-

niści 2. W porównaniu z wynikiem wyborów w roku 1926 oznacza to poważny sukces ludności polskiej. Wówczas padło na wspólną listę polską 51 głosów, obecnie zaś skupiła ona 121 głosów.

Widmo strąku generalnego w Francji.

Paryż, 29. 3. (Pat.) Dzisiaj wieczorem premier Laval ma przyjąć delegację pracodawców w sprawie odroczenia terminu redukcji górników i zmniejszenia plac oraz in-

nych ustępstw na rzecz górników. O ile porozumienie nie zostanie osiągnięte najprawdopodobniej wybuchnie ogólny strąk górników we wtorek 31 bm.

General Kutiepow żyje?

Ryga, 29. 3. Z Moskwy donoszą, że GPU. dokonało licznych aresztowań wśród oficerów sowieckich rekrutujących się z byłych oficerów armii carskiej.

Według tej sensacyjnej pogłoski, ken. Kutiepow znajduje się w t. zw. więzieniu wewnętrznym GPU, gdzie poddawany jest badaniom przez wytrawnych pracowników GPU. Badania te ma przeprowadzać sam Jagoda.

Tani tydzień książki

w KSIĘGARNI LUDWIKA FISZERA
Katowice, ul. Poprzeczna.

Od 21 marca do 4 kwietnia. Wielki wybór książek po cenach zniżonych od: **25% do 75%**

POWIEŚCI. — NOWELE. — KSIĄŻKI dla młodzieży i dzieci, oraz: KSIĄŻKI NAUKOWE I NUTY.

Konc. S. Sieprawskiego
Szkoła Kierowców Samochodowych
prezentacja
KATOWICE, ulica Świdowa 5.
2 minuty od dworca

Do nauki teoretycznej praktycznej jazdy na samochodzie. Do nauki jazdy sam. 4 i 6 cyl. sporow. i limuzyny, europ. i amerykańskie informacje i zapisy codziennie
Dla PP. amatorów kurs 10036 oddzielny.

Kto wygrał?

Warszawa, 29. III. We wczorajszym ciągnięciu padły następujące wygrane:

- Przed przerwą.
- Zł. 20.000 wygrał nr. 138792.
 - Zł. 10.000 wygrał nr. 145284.
 - Zł. 5.000 wygrał nr. 27175.
 - Po zł. 3.000 wygrały nry: 110088 139467 150658.
 - Po zł. 2.000 wygrały nry: 15163 55835 161749 195427.
 - Po zł. 1.000 wygrały nry: 6005 10454 22693 27178 27177 29597 52957 56726 106249 110433 126299 147873 161520 191614 206265.
 - Po zł. 500 wygrały nry: 2959 6137 8540 12214 13510 19502 22816 24983 25088 25373 25526 25742 29724 30194 31705 32650 35130 37239 38423 39062 44521 44730 52301 53478 53988 53990 57220 59011 61900 66439 77026 79610 80043 81234 81453 82603 86010 86375 86918 87756 95101 99510 103379 106030 107795 109997 111072 113201 118059 120620 121270 121980 124800 129765 133074 136117 144703 146852 151854 156676 157173 157425 158231 162350 162416 163472 171415 175525 172767 182605 183922 184824 186153 187734 188724 188772 191689 193973 198346 201625 201740 205892 205024 208931.

- Po przerwie.
- 10.000 zł. nr. 27567.
 - 5.000 zł. nry: 51068 155182.
 - Po 3.000 zł. wygrały nry: 4786 114390 125166 130981 161684.
 - Po 2.000 zł. wygrały nry: 33895 43402 58418 64986 79392 108173 118365 168751 177633 182166 200411.
 - Po 1.000 zł. wygrały nry: 5507 21673 23155 65248 197959 124217 129580 164549 171317 172535 175001 191844 198806 199421.
 - Po zł. 500 wygrały nry: 408 12274 13818 19315 25080 30905 33089 40470 482228 48608 50136 50264 55773 58750 59713 60429 66012 66451 68253 74196 76132 76345 78220 90875 88125 88509 90351 91377 95612 96700 97214 97925 99072 103532 106051 112129 104090 118611 119226 121460 125249 139935 134657 136059 137128 138717 140546 142677 147715 153576 154071 159020 159748 162733 163055 163607 166561 168174 174704 181188 184174 184446 184490 165663 189846 191843 199060 202220 202489 204037 204939 205388 205502 208310.

Nadużycia we Lwowie.

Lwów, 28. III. PAT. „Gazeta Poranna” dowiaduje się, iż śledztwo sądowe, prowadzone w sprawie nadużyć, popełnionych przez Powozyczny Zakład Kredytowy we Lwowie, dostarczyło obfitego materiału dowodowego przeciwko dyrektorom tej instytucji, którzy, jak wiadomo, zbiegli przed kilka tygodniami zagranicę. Dotychczas ustalono, że straty, wyrządzone przez tę instytucję, dochodzą do kwoty pół mil. zł.

Grom z jasnego nieba?

Katowice, 28 marca.

Kiedy z początkiem ubiegłego tygodnia zebrał się w Paryżu przedstawiciel 11-tu państw, by pod przewodnictwem Nestora Brianda ruszyć znowu z miejsca ulubiony jego plan Paneuropę, nikt, zdaje się, z uczestników dostojnego zebraństwa nie spodziewał się przełomowych jakichś wydarzeń politycznych. Przeciwnie, wszystko zdawało się być jaknajbardziej paneuropejskie, t. j. miękkie, nieuchwytnie, bez stanowczych obrysów, jak cała właśnie polityka polokarnecka, aby nie powiedzieć powojenna t. zw. zwycięzczą. Melodyczny bas tego „uwodziciela” Brianda i tym razem uśmierzał wszelkie wątpliwości podkomisji, która miała zorganizować naradę — komisję wydziału paneuropejskiego w Lidze Narodów. Jedno tylko mogło zaniepokoić paneuropeistów: nie przybył do Paryża na paneuropejską konferencję, a właściwie podkomisję jej komisji p. Curtius, min. spraw Rzeszy.

Rychło się pokazało dlaczego: miał coś pilniejszego do roboty, tak, jak zresztą wszyscy politycy niemieccy powojenni, którzy z pozazdrosczenia godną bystrością wlot rozoznawali się w mgłach i gierkach, bezplanowości, łatwowierności i krótkowzroczności swych przeciwników czasu wojny i świetne stad wyciągają zyski, zmierzając najkrótszymi drogami do rewanżowego celu. (Rathenau, Wirth, potem Stresemann, a wreszcie Brüning - Curtius.)

Jak grom z jasnego nieba spadła więc na obradujących w Paryżu paneuropeistów wiadomość, która nie powinna byłaby być niespodzianką w oczach polityka trzeźwego, wieść o dokonywującej się unii celnej między Niemcami a Austrią. Zawrąto wśród dyplomatów w Paryżu, Londynie, w Pradze, a w mniejszym już stopniu w Rzymie i Waszyngtonie i posypały się przestrogi, tłumaczenia, pogróżki i domaganie się wyjaśnień. Umowa austro-niemiecka, słycała we wszystkich językach ententowych, toć to złamanie postanowień układu pokojowego w St. Germain i protokolu genewskiego z 4. 10. 1922 r. podpisanego pod patronatem Ligi Narodów w zamian za udzielenie Austrii, ginącej podówczas gospodarce i finansowo, pożyczki międzynarodowej. Zobowiązała się tam Austria do „zaniechania wszelkich rokowań i powstrzymania się od wszelkich ekonomicznych i finansowych umów, któreby bezpośrednio lub pośrednio wpłynąć mogły na uszczuplenie lub uwarunkowanie jej niezawisłości”. A unia gospodarcza to złamanie zobowiązania, poddania się pod komendę polityczną Berlina, to stworzenie „Mittel EUROPY”, czyli osiągnięcie celu, udermionego — zdawało się — wynikiem wojny światowej, to zagrożenie pokoju, bo stworzenie nowego położenia politycznego i strategicznego, to imperializm niemiecki idący w ekspansji wilhelmowskiej, ku Bagdadowi.

Ale naciskającemu Hoesch (ambasadora Rzeszy) Briandowi odpowiadano, że Niemcy ani myśla tłumaczyć się z tego, co uczyniły, bo to ich sprawa, ambasadorowi zaś Wielkiej Brytanii w Berlinie Rumboldowi tak samo odpowiadał Brüning, że Niemcy nie zgodzą się, by zarządzenie to mogło wejść pod obrady Rady Ligi, bo to byłoby — naruszenie zwierzchnich praw Austrii

XOX



Przedkwo Gandhilemu, który zawarł ugodę z Anglikami, podnoszą się obecnie silne sprzeciw wśród dotychczasowych jego zwolenników, — zwłaszcza wobec wykonania wyroków śmierci w Laborze i krwawych starć w Cawupore, gdzie zginęło 120 osób. Gandhi zapowiada, że odbierze sobie życie, gdyby milano zarządził jego hasło bezkrawawej walki i nie zaniechał sporów między Hindusami a Mahometanami.

i Niemiec, działających w myśli paneuropejskich wskazań brandystów! Istotnie: dokonana unia to tylko jedno z logicznych następstw polityki — ustępstw Brianda i Jemmu podobnych Mac-Donaldów. Nie mogą ci ludzie zrozumieć istoty dochowocności niemieckiej, ciągle im się zdaje, że ustępstwami Niemców zyskają, a nie widzą (i dziś jeszcze nie widzą), że jest wręcz przeciwnie: im więcej Niemcom się daje, tem więcej żądają, bo tylko słaby, sądra, dale...

Jedna Polska od początku nie miała oczu zawiązanych, od początku przestrzegała i dziś ma to smutne zadowolenie, że jej przewidywania okazały się słuszne („Krzyżackiego gadu nie ugłaszczasz”). I jeszcze jedna moglibyśmy mieć satysfakcję: poraz pierwszy od kilku lat atak niemiecki dotknął bezpośrednio lokarnistów a nie nas! I krzyżą dziś, „spadają za chmur” i biadają i protestują, bo o ich własną skórę chodzi tym

razem. Rozumie się, że Polska nie popełni — będu swych sojuszników, nie będzie doradzała — „ustępstw” w imię pokoju, Paneuropę itp. instrotek, nie porzuci ich też w biedzie, nie będziemy robili rozróżnień między „bezpieczeństwem” na Zachodzie i na Wschodzie, jak to oni czynili. Przedwczesne są może wiadomości o tworzeniu się w odpowiedzi na blok niemiecki unii gospodarczej Polski, Małej Ententy i Grecji, jakkolwiek w tej chwili w Rzymie na zjeździe tak zw. zbożowym blok taki występuje jednolicie przeciwko zwłaszcza zbożowej polityce Ameryki i byłby ze wszechmiar „żyłowy”; w każdym razie Polska bacznie śledzi przebieg ostatniego wyłomu Niemiec, uczynionego w traktatach, czego dowodem wczorajsza choćby rozmowa p. wicemin. Becka z posłem austriackim w Warszawie i na małowej sesji Rady Ligi sojuszników zagrożonych nie opuści.

W. K.

Wysrane z pałka wieści nie zdadzą się na nic — Pan Wojewoda pozostanie na swem stanowisku.

Katowice, 29. 3. Od pewnego czasu pewne koła na Śląsku rozpuszczają niesamowitą pogłoskę o tem, jakoby Wojewoda Śląski P. Dr. Grażyński miał objąć proponowane mu stanowisko generalnego dyrektora zakładów księcia pszczyńskiego. Z temi podlemi insynuacjami rozprawiliśmy się już swego czasu i stwierdziliśmy, że wiadomości te są całkowicie wysrane z pałka i obliczone na ślania zamętu i dezorientowanie opinii publicznej. Pomimo naszego kategorięcznego zaprzeczenia, fałsze te są dalej lansowane na naszym terenie.

Nie trzeba chyba mówić, że tego rodzaju puszczanie w kurs, ohydne w swej treści, wiadomości w wysokim stopniu krzywdzą Pana Wojewodę Grażyńskiego i nie ulega wątpliwości, że mają one na celu poderwanie autorytetu najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej

na Śląsku i zachwianie zaufania do Niego u społeczeństwa polskiego na Śląsku. Rachuby te spełzną oczywiście na niczem, podobnie, jak to już tylokrotnie miało miejsce. Zbyt wielkie są zasługi Wojewody Grażyńskiego dla polskości na Śląsku, by miał on przekreślić je myślą nawet o objaniu stanowiska u księcia pszczyńskiego.

Robota wrogów P. Wojewody jest sztyta zbyt grubemi ściegami, by nie domyśleć się źródła ich powstania. Możemy słewców wszystkich tych insynuacyi, kłamstw i fałszów jeszcze raz w sposób jaknajbardziej stanowczy i kategorięczny zapewnić, że Pan Wojewoda Grażyński na swem dotychczasowem stanowisku pozostanie nadal, ku wielkiemu strapieniu i żalowi wrogów Jego i polskości, bo tego wymaga interes Śląska i Polski.

Zawiadamiamy.

że przenieśliśmy biura nasze w Katowicach z plaży Wolności nr. 9, na ul. Opolską 19, tel. 2087

Oświecim-Praga-Auto

Konszachy austro-niemieckie spotykają się wszędzie z ostrymi protestami — czy tylko nie spóźnionemi?

Nieszczera polityka Austrii w stosunku do Polski.

Warszawa, 29. 3. (Pat.) Kierujący pod nieobecność ministra Zaleskiego ministerstwem spraw zagranicznych podsekretarz stanu Beck wezwwał wczoraj posła austriackiego barona Hejla i poprosił go o wyjaśnienie co do układu austriacko-niemieckiego, wyrażając równocześnie zdziwienie rządu polskiego z powodu faktu, że rząd austriacki, który doceniał dotychczas przyjazny rozwój stosunków austriacko-polskich, szczególnie w dziedzinie gospodarczej, nie zawiadomił dotychczas rządu polskiego o pewnych posunięciach mogących wywrzeć wpływ na dalszy rozwój tych stosunków.

Praga burzy się przeciw Anschlussowi.

Praga, 29. 3. (Pat.) Młoda generacja stronnictwa narodowo - demokratycznego

zorganizowała wielki wiec, skierowany przeciwko porozumieniu celnemu, które zdaniem organizatorów oznacza Anschluss. Do licznie zebranych słuchaczy przemawiali wybitni parlamentarzyści stronnictwa narodowo-demokratycznego.

I Paryż nie chce nie słyszeć o unii celnej austro-niemieckiej.

Paryż, 29. 3. (Pat.) Senacka komisja celna przyjęła wniosek uznający, że projektowana unia celna austriacko-niemiecka może zakłócić poważnie stosunki handlowe Francji z Niemcami i Austrią. Komisja wzywa rząd, ażeby przedsięwziął wszelkie kroki w celu niedopuszczenia naruszenia praw Francji w jakikolwiek sposób pośrednio lub bezpośrednio wpływających z takich układów.

Zapaśnicze mistrzostwa Europy.

4 porażki i tylko 1 zwycięstwo.

Praga, 29. 3. (tel. wł.) Dalsze wiadomości przejęte od naszego specjalnego korespondenta z zapaśniczych mistrzostw Europy, odbywających się w Pradze czeskiej, są niebardzo pocieszające.

Zawodników naszych prześladoje bowiem dziwny pech w losowaniu, gdyż niemal każdorazowo trafiają na faworytów turnieju, którym sila faktu ulegała. Mimo to nasi zapaśnicy dzielnie bronili barw polskiej, stawiając swym pomrocą twarde opór. Z walk z tak doskonałymi zawodnikami wyłusną oni niewątpliwie duże korzyści.

Występ Polaków w drugim dniu zapaśniczych mistrzostw Europy przyniósł następujące wyniki.

W wadze piórkowej: Dworak (Polska) uległ na punkty Dużyczowski Schakowi, wskent mniejszej rutyny meczowej. Jego przeciwnik był fizycznie silniejszy i pokonał Polaka stosowno-krawatów i kluczów.

W wadze półśredniej: Gałęgali (Włochy) zdławił w 12 minutach Błazyńca (Polska) podwójnym nelsonem. Polak był technicznie lepszy i miał w punktach znaną przewagę, uległ jednak nelsonowi.

W wadze półciężkiej: Gęstwiński (Polska) przegrał w 14 minutach z Estończykiem Neo.

W wadze koguciej: Ganzera (Polska) będąc lepszym niż jego przeciwnik Francuz Fraclos — uległ przegrał w 14 minutach przez wtasna



XOX

Z dnia.

NIEDZIELA PALMOWA.

W bogatym i barwnym zborze tradycji ludowych polskich, zwycięski i obchody wielkogatunowo posiadają najwięcej uroku, ponieważ łączą się równocześnie z pierwszmi obławami upragnionej wiosny. Rozpoczyna się ono już w niedzielę palmowa, zwaną także „niedzielą kwiatową”.

Zazwyczaj już kilka dni wcześniej wycinają różki wierzbowe i wstawiają je do dzbanka z wodą, aby rozwinęły się i zakwitły na niedzielę palmową. Gdy dzień ten uroczysty nastąpi, jest zwyczaj, że wczesnym rankiem starsi chłostzą różą palmową młodzież, przypominając, że za tydzień już Wielkanoc.

Różki wierzbowe, zwane powszechnie „palmami” noszą potem do kościoła celem poświęcenia, którego dokonywa kapłan jeszcze przed nabożeństwem. Lud wierzy niezłomnie, że poświęcone „palmy” mają właściwości zbawienne i lecznicze. Już Mikołaj Rej z Nagłowic pisał żartobliwie, że kto paczka z palmami wielkanocnymi nie pokłani, ten zbawienia nie otrzyma. Wierzone bowiem, jak i dziś się wierzy jeszcze do wsiach, że pokłknęło paczka wierzbowego z poświęconej palmy zdrowie przynosi.

Aby dobytek nie uległ chorobie i zarznie podczas lata, gospodarz wypędza go pierwszy raz w pole na wiosnę z palmą w rękę. Przechowywane w domu palmy zatknęte są zwykle za obrazami, z nadeśnięciem zimy, albo Wielkanocy w roku następnym rzucaje są w ogień.

W dawnej Polsce na pamiątkę wjazdu Zbawiciela do Jerozolimy, dzieci w białe przybrane szaty, przynosili królom polskim palmy. Gdy jednak Jan Kazimierz, prowadząc wojny ustawił, nigdy prawie na Wielkanoc nie znajdował się w stolicy, plękny ten zwyczaj został zapomniany.

Bywały też dawniej procesje, na których chłopcy z bukietami u boku nieśli palmy ozdobione. Po nabożeństwie zabawiono się w ten sposób, że młodzież szkolna wygłaszała żartobliwe wierszyki o psie, o śledziu i o oczekiwanych przymakach wielkanocnych.

Tak samo istniał też zwyczaj tu i ówdzie, że w palmową niedzielę po nabożeństwie widzieli się przed kościołem starszych chłopców poprzebieranych za plegrzymów, żołnierzy rzymskich itd. i w tym wypadku wygłaszano wiersze i klędy z czasem stały się one nieprzynośle, władze kościelne zabroniły tego zwyczaju.

Od panowania Augusta III już tylko po domach prywatnych przebrani chłopcy wygłaszali żartobliwe wiersze, w których ośmieszali znanych ludzi. Rym akcentowano uderzeniem młotka o podłogę. Rzecz jasna, że ule oberzole się nieraz bez białki.

Za bardzo dawnych czasów grywano dźwięki o Męce Pańskiej. Akcja rozpoczynała się od wjazdu Zbawiciela do Jerozolimy, a kończyła się Jego pogrzebem. Częstochowa była stolicą aktorów, odgrywających po wsiach i miastach polskich Mękę Chrystusa.

XOX

Teatr i estrada.

„Turandot”

baśń wschodnia Carlo Gozziego, wolny przekład Emila Zegadłowicza odniosła wczoraj wieczorem duży sukces przy wypełnionej sali teatru w Katowicach. Oczarowała widzów niezwykłością techniki scenicznej — Commedia dell'arte, nade wszystko jednak świetna wystawa, dekoracje i kostiumy p. W. Makojnika. Podziwiano też grę całego zespołu, w czym zasługa reżysera Miecz. Szpakowicza. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy jutro.

K.

nęprostrożność, padając ollarą własnego niefortunnie zastosowanego chwytu.

Jedyny i przekonujący zwycięstwo na punkty odniósł Bajorek (Polska) w wadze lekkiej górując nad swym przeciwnikiem Fliszorem (Lugostawia) pod każdym względem.

Wśród wielkich zagadnień dnia.

Marszałek Piłsudski skończył wypracowanie. Na pokładzie „Wichru” pod polską banderą, przecina szybko przestworzą wód dzieląc go od polskiego brzośku. Za dni parę wyląduje na molo gdynińskiego portu, przybędzie do stolicy, zasiądzie w swoim gabinecie. Rozpocznie dalszą, twórczą, wielką pracę.

Po paromiesięcznej nieobecności Marszałek będzie mógł stwierdzić, iż na założonych przezeń fundamentach życie państwa toczy się równo i celowo. Że ludzie, którym powierzył odpowiedzialną postępną służbę publiczną, spełniają swe zadania gorliwie i z najlepszą wolą. Że praca nad uzdrowieniem parlamentu postępuje naprzód. Że wreszcie społeczeństwo dojrzewa do roli narodu państwowego i w ocenie napotykaných trudności życia kieruje się coraz wyraźniej rozwagą i w coraz mniejszym stopniu demagogią.

Zamknięta w ubiegłym tygodniu sesja budżetowa Izby parlamentarnych, była świadkiem żalostnego załamania się psychicznego opozycji. Nie zdołała wykręcić żadnego kapitału politycznego z demagogii. Przegrała wszystkie podjęte kampanie, mimo, iż rząd i parlamentarna większość rządu dźwigają w danej chwili ciężar rozlicznych skutków kryzysu ekonomicznego.

Ten obraz rzeczywistości psychicznej jest niewątpliwie pomyślnym tem, dla pracy nad wielkimi zagadnieniami rzeczywistości materialnej, oczekującymi warunków realizacji. Byłoby przesadą twierdzić, iż warunki te pod każdym względem są już dobre, a zwłaszcza dobre dla wszystkich zagadnień. Są one n. p. bardzo niesprzyjające wszelkim przedsięwzięciom pociągającym nowe wydatki ze skarbu państwa. Niemniej jesteśmy w okresie wielkich zagadnień, wymagających wielkiego wydatku pracy. Na pierwszym planie stoi oczywiście problem ustrojowy.

Nie ulega wątpliwości, iż Marszałek w pierwszym rzędzie zainteresuje się rezultatami dotychczasowej pracy sejmowej w tej dziedzinie i że wypowiedzi swoją ważką opinię co do dalszego jej planu.

Oto jedno zagadnienie.

Lecz czy rozwiąże ono wszystko? Nie będziemy się tu nawet zatrzymywać nad sprawą tak oczywistą, jak kryzys ekonomiczny, który, chociaż źródła jego a zatem i rozwiązanie nie leżą w Polsce, pochłaniać będzie dłuższy czas bardzo wiele energii społecznej i czynników rządzących.

Lecz poza nim i ponad niego wyrasta problem reorganizacji naszego państwa, a właściwie zastąpienia skłonego w ogniu wojny i siłą narzuconej tradycji prowizorium, konstrukcją logiczną, uwzględniającą potrzeby życia.

Wreszcie doświadczenie dotychczasowe przekonało nas, że państwo jest ponad możliwości rzeczywistą obciążone kosztami utrzymania olbrzymiej administracji.

—XOX—

Prace konferencji zbożowej w Rzymie.

Rzym, 28. 3. (Pat.) Przygotowawcza konferencja zbożowa wybrała prezydium, w skład którego weszli przewodniczący poszczególnych delegacji. Zkolei przedstawił Włoch Binola z obrazem dzieła, dokonane przez komitet ekonomiczny Ligi Narodów w dziedzinie stosunków handlowych, dotyczących zboża. Przedstawiciel Francji Masse mówił o środkach, mogących zaradzić kryzysowi zbożowemu, proponując utworzenie składów oraz organizacji wymiany, wreszcie ograniczenia produkcji w tych krajach, które produkują nadmiar zboża. Przewodniczący konferencji De Michells podkreślił konieczność scharakteryzowania przez delegatów zamorskich i sowieckich problemu zbożowego z punktu widzenia tych krajów. Delegat polski Adam Rose dowodził, że tworzenie składów w krajach europejskich jest niemożliwe z powodu braku kapitałów, stwierdzając przytem, że uregulowanie sprawy kredytu rolnego jest jedynym z najlepszych środków rozstrzygnięcia problemu zbożowego. Delegat francuski Poncet scharakteryzował prace, dokonane w lutym przez konferencje, zorganizowane przez komisję studiów do spraw Unj. europejskiej.

stracji, że zatem ta administracja jest zbyt liczna, mało wydajna a przeto za kosztowna.

Nie chcemy tu przedłużać rejestru wielkich zagadnień dnia, które zastanie na swoim biurku Marszałek. Nie wspomniemy nawet o sytuacji międzynarodowej i naszej w niej polityce. Lecz i bez tego czytelnik może sobie wyrobić poglądy na powagę obecnego momentu, odcenić, jak wielkie stawia on wymagania rządowi. Lecz nie tylko rządowi. Społeczeństwo nie jest tu wolne od odpowiedzialności. Jego nastrój bowiem i stosunek do pracy nad rozwiązywaniem wielkich zagadnień państwowych stwarza klimat, w którym albo zagadnienia te dojrzejwią i rozwijają się w sposób naturalny lub karłowacieją i rodzą chore owoce.

—XOX—

Poniedziałkowe posiedzenie Sejmiku Śl.

VII posiedzenie plenarne Sejmu Śląskiego odbędzie się w poniedziałek o godz. 10 rano. Porządek obrad jest następujący: Sprawozdanie Komisji Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. w sprawie projektu ustawy o Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych II czytanie; sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej w sprawie projektu ustawy o zamianie gruntów Skarbu Śląskiego na grunta miejskie Lublińca, II czytanie; sprawozdanie Komisji Regulaminowej w sprawie wniosku Klubu N. Ch. Z. P. o utworzenie nadzwyczajnej Komisji Budowlano-Mieszkalniowej; sprawozdanie Komisji Pracy i Opieki Społecznej dot. wniosku Klubu Niemieckiego w sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 24. 11. 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych; sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej o ustawie skarbowej i preliminarzu budżetowym na rok 1931/32, II czytanie.

Więcej niż milionowy budżet gminy Roździeń-Szopienice.

Burda komunistyczna na sali obrad. — Zapomoga świąteczna dla bezrobotnych.

Roździeń-Szopienice, 29 marca. Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady gminnej Roździeń-Szopienice, na którym uchwalono budżet gminy na rok 1931-32. Na temże posiedzeniu wprowadzony został w urząd radny komunisty Matyszek, który na wstępie zaraz wywołał burdę, za co został wykluczony na rzędu plęć posiedzeń Rady.

Budżet zwyczajny na rok 1931-32 uchwalono na kwotę 1 240 000 zł., zaś nadzwyczajny na 2 250 000 zł. Tytułem podatku gruntowego uchwalono pobierać 100 proc. od państwowego podatku gruntowego. Tytułem podatku bndynkowego 4 i pół i 6 od tysiąca pospolitej wartości budynków. Od placów budowlanych uchwalono 5 od tysiąca pobierać. Dalej uchwalono zmienić nazw szeregów równobrzmiących ulic. W dalszym ciągu uchwalono 7 statutów miejscowych, opracowanych przez komisję statutową. Przy wniosku o udzielenie zapomogi świątecznej bezrobotnym — w sposób gwałtowny wystąpił radny Matyszek (komunista) domagając się

BOBREK, KATOWICE ulica Poprzeczna

udziela od dziś do Świąt na wszystkie artykuły

10% rabatu świątecznego.

6684

Specjalnie poleca jedwabie do prania i towary lniane. Rzadko korzystna sposobność zakupów.

Wykreślił się ślanem...

Redaktor odpowiedzialny „Katowicerkii” uderza w pokorę w obawie przed więzieniem.

Wszystkim Czytelnikom tkwi dotąd w pamięci bezcelny artykuł „Katowicerkii”, który to bismo umieściło w ub. roku w 100-lecie Powstania Listopadowego. Za artykuł ten odpowiedzialny redaktor „Katowicerkii” skazany został na 6 tygodni więzienia. W sprawie powyższej toczył się wczoraj spór w Sądzie odwoławczym w Katowicach.

Przewodniczył sędzia dr. Podolecki w asyście dr. Kraala i Hamerskiego, oskarżał prokurator Synoradzki. Ofroba oskarżonego mec. Zbiśtański tłumacząc swego klienta nieobecnością tego dnia w redakcji, sam zaś oskarżony dr. Hoffman oświadczył, iż „Katowicerkia” zawsze był w obec Polaków pismem lojalnym (?), a na dowód swego

SHAMPOO ELIDA ZADANIE PREMJOWE ...SUMA NAGRÓD Zł. 26.250.-

1. Nagroda Zł. 1.000.- w gotówce
2. Nagroda Zł. 500.- w gotówce
3. Nagroda Zł. 250.- w gotówce

i 3.130 dalszych nagród w postaci cennych kasetek z wyrobami Elida ogólnej wartości Zł. 24.500.-

Poniżej podajemy 4 główne zalety Szamponu Elida, jest on tani, doskonale oczyszcza włosy, jest nader wydajny w użyciu, nadaje włosom jedwabistą puszystość.

Zalety te należy oznaczyć numerami od 1 do 4, w takim porządku, jaki uważa się za właściwy dla ważności tych zalet i nadesłać najpóźniej 2 maja odpowiedź na karcie pocztowej pod adresem: Elida Sp. z o. o. Warszawa Skrzynka pocztowa Nr. 296

Nie zapominajcie podać także swego adresu!

★ Pierwszą nagrodę otrzyma ten, czija odpowiedź będzie odpowiadała ustalonemu przez nas porządkowi idealnemu zalet Szamponu Elida. W razie większej ilości prawidłowych odpowiedzi, o przyznaniu nagród rozstrzyga los. Rezultaty Konkursu ogłoszone będą w tem piśmie dnia 31 maja b. r. Ządajcie kart do odpowiedzi w drogeriach i perfumeriach.



ELIDA SP. Z O. O. WARSZAWA

Pile

Każdy Smakosz Chwali Poleca

wódkę o smaku koniakowym

MARSZAŁEK

znakomity likier

KLASZTORNY

oraz inne wyroby holenderskiej fabryki

HULSTKAMP

Numer W eikanocy „Polski Zachodniej”

wyjdzie dnia 4 kwietnia br. Ogłoszenia do tego numeru przyjmuje Administracja „Polski Zachodniej” Katowice, ul. Jagiellońska nr. 5 do dnia 2 kwietnia br. do godz. 6-tej wieczorem.

Administracja „Polski Zachodniej”.

twierdzenia może on Sądowi przedłożyć rocznik tego pisma. Dalej dr. Hoffman, czyniąc widocznie wielkiego „stracha” przed więzieniem, oświadczył, iż on sam nie godzi się z treścią inkryminowanego artykułu, i jeśliby tego dnia był w redakcji, to nie pozwoliłby (?) na umieszczenie go.

Sąd, słysząc tak lojalnie (i pełne strachu — przyp. red.) oświadczenie red. Hoffmana, skazał go na 600 zł. grzywny z zamianą na areszt, licząc po 15 zł. za dzień i ponoszenie kosztów I i II Instancji.

„Katowicerkia”, a właściwie jej odpowiedzialny redaktor z licznych wyroków niała się chyba możność przekonania, iż szkalowanie wszystkiego co polskie nie wyjdzie jej na zdrowie... moralnie jak i materialnie. Cóż jednakże się okazuje! Kary karami, skrucza przed Sądem skrucza, a polakożerczy organ, o którym się mówi przed Sądem, iż jest lojalny, dalej wściekła planą nienawiści bryzga Polskę, o czem można się zaw sze przekonać ze spalt tego pisma.

Istebna.

Skarbica legend górskich jest naprawdę niewyśperpana tak, jak nieograniczony jest mrok szczytów Beskidzkiej. A baśle to gwarza w przeważnej swej części o skarbach, zaklętych rękach czarodziejskich i ukrytych w górskich niedostępnych sroczyskach. W owych fantastycznych legendach widzą odzwierciedlenie dążeń i ukrytych celów naszego górala, który niejednokrotnie za najwalejszą towarzyszącą całego swego życia ma... biedę. To też w wierzeniach swych i baśniach lubi on mówić o skarbach i ukrytych bogactwach, jako o rzeczach niedostępnych zarządził dla zwykłego górala.

Takie są górskie legendy, takie górskie życie.

Ale baśń najsłabszemu nie przybliża na się kształty realne i sygnale, już może nie bogactwem, ale w każdym razie, dostatkami pod stopy mieszkańców gór. Nie jest to dżban napojony złotem dukatami, znaleziony pod starą wykręcą lub w jakiej rozpadlinie skałki. Bynajmniej!

Skarbem takim jest budowa Sanatorium na Kubalonki pod Istebną, w przedcudownej okolicy. Z góry Kubalonki bowiem rozciąga się przepiękna panorama na góry i dolny hen, aż ku Słowaczynie! Środkiem jej od wschodu ku zachodowi rozciąga się barwna dolina, po której wije się śnieżna wstęga Olzy, napieniając okolice radośnym szmerem swych perlistych fal, który zwolna i w miarę zbliżenia się ku sztucznej granicy czeskiej, przemienia się w smętek i żal za opuszczaną wolną ziemią, a w którym swym pomruku niesie pozdrowienia dla brać w zaborze. Po obu brzegach Olzy wystrzelił smukłe podobne płożące świerki, tworząc wspaniałą aleję. Północne półkole otoczone jest górami wyższymi od Kubalonki, dzięki czemu Sanatorium chronione jest przed wchłodem północnym. Latem okolica Istebny posiada ulepszony urok, który zdolny jest zachwycić każdego przybywającego turystę; niemniej jednak i zima rozciąga tu swój czar przemieniony, nie mówiąc już o tem, że okolica obfituje w wspaniałe tereny parciarskie.

Całe to bogactwo i piękno przyrody byłoby dla nas górali bez wartości, byłoby dalek od cieplej od świata bez pracy i zarobków. Skromne, dzikawe często gospodarstwa nie wystarczają bowiem na utrzymanie rodziny i nieraz niedostatek dotkliwie zagląda pod strzechy góralskie.

Opatrzność zesłała nam w szczęśliwą porę Włodarza Ziemi Śląskiej, który niedługo po objęciu swego stanowiska zaglądnął w nasze strony; zdołał Go one przyjąć swym przepychem z jednej strony, a niedołądził z drugiej.

Rychło też powstały nowe asfaltowe drogi, które górali porzuciły za światłem, a dalej rozpoczęto budowę olbrzymiego Sanatorium, obliczoną na kilka lat. Przypadać trzeba, że kierownictwo budowy dokazuje prawdziwych cudów energii i pomysłowości w doprowadzeniu owego wielkopomnego dzieła do końca. Wyglądają one z nierówności terenu, znikają wykręcają, rozpadają skałki i inne przeszkody, w które obfitował teren, gdzie rośnie Sanatorium. Trochę

OVOMALTINE

Staniata o 30%!

Nowe ceny:

Zł. 6. — puszka 250 gr.

Zł. 11. — puszka 500 gr.

Dr. A. Wander
spółka akcyjna
Wrocław

Sprytny alchemik i głupi jubilerzy.

Chicago, 28 marca. Alchemik i poszukiwany przez policję „alchemik” Duncan po ucieczce swiej z więzienia i długim ukrywaniu się przed karzącą ręką sprawiedliwości, został narazcie schwytany.

Oszust ten, odziedziczyłszy 10 tysięcy dolarów, urządził sobie za te pieniądze w Chicago alchemiczne laboratorium. Nowoczesny ten Faust najprawdopodobniej miał w swym laboratorium skład szmuglowanych narkotyków, ale nie zostało to nigdy wyświełcone, ponieważ policja chicagowska zwróciła swą uwagę na tajemniczą działalność tego alchemika dopiero z okazji popelnionego przez następującego oszusta:

Sprytny tot potrafił naclagnąć dwóch bogatych jubilerów z Chicago na „tajemnicze robienie platyny ze złota”. Wzięci na ten kawał jubilerzy nie tylko wpłacili mu tytułem zaliczki 20 tysięcy dolarów, ale dnia pewnego, w którym miała już rozpocząć się produkcja, przyjechali do laboratorium 10 kilogramów czystego złota.

Duncan wypowiedział długi i naukowy odczyt na temat chemiczno-termicznej przemiany złota w platynę, poczem, dodawszy jeszcze kilka technicznych wskazówek, wprowadził ich do mieni-

skiego pokoiu, oświetlonego jedynie słabą czerwona lampką i zaproponował, aby sami oni rozpoczęli produkcję platyny. O tam, że przyniesiono przez złote zieleno z tygiel, w którym zostało umieszczone, nie potrzeba chyba nadmienić.

Dwa dni adepel przez dłuższy czas zajmowali się alchemią, oczekując na powrót mistrza, wreszcie, gdy zaniekpójeni jego długą nieobecnością, zapragnęli wyjść z pokoiu, zastali nie tylko drzwi zamknięte i nie dające się otworzyć, ale wkrótce obdawaj stracił przytomność.

Znaleziono ich nazajutrz na szosie oddalonej o 200 kilometrów od Chicago, a rewizja, dokonana w laboratorium Duncan, wykryła aparatki, wydzielające chloroform.

Po upływie pół roku oszust został przychwycony i osadzony w więzieniu, z którego udało mu się zbiec; napadł on na strażnika więziennego i drapał przebrany w jego mundur.

Po ucieczce tej Duncan występował przez długi czas jako kłown w jednej z podmiejskich band cyrkowych w Chicago. Zadenuncjował go jakiś kolega, któremu Duncan robił zbyt gwałtowną konkurencję.

na a wzrastający ruch turystyczny w nasze strony pozwala tułej się ludności żywić nadzieję, że nadchodzą dla niej koniec biedy i borykała się z twardym życiem. Istebna różnie i stała się perłą letnisk polskich.

Przy zatruciu, wywołanem zepsutymi potrawami, jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opium zastosowanie naturalnej wody „Franciszka-Józefa” jest cennym środkiem pomocniczym. Żadną w aptekach i drogeriach.

Gdy pacjent przemówi...

(While the Patient slept...)

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(1) (Ciąg dalszy.)

Naturalnie, biorąc pod uwagę fakt, że dom był dniem i nocą pod strażą policji i że zrobiono w nim kilkakrotnie gruntowną rewizję, była to myśl wysoce fantastyczna. Ale powiedziałam sobie, że prawda jest często nieprawdopodobna i o drugiej, kiedy May przyszła zastąpić mnie przy dziadku i dać mi możliwość zażyłcia kilku godzin odpoczynku, miałam już plan sprawdzenia na własną rękę zdumiewającej możliwości.

— Niech pan się o mnie nie troszczy — odpowiadała grzecznie March na mój protest. — Nie boję się zostać sama. I zresztą od samego rana wleczy się za mną olbrzymi policjant. Musi tu gdzieś być w pobliżu. — Mówiła z humorem, pokrywając niezręcznie twórgę i udręczone. Młata podbite oczy i z byle powodu wzdrygała się nerwowo.

Wyciągnęłam rękę po lampkę elektryczną, którą O'Leary zostawił dla mnie na stole, gdy March chwyciła mnie nagle za ramię.

— Och, gdyby mogła ich nie widzieć! Grondala — na sofie i stryja na schodach! Widzę ciągle oczy stryja. — Obczaj się szybko na sofie i na schody i przycisnąwszy ręce do oczu, jakby dla przysłonięcia okropnego, nieodparłego wspomnienia, stanęła, drząc całym ciałem i wciągając z trudem powietrze w dyszące płuca.

— Niech pan się uspokoi! — rzekłam ostro, odciągając od jej twarzy małe, zimne rączki i przytrzymując je w rękach. Pani jedna trzyma na głowie cały dom. Bez pani wybuchłby zbiorowy obłęd. Musi pani nad sobą panować.

Sądzę, że słowa moje zabrzmiałyby bardziej przekonująco, gdyby mi nie odezwało się w uszach ironiczne echo słów Adolfa: „Ręka każdego członka naszego rodu jest stworzona do rewolwru” i „Ty się boisz”.

Ale przestała drzeć i podniosła twarz, oszpecona w tej chwili ostremi liniami koło ust i straszny niepokój odbitym w głębi granatowych oczu.

— Ma pan stusność — rzekła z akcentem dumy, chociaż głos jej pozostał zimny i smutny. — Muszę sprostać tej ciężkiej odpowiedzialności. W czasie choroby dziadka ja jestem głową domu.

Ten feudalny ton zrobił na mnie wrażenie ze względu na osobę „głowy do-

mu”. Ta wdzięczna dziewczyna w elegancji sukience i jedwabnych pończoskach na zgrabnych nóżkach, z głową ukrytą jedwabistemi, czarnymi loczkami, przypominającą główkę dziecka, oznajmiła surowo, że „musi sprostać ciężkiej odpowiedzialności”. Co to była za rodzina!

— Niech pan nie czeka, panno Keate — ciągnęła March, panując nad głosem. — Już mi dobrze. To tylko to, że ta rzecz zdarzyła się moi bliżsi, w domu, w którym mieszkaliśmy całe życie... Urwała, jakby bojąc się skończyć i oczy jej pobiegły nerwowo w stronę schodów. Foruszyła niecierpliwie głową i usiadła w fotelu koło łóżka dziadka.

Pomyślałam, że w tym porurym, okropnym domu mogły się zdarzyć najgorsze rzeczy, lecz zatrzymałam tę refleksję dla siebie i udzieliwszy jej kilku wskazówek, jak ma się obchodzić z chorym, wyszłam z pokoiu. Zaraz za portierą zderzyłam się gwałtownie z policjantem, który musiał stać za progiem. Rozgniewał się i zapytał mnie niezbyt uprzejmie, gdzie mam oczy. Zabołało go widocznie, bo stanął na jednej nodze jak bocian.

March wyrzała ciekawie na korytarz i policjant zły i zakłopotany, po-

Pierwszy koncert oratoryjny w Bielsku.

Bielsko posiada oddawna ustaloną opinię jednego z ważniejszych ośrodków życia muzycznego na Śląsku.

W roku muzycznym B. śląski żywił potężny odrywał niestety dotychczas rolę bielską.

Losom licznych muzycznego społeczeństwa polskiego w Bielsku było, by kupowało bilety na imprezy muzyczne, urządzone za sprawą niemieckich organizacyj.

Omawiany koncert jest bodajże pierwszą próbą zorganizowania imprezy koncertowej przez polskie czynniki miejscowe. Próba ta wypadła pod każdym względem imponująco.

Program złożony z wartościowych utworów kompozytorów polskich zawierał prócz dwu utworów orkiestrowych (Nowowiejskiego i Runda) utwor na chór męski i orkiestrę „Do Miłopomy” Lachmana oraz kantatę filologiczną „Milda” na chór mieszana, głosy solowe i orkiestrę Moniuszki.

Orkiestrowe kompozycje wykonane były pod batutą p. kpt. Z. Runda. Orkiestra Towarzystwa Teatru Polskiego w Bielsku, złożona z wytrawnych muzyków, jak i zdolny dyrygent, dolażył wszelkich starań, aby utworom wykonywanym nadać jaknajwielki uroku dźwiękowego, jaknajwiślej formy rytmicznej oraz dynamicznego uroczalności.

Potężne wrażenie wywarł na słuchaczach utwór Lachmana „Do Miłopomy”, prowadzony przez jednego ze zdolniejszych dyrygentów śląskich p. prof. J. Gabzdyla.

Potega brzmienia chóru, czystość intonacji oraz czuła elastyczność w stosunku do najświetlejszych wskazań dynamicznych dyrygenta zespolili się z walorami wykonawczymi orkiestry, dając całość godną szacowanego uznania. Na równie wysokim poziomie stało wykonanie kantaty Moniuszki „Milda” pod batutą p. Gabzdyla. Chór mieszany Tow. Teatru Polskiego w Bielsku wykazał tu samą dyscyplinę artystyczną i te same walory dźwiękowe, co chór męski. Udział najwybitniejszych solistów opary katowickiej p. M. Bieleckiej oraz pp. Fr. Bedlewicza, Edm. Płońskiego i A. Mazanka, dodał sporo uroku wartościowej produkcji. Wszyscy czterej solisci opanowali świetnie swe partie i oddali je z całą kunsztownością swych walekich umiejętności.

Publiczność zebrała licznie w sali teatru bielskiego dźwiękowała wykonawcom i organizatorom wartościowej imprezy uczceniowymi oklaskami. Należy podziękowanie tym, którzy się przyczynili pomocą w przygotowaniu pięknego koncertu, a więc w pierwszym rzędzie władzom Tow. Teatru Polskiego w Bielsku z ks. pułk. Młodziejakiem na czele, oraz kierownikom artystycznym p. prof. J. Gabzdylowi i p. kpt. Z. Runda.

Oby po koncercie pierwszym nastąpiły równie wartościowe i udane dalsze koncerty.

F. Sachse.

szedł za mną. Ale z trzeciego pokoiu zawrócił na palcach i zniknął w pasażu.

W głównym hallu natknąłem się na Mittie Frising, jak się zdaje, ku jej niezadowoleniu, bo kłęcząca właśnie na podłodze z lokciami i głową przy ziemi, zaglądnąca pod wielką komode orzechową, stojącą pod północną ścianą. Z wydeptanych pantofli wyglądały dzurawe pięty. Spozstrzegła mnie dopiero, gdy znalazłam się tu przy niej. Obejrzała się nerwowo i kłębła kilka razy.

— Szukałam czegoś — rzekła, odgarniając zakurzonemi rękami włosy z twarzy. — Obrzuciłam ją zimnym wzrokiem, wezłam na schody i obejrzałam się za siebie. W tej chwili portjera w drzwiach naprzeciwko poruszyła się lekko i wyrzała z niej twarz Izabelli, podobna do n-alowanej maski. Nie spozstrzegła mnie jednak, pochłonięta obserwowaniem Mittie. W oczach jej było coś dziłkiego i okrutnego. Ze się wzdrygnęłam.

W ciągu tego dnia i następnego zrobiłam spozstrzeżenia, że wszyscy w domu „szukali czegoś”, gorączkowo, namiętne i gwałtownie. W pokojach był ciągły, ukradkowy ruch. Wchodzono, wychodzono, zaglądano we wszystkie dziury. Ale o tem potem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości bieżące.

Zapowiedź święta państwowego Konstytucji 3-go Maja.

Program uroczystości w stołcy Śląska.

Niedziela
29
marca

Dziś: Eustazego Op.
Jutro: Anieli wd., Kwiryna
Wsch. sl.: 5.19
Zach. sl.: 18.01

Katowice, 28 marca.
Jak już donosiliśmy, odbyło się 25 bm. w Katowicach z inicjatywy T. C. L. zebranie, poświęcone omówieniu programu obchodu Konstytucji 3 Maja. W wyniku obrad ustalono następujący program 3-Majowego święta państwowego.
2 maja: Wieczorem capstrzyk na ulicach miasta Katowice.

3 maja: 1. Rano podbuka orkiestr. 2. Uroczyste nabożeństwo połowe z kazaniem okolicznościowym na placu przed gmachem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, przyczem postanowiono uprosić Jego Ekscelencję Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa Adamskiego, aby zechciał celebrować nabożeństwo. 3. Pochód ulicami miasta Katowice. 4. Defilada przed Władzami, poczem zebranie manifestacyjne na rynku, gdzie nastąpi przemówienie, a po odegraniu hymnu narodowego rozwiązanie pochodu. Po południu: 1. Festyn Ludowy w parku Kościuszki, obejmujący różne gry i zabawy i nagrody. 2. Zawody sportowe. 3. Wie-

czorem uroczyste przedstawienie w Teatrze Polskim, poprzedzone przemówieniem p. Tadeusza Staraka, prezesa Rady Okręgowej T. C. L. na Górny Śląsk. 4. W godzinach wieczornych odbędzie się w poszczególnych dzielnicach miasta Katowice wieczornice ku uczczeniu Konstytucji 3 Maja. Zbiórka uliczna na Dar Narodowy 3 Maja trwać będzie cały dzień. Powyższy program uzupełniono wnioskiem, aby urzędzie przedstawienie pod gołym niebem „Kościuszkę pod Racławicami”.

Skład Komitetu Honorowego obchodu jest następujący: 1. Wojewoda Śląski, dr. Michał Grażyński. 2. Jego Ekscelencja ks. biskup Stanisław Adamski. 3. Marszałek Sejmu mecenas Konstancy Wolny. 4. Prezes Sądu Apelacyjnego dr. Agenor Frencl. 5. Dowódca Dywizji gen. dr. Józef Zajac. 6. Prezydent miasta dr. Adam Kocur. 7. Em. prezes Sądu Apelacyjnego Stark, prezes Rady Okręgowej TCL na G. Śl.

Komitet Wykonawczy: 1. Prezes Stark, przewodniczący, 2. Naczelnik dr. Regoro-

wicz, zastępca przewodniczącego. 3. Kierownik Wyrebski, jako sekretarz. 4. Główny Komendant Policji Inspektor Zółtaszek. 5. Dr. Wróblewski. 6. Oicumita Prabuca. 7. Naczelny redaktor, Rumun Edward, prezes Syndykatu Dziennikarzy. 8. Wizytator dr. Miednaki. 9. Dyr. Stoński. 10. Prezydent dr. Adam Kocur.

Następnie ustalono skład personalny poszczególnych komisji obchodu. Przewodniczącymi tych Komisji są: Komisja Pochozowa: Komendant Pol. Woj. Śl. p. Zółtaszek, Komisja Festynowa: dr. Wróblewski, Komisja Kwesty Ulicznej: p. Prabuca Oicumita, Komisja Prasowa: p. red. E. Rumun, Komisja Teatralna: p. wizytator dr. Miednaki, Komisja Wieczornic Ludowych: parr. dyr. Stoński, Komisja Sportowa: p. prezydent dr. Kocur.

Po ewentualne informacje, związane z obchodem 3 Maja zwracać się należy do Sekretariatu Towarzystwa Czysteln Ludowych Król. Huta, ul. Sobieskiego 3. Telefon 16-27.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Niedziela i poniedziałek Teatr Polski nieczynny.
We wtorek, dnia 31 bm. po raz drugi gorąco przyjęta sztuka Gozzi'ego „Turandot”.

REPERTUAR:

Niedziela i poniedziałek Teatr Polski nieczynny.

Wtorek, dnia 31 bm. „Turandot” o godz. 19.30

Teatr Polski na prowincji.

Niedziela, dnia 29 bm. „Orizgr” w Tarn. Góracz o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 29 bm. „Pan Geldhab” w Gliwicach o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 30 bm. „Przeprowadzka” w Rybniku o godz. 19.30.

Sroda, dnia 1 kwietnia „Papa kawaler” w Cieszynie o godz. 19.30.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach przypominia, że ważne zebranie Towarzystwa Przyj. Teatru Polskie odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 marca rb. o godzinie 17-ej w auli miejskiego gimnazjum mekskiego im. Kopernika przy ul. Jagiellońskiej 28. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. Wstęp na salę za okazaniem ważnej legitymacji członkowskiej.

Repertuar teatrów świetlnych.

Kino Apollo: „Madame Dubarry” z Polą Negri w roli głównej.

Kino Capitol: (duża sala) „Siedm twarzy” w roli głównej wykonawca siedmiu ról gonimany Paweł Iłani.

(mała sala) „Zomsta Hiszpana” w roli głównej Carlo Aldini.

Kino Colossoum: „Pat i Patachon jako bankierzy”. II. „Dziewcze z dalekiej północy”.

Kino Union: „Romans nad Rio Grande”.

Kino Rialto: „Na Zachodzie bez zmian” prologowany.

Kino Pałacowe: „Kapryst księżniczki”. II. „Ciemna afera”, razem 20 aktów.

Kino Helios Szopienice: „Śpiewak jazzbandu”.

Kino Union Myslowice: „Rio Rita”.

Kino Helios Myslowice: „Sensacja cyrku Raxy”.

Z Rady Wojewódzkiej.

Śląska Rada Wojewódzka zatwierdziła uchwałę Wydziału Gminnego w Cieszynie w przedmiocie załączenia pożyczki w wysokości 80.000 zł. na budowę domu czynszowego a następnie oddania odwołanie zarządu gminy Gostyń w sprawie wyłączenia kolonii Książatko z gminy Gostyń i przyłączenia tej kolonii do gminy Łaziska Górne w powiecie pszczyńskim, tudzież odwołanie gminy Sarbieszko przeciwko uchwałom Wydziału powiatowego w Rybniku, przyłączającej gminę Skrbieszko do gminy Gołkowice.

Udignienie kolejowe dla robotników.

Dyrekcja Okręgowa Koteł Państw. w Katowicach komunikuje: Dla dogodnego powrotu robotników zatrudnionych na kopalniach i hantach od Chebzia i Czarnego Lasu do Kochołwie zmienia się z dnem 1 kwietnia rb. rozkład jazdy pociągu osobowego Nr. 741 z Chebzia do Kochołwie jak następuje: Chebzie dw. górny odj. godz. 14.15 Nowy Bytom odj. 14.21, Czarny Las odj. 14.25, Kochołwie 14.31. (—)

(—) Wstęp do Wielkiego Tygodnia.

Na dziś 29 marca, przypada Niedziela Palmowa, tak zwana od ślania drogi palmami przy wieżdzle Chrystusa do Jerozolimy. W kościele rzymsko-katolickim, w dniu tym odbywa się bardzo uroczyste święcenie palm i gałęzi przy wielkim ołtarzu, które następnie rozdzielane bywają pomiędzy obecnych. Niedziela Palmowa jest także wstępem do Wielkiego Tygodnia, tj. okresu poświęconego uroczystym nabożeństwom poświęconym wspomnieniu Męki Pańskiej.

(—) Osobiste.

Prokurator Sądu Okręgowego dr. Marjan Tokarski wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy. Powrót przewidziany jest w dniu 1 kwietnia br.

(—) Dziś przybywa do Katowic gen. Orlicz-Dreszer.

Dziś rano przybywa do Katowic gen. dywizji Custaw Orlicz-Dreszer w charakterze prezesa zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej na zjazd delegatów okręgu węglowego tejże organizacji, który odbędzie się w niedzielę 29 marca o godz. 10 przedpołudniem w sali Rady Miejskiej. Na zjeździe gen. Dreszer wygłosi referat progra-

Jak uczennice gimnazjum w Pszczynie uczuły rocznicę plebiscytu?

Uczennice żeńskiego gimnazjum w Pszczynie uczuły 10-tą rocznicę plebiscytu na Śląsku regionalnym przedstawieniem odegraniem w dniu 19 bm. Na program złożyła się inscenizacja traktatu obranej „Pieśni o Ziemi Naszej” Wincentego Pola. Słowo wstępne wygłosił p. prof. H. Dobrowolski. W mocnych słowach przedstawił walkę o ducha polskiego śląskiego ludu i dzieło zmagania się ożnego z Niemcami w okresie powstań śląskich i plebiscytu, kończąc wożwaniem do wytrwałej pracy „dla Ciebie Polsko i twej chwały”.

„Pieśń o ziemi naszej” poprzedziła awertura i polonez Zukowskiego „Wyleś Orle”, odegrane wzorowo przez orkiestrę Państw. Seminarjum pow wytrawnym kier. prof. Gabzdyla. Następnie słowa Pola były ilustrowane pieśnią i muzyką różnych ziem Polski, jak Śląska, Ziemi Krakowskiej, Podhala, Kujaw, Litwy, Ukrainy itd., których przedstawiciele i przedstawicielki (role odegrały same uczennice) w barwnych ludowych strojach oddały ludowe tańce. Niektóre z tańców, jak Krakowiak, Kozak, Zbójnicki czy Kujawiak były w każdym calu wzorowo wystylizowane, to też słusznie spotykały się z niezwykłym aplauzem publiczności. Płnিকা tym razem dopisała całkowicie, wypełniając po brzegi salę, co było z Jej strony dowodem należytego zrozumienia i uznania dla pełnej poświęcenia pracy wychowawczej grona profesorskiego, które wiele czasu i siły poświęca młodzieży poza samą nauką.

Trzeba tu podnieść specjalnie wysiłek ze strony p. prof. Midowiczówny (rozszyera sztuki) i prof. Gabzdyla, który jako kierownik muzyczny przedstawienia wydobyl maximum tego, co można ze szkolnej orkiestry wydobyc. Muzyka zgrana ze śpiewem uczennic i rytmika w tańcu, bravura i życie złożyły się na całość piękniejszą i interesującą widownię regionalną. Zwyczajnie różnych ziem polskich od Śląska po Bałtyki i Wilno musiały przyknie uwagę widowni i zwiżać wszystkich uczuciem głębokiego ukochania „Ziemi Śląskiej”!

Meble, Dywany, Brokały, Firanki, Kołdry, Tapczany.

DOM MEBLOWY
KRAKÓW, MAŁY RYNEK 2. **M. PLESZOWSKI**
TEL. 14136

Wiece rohotnicze G. F. P. w powiecie rybnickim.

W niedzielę dnia 29 marca b. r. odbędzie się z inicjatywy Generalnej Federacji Pracy wiece rohotnicze w następujących miejscowościach:

1. w Niedobczycach na sali p. Wiczorka o godz. 11½ rano,
2. w Knurowie na sali p. Waluszki o godz. 14-cj.

inowy, a o godz. 17-tej popołudniu w sali Kola Towarzystwa (ul. 3-go Maja) odczyt p. t. „Polski program morski i kolonjalny”.

(—) Nowi pilot-turysty Śląskiego Klubu Lotniczego.

Zarząd Śląskiego Klubu Lotniczego komunikuje, że następujący członkowie S. K. L. zdali przepisany egzamin i uzyskali dyplom pilotów - turystów II kategorii: Zygmunt Prabuca, Jan Garrow, Roman Irrek, Alfred Kasprowski, Paweł Pawliński, Ewald Sopora, Eryk Sadlon, Stanisław Litwiński. W ten sposób Śląski Klub Lotniczy wyszkolił 8-miu nowych dyplomowanych pilotów-turystów. W pracy Śląskiemu Klubowi Lotniczemu pomagali patriotycznie kolejowcy Śląscy przez subwencjonowanie klubu, za co Zarząd S. K. L. wyraża jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

(—) Wiecez Liturgiczno-Muzyczny.

Chór Katedralny pod batutą ks. prof. Gajdy urządził 29 bm. o godz. 19-iej w Domu Związkowym przy Katedrze „Wiecez Liturgiczno-Muzyczny”. Czysty dochód tej imprezy ofiaruje na rzecz „Caritasu” dla biednych. Nie wątpimy, że szerokie rzesze publiczności nie omiłą okazji usłyszenia wspaniałych utworów stanowiących artystyczną nowość dla społeczeństwa naszego i ze względu na cel kulturalny i społeczny tej

3. w Gieratłowicach na sali p. Fragi o godz. 16-cj.

Wiece poświęcone będą omówieniu najważniejszych spraw robotniczych. Przemawiać będą pp. poseł Bałdyk i sekretarz pow. Kublak.

Robotnicy stawcie się licznie!

imprezy dadzą dowód swego zainteresowania przez swe przybycie na „Wiecez”.

(—) Wykład publiczny o higienie dziecka.

Ochotnicza Kolumna Sanitarna Katowice organizując 30 bm. ze współudziałem p. dr. Krajewskiego w miejskim gimnazjum żeńskim (Liceum) przy ul. 3-go Maja, publiczny wykład p. t. „Opieka społeczna nad matką i dzieckiem” z 38 przeobrażami, oraz wyświetlenie filmu „Początek dziecka” czyli „Higiena dziecka”. Wstęp b. bezpłatny. Kolumna prosi rodziców, ze względu na pouczającą treść wykładu o wzięcie liczonego udziału.

(—) Tow. św. Wincentego a Paulo w Zawodzu dziękując kongregacji Marjańskiej Panień przy kościele św. Piotra i Pawła za bezinteresowne odegranie sztuki teatralnej na rzecz biednych, jak również ich prezesowi ks. Hermanowi za łaskawe poparcie. W końcu dziękujemy również Straży Pożarnej w Bogucicach za bezpłatne wystawienie posterunków.

(—) Rozwój ciała ludzkiego.

26 bm. odbył się w Zależu urządzony przez Ochot. Kolumnę Sanitarną Polsk Czerw. Krzyża wykład filmowy o rozwoju ciała ludzkiego i funkcji wewnętrznej; obecnych na wykładzie było około 300 osób, interesującego referatu p. dr. Głucha i inspektora Związku Zjedn. Kol. San. p.



XOX

Najty wysłuchało liczne audytorjum w skupieniu i z powagą. Wyrazem wdzięczności za tak ciekawy odczyt było podziękowanie prelegentowi w imieniu obecnych przez p. Długiewiczza.

(—) Pod uwagę dyrekcji szkół.

Dla spopularyzowania i uprzyśpieszenia lektury stenograficznej — Administracja „Czytanek Stenograficznych” w Rudzie przy ul. Bytomskiej nr. 6, postanowiła pewną ilość tego, poleconego przez Wydział Oświecenia Publicznego, pożytecznego, wydawnictwa odstąpić przy liczniejszych zamówieniach po groszy 10 za egzemplarz, przy zamówieniach pojedynczych po 20 groszy. Zgłoszenia uprasza się przysyłać wprost do Administracji „Czytanek”.

(—) Halo! Halo! Tu Polskie Radio!

Mamy w Polsce wspaniałe urządzone i doskonale prosperujące radiowe stacje nadawcze. Któżby dziś nie znał Raszywa? Ale czy radioluchulnicze wiedza o tem, że także mamy wszystkie sprzęty radijoneczne krajowej produkcji? Polskie fabryki, produkujące te sprzęty powinny wziąć gremjalny udział w „Drugim Wiosennym Targu Katowickim” w czasie od 22 maja do 8-go czerwca rb. aby przekonać szerokie rzesze radioamatorów, żeby wyroby krajowe w niczem nie ustępowały towarom zagranicznym. Z jednej strony propaganda na szerszą skalę, a z drugiej — popieranie wytwórczości krajowej — jest namkadem obecnej chwili. Zadanie to ułatwia Wspomniane Targi, na które zgłoszenia przyjmuje Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach, ulica Sławowa 14, telefon 18-68 i 71.

Sklepy Del-Ka

dzisiaj, w niedzielę otwarte
Katowice, św. Jana 1
Król. Huta, Wolności 18

(—) Zebranie Klubu Obywatelskiego w Katowicach

odbyło się na przepolnionej sali w hotelu „Sovoy” Wykład p. inż. Sikorskiego o planach rozbudowy miasta został wysłuchany z wielkim zainteresowaniem. Prelegenta obdarzono licznymi oklaskami. Do Klubu przyjęto 22 nowych członków. Na posiedzeniu uchwalono, że oprócz plenarnych zebrań miesiecznych, będą się także odbywały zebrania familijno-towarzystwiskie oraz urządzane będą również wyieczki naukowe do ciekawych warsztatów pracy naszego przemysłu. Poza tem jednogłośnie powzięto rezolucję, na podstawie której obywatelom domagają się, by Dyrekcja Policji energicznie przypomniała ustawę niedziel i świąt podczas nabożeństw przedpołudniowych.

Ciężki żywot bandyty na... urlopie.

Jan Frank, jeden z ostatnich członków bandy Stolorza, na ławie oskarżonych.

Mieszkańcom Województwa Śląskiego znane są do tej pory sprawy zbrodnicze słynne z przed kilku lat bandy Stolorza, która zorganizowana przez szefa działała na łutyszym terenie w sposób, bezczelnością swą wszystkich zdumiewający, blisko cztery lata. Banda ta rozsyłała się z chwilą śmierci jej szefa, a jeden z ostatnich jej członków niejaki Jan Frank zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Katowicach.

Ciekawe są dzieje tego mohikana bandy Stolorza. Po odsiedzeniu kilku lat kary, został w marcu ub. roku wypuszczony na wolność. Płetno krwawej przeszłości zawisło od tej pory na zawsze na życiu przestępcy.

Wypuszczony na wolność starał się długo o jakieś zajęcie, aż je wreszcie znalazł u jednego z przedsiębiorstw budowlanych. Polica jednakże ciągle czuwała nad Frankiem. Gdziekolwiek urządzono rapad lub włamanie, Franka natychmiast aresztowano, bano i trzymano w śledztwie aż do wyjaśnienia zupełnego sprawy i stwierdzenia alibi. Rezultatem tych częstych — wobec aresztowań — przerw w pracy było wymówienie Frankowi posady. Los sklerował dalsze życie bandyty wypuszczonego na urlop na stare złe drogi. Nie mając zajęcia, będąc rozgorzcony do całego świata, potępiony przez wszystkich i podejrzany o każde, jaka tylko zdarzyła się zbrodnia lub włamanie, nie mając możności do powrotu na uczelnią

drogę, wziął się znów do kradzieży. Razem z Bogumilem Żywczokiem włamał się do restauracji Glockmana w Katowicach (Piłsudskiego), skąd zabrali 365 zł. gotówka oraz szereg wartościowych przedmiotów. Mimo, iż prokurator domagał się dla oskarżonych po 2 lata ciężkiego więzienia, Sąd, biorąc pod uwagę powyżej przytoczone ciężkie życie Franka, skazał go na półtora roku ciężkiego więzienia, a jego kolegę na jeden rok.

Tegoż dnia Frank miał odpowiadać za 9 włamań i kradzieży popełnionych w różnym czasie podczas urlopu, jednakże na wniosek oskarżonego, który ma przedstawić świadków na dowód swego alibi, sprawy te odroczył.

Przed wyborami do Rady załogowej w hucie „Szelera”.

Katowice, 26. 3.

W dniu 30 marca b. r. odbędą się wybory do Rady załogowej huty „Szelera”. G. F. P. idzie do wyborów wspólnie z Z. Ch. Z. Z. Lista nosi nr. 1.

Robotnicy huty „Szelera” powinni jak jeden oddać głosy swoje w dniu 30 mar-

ca r. b. na liście nr. 1, na której stoją zastępowi działacze polskich związków zawodowych.

Ani jednego głosu na zdrajców robotniczych!

Wszyscy robotnicy huty „Szelera” głoszą na liście nr. 1!

(-) Z żalobnej karty.

26 bm. zmarł śp. Demarczyk Michał, członek Zw. Powst. Śl. Zmarły był długoletnim członkiem „Sokoła” w Bytomiu. W pierwszym powstaniu brał czynny udział w wyprawie na „Skrochotę”, w drugim i trzecim powstaniu brał udział w baonie kolejowym. Za jego zasługi przyznano mu Krzyż waleczności i zasługi na Śląskiej Wstępie Waleczności oraz odznaczony został Orderem Sokoła. Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 9.30. Zbiórka przed domem żaloby, 4. Szopena nr. 4. Uprasza się wszystkich do wzięcia udziału w pogrzebie. Cześć Jego pamięci.

Zarząd Grupy Bytomskiej (Uch.) Zw. Powst. Śl. w Katowicach.

(-) Złoty fałsz „Katowicerk”. „Katowiczerka” z dnia 27 bm. w notatce p. t. „Verbot des Films „Im Westen nichts Neues” film Militärfersonen” donosi, jakoby polskie władze wojskowe zakazały pod surowym rygorem uczęszczania osobom wojskowym na film „Na Zachodzie bez zmian”, wyświetlany obecnie w Katowicach i Król. Hucie. W związku z tą notatką komenda Garnizonu W. P. w Katowicach upoważnia nas do stwierdzenia, że wiadomość „Katowicerk” jest całkowicie nieprawdziwa. soby wojskowe nie istnieje i nie był wogóle Zakaz oglądania filmu wspomnianego przez o wydawany. Wobec tego stwierdzenia notatkę „Katowicerk” ocenić należy jako złoty fałsz, inspirowany widocznie przez hakatystów niemieckich, obawiających się wrażeń filmu, nawet po jego silnym ocenzurowaniu. Równocześnie należy ostro potępić bezceremonialną samowolę „Katowicerk”, która preparując złoty fałsz, pozwoliła sobie powoływać się na władze wojskowe. Jest to bezceremonialność, godna ostawionej „lejałości” Krulowego organu.

(-) Wainy Zjazd Rzemieślników Budowlanych. obradować będzie w dniu dzisiejszym o godz. 14 w Katowicach w „Domu Chrześcijańskim” przy ul. Jagiellońskiej. Porządek obrad przewiduje szereg referatów na temat podatkowy szkolnictwa, elektryfikacyjny itd.

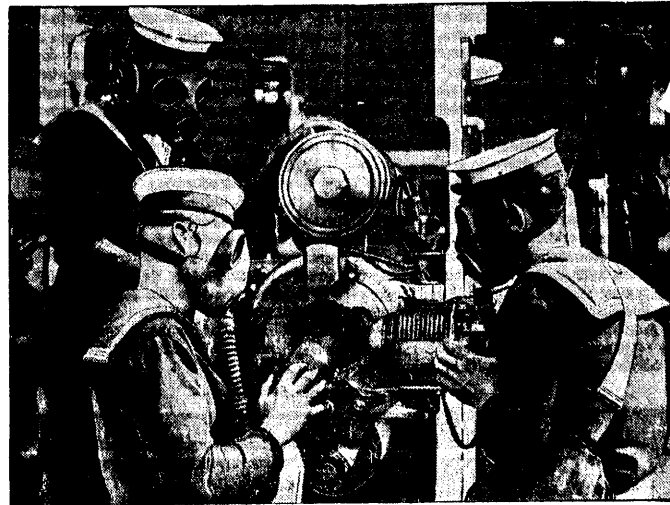
Nowe ceny jednolite
Del-Ka
dla obuwia skórzanego od 19.50, prumelowego i płóciennego od 9.90, to prawdziwa niespodzianka na Wielkanoc. Fachowa obsługa, obfity wybór obuwia, również w gatunkach specjalnych i luksusowych, oraz pończoch i skarpetek, jest gwarancją, że każdy znajdzie to, czego szuka. Z uwagi na zwiększony ruch w tygodniu przedświątecznym wskazany jest zakupywać w porze przedpołudniowej.

Nowe ceny jednolite

Del-Ka

(-) Omal nie wypadek. Kilka zaledwie dni temu zamieściliśmy na tem miejscu wezwanie do właścicieli domów, by w interesie bezpieczeństwa przechodniów zbadali stan swych kamienic od zewnątrz, bowiem zimowa wilgoć poczyniła spustoszenia w sztuksaterii domów i balkonów. Jak owe wezwanie było wskazane świadczy wypadek, którego omal nie stał się ofiarą stryżu jeźmoci. Mianowicie u wyłotu ulicy Kościuski — od strony tunelu kolejowego z jednego z balkonów oderwał się spory kawał sztuksaterii i upadł pod nogi owego jeźmoci. Szczęściem obyło się bez wypadku. Jedyne drobniejsze odłamki powwały na owym jeźmociu zarużek włosenną. Ten wypadek skłonił dopiero właściciela do przeprowadzenia renowacji kamienicy.

(-) Walka z gruźlicą. Wyłożony przez lekarza szpitala OO. Bonifratrów p. dr. Olchawę odczyt na powyższy temat spotkał się z życzliwym przyjęciem licznie zebranej publiczności. Ochońnicza Kolumna Samiarna dobrze służy sprawie, organizując tak aktualne i żywotne odczyty.



Oto obraz z odbytych w tych dniach manewrów angielskiej floty atlantyckiej, gdzie wszyscy artylerzyści zaopatrzeni są w maski ochronne, co sprawie widok niesamowicie — koszmarny.

Wykrycie meliny pasażersko - przemysłowej w Król. Hucie.

W mieszkanlu Furmana w Król. Hucie wykryto skład pasersko-przemysłniczy. — Cała szajka w rękach policyi.

Wczoraj w komisariacie granicznym Bytom-Dworzec w Król. Hucie ujęto niejako Abrahama Milnikiera z Krakowa (Retoryka 22), przy którym znaleziono 40 kilo towarów, przemycionych z Niemiec. Tegoż dnia ujęto tamże Sowieczek Stanisława ze Starego Sącza (ul. Piłsudskiego 122), która miała 23 kilo bananów. Sowieczek zeznał, iż owoce kupił u niejako Józefa Furmana, zamieszkałego w Król. Hucie przy ulicy Szpitalnej 24. Policja przeprowadziła natychmiast śledztwo i rewizję pod wskazanym adresem. W mieszkaniu Furmana znaleziono jeszcze kilo owoców południowych zagranicznego pochodzenia oraz bagnet. W związku z powyższą rewizją policja, któ-

ra swego czasu w lutym br. znalazła u zony Furmana, Berty, 15 tuzinów szczyrzyków i dwa kożuchy, nabrała przekonania, iż małżonkowie Furman zamawiali się stale szmuglerstwem, względnie mieszkaniu ich było melnią szmuglerską i zarazem paserską, gdyż podczas rewizji w lutym b. r. znaleziono u Furmanowej dwa kożuchy, których pochodzenia nie umiała F. wytłumaczyć.

Skonfiskowane owoce oraz szczyrzyki policja przesała do Urzędu Celnego w Chorzowie, natomiast kożuchy, pochodzące z kradzieży w Opolu, zatrzymał Wydział Śledczy. Cała szajka zaopiekowała się policją.

(-) Okradziony właściciel menażerii.

W ostatnich dniach skradziono z wozu mleśzkałego, stojącego przy ul. Piotra Skarki w Katowicach na szkodę właściciela menażerii Michała Harzoga pierścionk złoty z 3-ma brylantami, wartości około 1.500 zł i psa 4-letniego rasę buldog, wartości 100 zł.

(-) Po planam silnie się potłukł.

Dnia 27 marca w godzinach wiecz. znaleziono na ul. Wolności w Król. Hucie robotnika Jaworskiego Adolfa z silnie potłuczoną głową i twarzą, którego odstawił pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego w Katowicach. W toku dochodzeń ustalono, iż Jaworski w stanie pijanym kłkrotnie upadł na bruk, wskutek czego doznał okaleczenia twarzy i głowy.

(-) Dywany, Mencil, Katowice, Rynek 2, róg Mickiewicza 1.

Brokаты, adamaszki, madrasse dekoracyjne, voile, gobeliny, plusze, rypsy.

(-) Zakupy przedświąteczne w Domu Meblowym „Heros” w Katowicach, przy ul. 3 Maja 28.

Przyjętym, corocznym zwyczajem Dom Meblowy „Heros” organizuje w okresie przedświątecznym okazjonalny sprzedaż mebli. Solidne w wykonaniu, eleganckie meble tej firmy cieszą się dawną wyrobioną opinią szerokiej kół miejscowego obywatelstwa, — niskie ceny, wygodne warunki kredytowe ułatwiają zawieranie transakcji. Zwracamy preto P. T. Publiczności uwagę, aby wykorzystując korzystny czas jakoteż dogodną koniunkturę zaopatrywała się w firmie „Heros”.

WOJK PLYNNY
BEZ TRUDU
CZYSKI; POLERUIE
PODLOGI; LINOLEUM
MEBLE...
OPISZCZONY
HYGIENA
CENTRALNE LABORATORIUM CHEMIZNE
WARZAWA

Ż Katowickiego. Komunikat.

W związku z godnemi pożalowaną wypadkami, zasłetek w Budowlanej Kasie Oszczędności i Pożyczek w Mysłowicach Sp. z o. o. dalsze szczegóły, dotyczące wyników rewizji, narazie uawnione być nie mogą. Z całą jednak stanowczością podkreślić należy, iż Spółdzielnia, posiadając w zasadzie zdrowe podstawy rozwoju, oparte na współdziałaniu i wzajemnej pomocy, z powodzeniem spełni swoje statutowe obowiązki na korzyść zrzeszonych w niej członków.

(K) Przedstawienie Męki Pańskiej.

W 5-ciu odsłonach ze śpiewem i orkiestrą, odegrane było przez alumnów Studentatu Filozoficznego Salezjańskiego z Krakowa na scenie w sali Zakładu Salezjańskiego im. Prymasa Hłonda w Mysłowicach. Tekst opracował ks. dr. F. Harawa, muzykę ułożył ks. dr. Antoni Hłond. W niedzielę, dnia 15 bm. przeżywały katolickie Mysłowice podniosłe i rzwone chwile Widowskiego Państwa. Utwór ten teatralny przedstawia się jako nowość sceniczną, a został ułożony przez dwóch salezjańskich księży Ślązaków. W Mysłowicach urządzono dwa pierwsze jego przedstawienia pod kierownictwem obu księży autorów i przy udziale szczęściu alumnów.

Ile chodzi o przedstawienie amatorskie, zakrojone było to widowisko na wielką miarę i wysoki poziom religijny i artystyczny. Trudne role odegrali alumni-aktorowie z wielkim przejęciem i odczuciem religijnym, z umiarem i prawdą, tak że u wielu widzów wyiskali iz wrażenia, a u wszystkich grą swoją budzili szczery podziw i głębokie, religijne skupienie. Każdy z pięciu obrazów Widowskiego poprzedza nastrojowe preludium orkiestry symfonicznej, osnute na tematach polskich pieśni wielkopostnych i lamentacji Jeremiaszowych. Każdy z pięciu obrazów posiada wybitnie piękności dramatyczne i muzyczne, całość zaś składa się na przedziwne emocyjnie rozmyślenie i przeżywanie Męki Pańskiej, Miejscowy proboszcz ks. prałat dr. Brombszcz uprzytomnił widzom wyjątkowe znaczenie tego przedstawienia dla mysłowickan ze względu na obecnych dwu autorów, dobrze znanych w Mysłowicach, i ze względu na treść widowiska. Oba przedstawienia niedzielnie grano przy pełnej sali, niemoto nie zdołano ponieścić wszystkich deprasujących się wstępu. — Żywiymi nadzieję, że alumnowie Salezjańscy z Krakowa powtórzą jeszcze w Mysłowicach i to w krótkim czasie wspaniale i budujące swo Przedstawienie Pańskie. Wład.

(K) Akademia w Raździelniu-Szopienicach.

Dzisiaj, 29 bm. odbędzie się uroczysty obchód rocznicy plebiscytowej i nast. programem: o godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym. O godz. 19 na sali p. Freunda akademija na program której złożą się: przemówienie b. komisarza plebiscytowego p. Aleks. Pieca, deklaracje, produkcje klubu mand, „Halka” i tow. śpiewu im. Wyspiańskiego, oraz inne urozmaichenia. Wstęp na akademiję wolny dla wszystkich.

(K) Paweł Wilczek nie sztukł lamp.

W związku z naszą notatką p. t. „Sprawy głupich figlów plebiscytowej i ręcę policji” umieszczoną w nr. 69 z dnia 20 bm. wyjaśnia nam p. Wilczek Paweł, iż nie był wcale przestępliwym na policji i nie brał wcale udziału w tłuczeniu lamp. P. Wilczek podaje nam jednoznacznie, iż drugi rzekomy sprawca nazywa się Edward Wolczyk, a nie Wilczek, co niniejszym wyjaślamy.

Dziesięciolecie wiekopomnego czynu powstańczego na Śląsku uczymy godnie i manifestacyjnie.

Podniosłe święto odbędzie się pod protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej.

W nocy z dnia 2 na 3 maja 1921 rozpoczęło się trzecie powstanie śląskie, którego ofiarne walki zadecydowały o uratowaniu dla Polski znacznej części ziemi śląskiej. W bież. roku przypada 10-ta rocznica tego wiekopomnego czynu ludu śląskiego, która winna być przez całą Polskę obchodzona szczególnie uroczysto i manifestacyjnie. Jak już swego czasu donosiliśmy, w Katowicach powstał Komitet organizacyjny uczczenia 10-cio lecia trzeciego powstania śląskiego, który poczynił już wstępne starania celem należytego obchodzenia wielkiej rocznicy na Śląsku.

Jak się dowiadujemy, wspomniany Komitet parę dni temu był zrzeszony na audyencji u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który myśli inicjatorów powitał z wielką życzliwością, raczył przyrzekł Swój osobisty udział w głównych uroczystościach, jakie odbędą się w Katowicach.

Uroczystości te, których szczegółowy program podajemy w innym miejscu, odbędą się w Katowicach w sobotę, 2 maja.

Kulminacyjnym punktem podniosłej uroczystości będzie olbrzymi zlot szeregowców powstańczych z całego Śląska przy udziale

bratnich organizacyj kombatantkich ze Śląska i z całej Polski. Końcowa uroczystość odbędzie się w godzinach nocnych w dniu 2/3 maja na rynku w Katowicach. Obok łaskawej obecności P. Prezydenta spotkiwany jest przyjazd kilku P. P. Ministrów.

Zapowiadz uroczystości 10-lecia powst. czynu, któremu zawdzięczamy wolność, spotka się niewątpliwie w całym polskim społeczeństwie Śląska z serdeczną sympatią. Społeczeństwo też nasze dołoży winno usilnych starań, by święto dziesięciolecia wielkiego, ofiarnego czynu wypadło jaknajbardziej godnie, wspaniale i manifestacyjnie.

Z Królewskiej Huty.

(=) Zebranie Stow. Mężów Katolickich. W niedziele, dnia 29 marca 1931 r. odbędzie się w sali Rzeźni miejskiej zebranie Stowarzyszenia Mężów Katolickich przy parafii św. Barbary w Król. Hucie, na które zaprasza Zarząd tak Członków jak też Gości. Na porządku dziennym, obok sprawozdania z przedstawienia, referat księdza Franciszkanina, treści bardzo pouczającej. Początek zebrania jak zwyczajnie o godzinie 17-tej.

(=) Głupia zemsta. Michał Obląg zam. w Król. Hucie przy ul. Ligota Górnicza, czując złość do Andrzeja Misztala, wybił mu szybę wystawową w sklepie przy ul. Chrobrego 4. Na mściwego Obląga policja spisała protokół.

(=) Skutki nieostrożnego prowadzenia auta. Wczoraj o godz. 15 przy zbiegu ulic Gimnazjalnej i Sobieskiego w Król. Hucie samochód, półciężarowy Śl. 10727 najechał na motocykl z przyczepką, prowadzony przez funkcjonariusza Straży Granicznej z posterunku Kamień (pow. Świętochłowice) Franciszka Jarczoka. W przyczepce jechał komisarz Marceł Raczyński. Skutkiem zderzenia przyczepka została rozbita, a Jarczok odniósł ciężkie obrażenia prawej ręki. Komisarz wyszedł z wypadku bez szwanku. Winę ponosi szofer samochodu, który nie dawał sygnałów ostrzegawczych.

Najtańszy i najkorzystniejszy zakup mebli w firmie
Centrala Mebli
Król. Huta
ulica Wolności nr. 24 w podwórzu.

(=) Skok na Marcza. Onegdaj w mieszkaniu robotnika Jana Marcza w Król. Hucie przy ul. Mickiewicza 106 doszło do awantury pomiędzy gospodarzem domu a jego uczniem Marcinem Skokiem. W czasie kłótni Skok pchnął Marcza nożem w lewe ramię, zadając mu poważną ranę. Marzec musiał się udać do szpitala celem opatrzenia rany.

(=) „Sympatyczny” goście. Do mieszkania Anny Joneczek, zam. w Król. Hucie przy ul. Średniej 7, przybyli onegdaj Ludwik Grociok wraz ze swym ojcem Franciszkiem. (ul. Bogdana 17). W czasie rozmowy pomiędzy mężem Joneczkowskiej a przybyłymi wywiązała się kłótnia zamieniona rychło w awanturę. W czasie bójk goście zadali gospodarzowi nożem ranę w głowę, potłukli kilka filiżanek i zniszczyli ubranie. Powodem kłótni były nienasłani sąsiadki. Awanturę zlikwidowała policja, spisując protokół z zajścia. Gospodarza musiano odwieźć do szpitala na opatrunek.

Z Świętochłowickiego. Z Rady gminnej Wielkiej Piekar.

26 marca odbyło się posiedzenie Rady gminnej, która na wstępie powzięła następującą uchwałę: Z okazji 10-letniej rocznicy plebiscytu na Górnym Śląsku Rada gminna wyraża bógwilkom o wolność Śląska, pracownikom plebiscytowym i powstańcom hołd i życzenia do dalszej owocnej pracy na chwale Polski, zaś przeciwko zakusom niemieckim, zmierzającym do odwrócenia polskiego Śląska od Polski i przyłączenia go do Rzeszy niemieckiej, jaknajenergiczniej protestujemy i wzywamy Rząd, aby wszelkimi możliwymi środkami przeciwdziałał tym zakusom niemieckim. W dalszym toku obrad uchwalono w miejsce śp. Stąpki powierzyć agendy radcy sierot p. Kniopowi. Podwyższono następnie niektóre pozycje budżetowe w globalnej sumie

Kurs archeologii przedhistorycznej w Instytucie Pedagogicznym w Katowicach.

W dniach od 9 do 11 kwietnia br. odbędzie się w Instytucie Pedagogicznym (ul. Wołwódzka) kurs archeologii przedhistorycznej dla pp. nauczycieli szkół powszechnych pod kierunkiem dr. Józefa Kostrzewskiego, profesora Uniwersytetu Poznańskiego. Zgłoszenia przyjmuje Kancelaria Instytutu Pedagogicznego pisemnie lub ustnie w terminie do 31 marca br. (kurs jest bezpłatny).

Program kursu:

I. dzień: 9 kwietnia br. godz. 9—10. Dr. Józef Kostrzewski Prof. Uniw. Pozn.: Znaczenie zabytków przedhistorycznych dla odtworzenia najdawniejszej przeszłości Śląska; godz. 10—11 dr. Żurowski doc. Uniw. Jagiella w Krakowie: Pradzieje Śląska (Epoka kamienia); godz. 11—

12 Prof. Kostrzewski: Pradzieje Śląska (Epoka brązu); godz. 15—17 Cwiczenia praktyczne na okazach muzealnych; godz. 17—18 Dr. Żurowski: Warunki występowania zabytków przedhistorycznych w terenie.

10 kwietnia b. r. II. dzień. Godz. 9—10 Dr. Reyman: Sposób ratowania zagrożonych wykopali; godz. 10—11 Prof. Kostrzewski: Pradzieje Śląska (Epoka żelazna. Cz. I); godz. 11—12 Dr. Leńczyk: Pradzieje Śląska (Epoka żelazna. Cz. II); godzina 15—17 — Cwiczenia praktyczne na okazach muzealnych; godz. 17—18 Leńczyk: Współdziałal szkoły w ratowaniu zabytków przedhistorycznych.

III. dzień. 11 kwietnia b. r. Wycieczka archeologiczna.



Uplywa 100 lat od chwili założenia francuskiej legji cudzoziemskiej, walczącej w Afryce z takimi skutkiem, że cała północno-zachodnia część tego kontygentu należy dziś do Francji.

Polskie Transatlantyczne Towarzystwo Okrętowe Sp. Akc. Linja Gdynia-Ameryka
organizuje cykl morskich podróży turystycznych transatlantycznym okrętem:
„POLONIA” (15000 tonn)
6552
Ryga, Tallin, Helsingfors, Stockholm, Visb
Od 1 czerwca do 10 czerwca b. r. — Ceny od zł 325.—
Kopenhaga, Bergen, Sognefjord, Moldefjord, Nordkap, Trondheim
Od 18 lipca do 2 sierpnia b. r. — Ceny od zł 500.—
Kopenhaga, Londyn, Rotterdam, Kanał Kiloński
Od 6 sierpnia do 17 sierpnia b. r. — Ceny od zł 375.—
Gdynia, Halifax, New York, Niagara.
Wycieczka po Oceanie Atlantyckim Od 29 lipca do 26 sierpnia b. r. — Ceny od zł 1.975
3 wycieczki do Kopenhagi Odjazdy w dniach: 20 maja, 24 czerwca i 16 września b. r.
Główne Biuro Pasażerskie — Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 116
Informacje i sprzedaż biletów w biurach Linji GDYNIA-AMERYKA, w biurach „Wagons-Lits-Cook” i Tow. „Orbis”. Uwaga. Paszporty i wizy zagran. z wyjątkiem do Stanów Zjedn. A. zbędne.

13115,40 zł. Kuchni dla biednych i bezrobotnych przyznala Rada dodatkowo 13380 zł. Do Urzędu Opieki nad ubogimi w miejsce ustępującego p. Mańki wchodził p. Sznober. Poza tem Rada poleciła zarządowi gminnemu przelożyć dzień targowy z plałku na dzień tygodnia. Po załatwieniu kilku spraw personalnych wyzerpiano protokół obrad i posiedzenie zamknięto.

Sprawcy napadu rabunkowego w rękach sprawiedliwości.

W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie napadu, dokonanego w dniu 19 bm. w pobliżu remizy tramwajowej w Wielkich Hajdukach na konduktora Sowę Jerzego z Wielkich Hajduk, któremu skradziono torbę skórzana, zawierającą

zainkasowane pieniądze za całodzienną jazdę i 4 bloczki biletów, przyrzucono jako silnie podejrzanym o tą kradzież Dukę Wilhelma z Bytkowa oraz Nawrata Karola i Handla Oswalda, z Slemianowic. Wszyscy przyrzucono przekażeni zostali władzom sądownym.

Walka policjanta z awanturnikami.

Onegdaj na ul. Szkolnej w Świętochłowicach w pobliżu lokalu Kłosi powstała bójka, spowodowana przez znanego awanturnika Lebaka ze Świętochłowic, (Farna 19). Przybyli na miejsce awantury funkcjonariusz policyjny, został zalewnacka pochwycony przez Lebaka, który usiłował go rozbić i powalić na ziemię. Policjant wyrwał się jednak napastnikowi poczem — w obro-

nie własnej — użył bronii słecznej i uderzył napastnika w głowę i ramię. Lebek, symulując ciężko okaleczono, upadł na ziemię. W czasie gdy funkcjonariusz policyjny zamierzał zaopiekować się ranym Lebkem, został z tyłu naderzony przez nieznanego osobnika w lewe ramię, ustawionym na ulicy znakiem ostrzegawczym dla pojazdów. Jednocześnie podniósł się z ziemi Lebek i rzucił się na policjanta i powalił go na ziemię. Zagrożonemu funkcjonariuszowi przybył z pomocą drugi funkcjonariusz policyjny, przy pomocy którego przywrócono spokój i porządek. Lebek, korzystając z zamieszania, zbiegł. Dalsze dochodzenia w toku. (S)

(S) Akademicy w Szarleju. W niedziele, 29 bm. odbędzie się w sali p. Kubańskiego uroczysta akademii z okazji dziesięciolecia plebiscytu na Śląsku. Przemawiać będzie znany na Śląsku działacz narodowy radca duch. ks. Robot z Gieratowic. Początek o godz. 18-tej. Program uroczystości, wstęp wolny.

S. KUTNER
Katowice, Dyrcekyjna 3
Produjący dom modynej konfekcji dla mężczyzn, chłopców i dzieci.
Najlepsze jakości, pierwszorzędne wykonanie. Zastępuje całkowicie ubrania na miarę. Stałe na składzie najnowsze modele. 6547

(S) Poświęcenie Szkoły gospodarstwa domowego w Goduli. Przed paru dniami ks. radca Strzyż dokonał w obecności licznie zebranych przedstawicieli społeczeństwa uroczystego poświęcenia nowo-wybudowanej szkoły gospodarstwa domowego. Uroczystość urozmaiciły przemówienia naczelni. gminy p. Rudzkiego, ks. radcy duch. Strzyża oraz występy wokalne działwy. Kierownictwo szkoły objęła p. Malikówna. Inicjatywa gminy Goduli w kierunku stworzenia tej uczelni spotkała się przychylnym przyjęciem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, który poparł ją wydatną subwencją. Nowej uczelni „Szczęść Boże!”

(S) Obchód imieninowy i rocznica plebiscytu w Wielkiej Piekarach.

Połączone uroczystości miały przebieg imponujący i podniosły. Rozpoczęły się one capstrzykiem i uroczystym nabożeństwem, odprawionem przez ks. prełata Puchera. Przy pomniku Marszałka Piłsudskiego przemawiał do zebranych rzeczy kierowni. szkoły p. Ziembka. Wieczorem na akademii, zagajonoj przez p. Mazura przemawiał kier. szkoły p. Kubica. Odbyły się dalej ćwiczenia Kolumny Sanitarnej, występy tow. śpiewu „Halika”, deklamacje p. Adlerówny i 9-letniego Antonia Wróbla. „Rotą” zakończono uroczystość.

(S) Brzożyny w dniu Imienin Marszałka Polski.

Akademii, urządzona ku uczczeniu Marszałka Piłsudskiego i rocznic plebiscytu 22 bm., zamieniła się w żywiołową manifestację ludności Brzożin dla swego Wodza ukochanego i dla braterstwa ludu śląskiego. Sala gimnazystyczna ledwo pomieściła mogła rzesze publiczności, cisnącej się, celem usłyszenia mów o Marszałku i plebiscycie. Podniosły wykład o „Budowniczym państwowości polskiej” wygłosił kier. szkoły p. Kolanowicz, o „Plebiscycie na Śląsku” i nauce, jaką z niego wynika dla nas i przyszłych pokoleń, mówił p. dr. Kulawski. Przepiękne deklamacje, śpiewy, wykonane przez chór Tow. śpiewu „Cecylia”, uzupelnily uroczysty nastrój, panujący na sali na Kotcu odegrano siłami żeńskiego i męskiego Przystosowania Wojskowego aktualną sztukę „Wieżień Magdeburga”, która tak jak głębokie przemówienie przyczyniła się do wzniesienia miłości i ułności do osoby naszego Wodza. Zakończył uroczystość naczelnik okręgu p. Szymonczak, dziękując tak ludności za liczne przybycie, jak i wykonawcom uroczystości za ich trud i działalność.

(S) Drogi nabytek pogrzebowej kasy Huty Hubertus.

Mieszkaniec Wielkich Piekar Antoni Szoska, po długich wysiłkach i zabiegach dostał się do

Niemcy ani feniga nie dają na teatr polski w Rzeszy, cóż my na to?

Opole, 28 marca.

Na Sejmiku prowincjonalnym Śląska Opolskiego w Raciborzu, błądym, niudziącym piątkiem Sejmiku Śląskiego, odrzucono na wczorajszym posiedzeniu wniosek posła polskiego Bożka o podzielenie subwencji w wysokości 10 tysięcy marek niemieckich na

polskie cele teatralne. Krótka ta wiadomość jest jednak niezmiernie charakterystyczna i nie może przejść bez echa i następstw w Województwie Śląskiem. My i w Sejmie Śląskim i w ciałach komunalnych ciągle na cele teatru niemieckiego łozymy i to poważne sumy. Przechleł n. p. magistrat kato-

wicki uchwalił na teatr niemiecki w ramach ostatniego swego budżetu 40 tysięcy złotych, w Sejmie zaś Śląskim Istnieło wniosk o subwencję na teatr niemiecki. Jesteśmy pewni, że wniosek ten rozpatrywany będzie pod hasłem widzenia utracenia wniosku posła na Sejmik raciborski, p. Bożka.

Ruch „przedświąteczny” wśród przemysłowców.

Zgryzoty niepowołanych importerów.

Tarn. Góry, 29 marca.

Święta mamy za pasem, wlec również wśród niepowołanych „importerów” w osobach przemysłowców panuje gorączkowy ruch. Ponieważ jednak straż graniczna nie próżuje, z tego powodu straż skonfiskowała pewnej pani z Tarn. Gór jedwabną suknię wartości 140 zł, która sobie sprowadziła na święta. Również w Tarn. Górach skonfiskowała znanemu tutaj kupcowi 6 aparatów radiowych lampkowych, wraz z częściami, które nie będą narazie szerzyć „propagandy rewizjonistycznej” w Niemiec, a kupiec odczuje, że taki „szpas” drogo kosztuje.

W Bobrownikach odebrano pewnej mieszkanke płaszcz letni, po który pojechała aż do Niemiec, lecz w którym na święta nie będzie paradować. Wywiadowcy Straży granicznej w Radzionkowiu przychycili przemysłowców Daniela W. i Gajdzika Norberta z Kongresówki, którzy chcieli przemytnić 29 kg rodzynek do Będzina. Specjalnie odebrano „dostawcom” i wszczęto dochodzenia karne. A bez rodzynek niemieckich będą się musieli w Będzinie obejść. Również wiele innych przedmiotów, pochodzenia nielegalnego wyłapano w ostatnich dniach.

zarządu kasy pogrzebowej huty Hubertus. Z tą chwila kasa ta zaczęła się w przyspieszonym tempie opróżniać, a równocześnie p. Szoka zszasta pientędzi na prawo i lewo, bawiąc się wesoło. Zanepokojeni tem członkowie kasy w obawie o swój ciężko uciulany grosz, zaszali od Sz. wyliczenia się, tem więcej, że brakowało 2.100 zł. w kasie. Przycisnęli do muru przez chadeciel odmówił wszelkich wyjaśnień w tej materii. Pan ten podobno wkrótce ma objąć stanowisko w Spółce Brackiej, wobec tego gratulujemy tej instytucji tak cennego nabytku.

(S) Ciekawy odczyt w Łagiewnikach.

Staraniem Ochotniczej Kolumny Sanitarnej Czerwonego Krzyża w Łagiewnikach wygłosił p. dr. Sobol 31 bm. o godz. 19 w sali p. Kokota wykład o gruźlicy, Instrukcyjny z przeźrociami. Wstęp minimalny na pokrycie kosztów.

(S) Bolszewik na kolonji dr. Grażyńskiego.

Już kilka razy zwracaliśmy uwagę na różnego rodzaju elementy, które jakimś cudem otrzymywały mieszkanie na kolonji, pomimo że domki te wybudowane zostały tylko dla zasłużonych Polaków. Nie zaskodziłoby, by miarodajne władze zrewidowały przydziały mieszkań i oczyściły kolonię z metów, choćby takich, jakim jest nie jaki Cm, który przed kilku dniami oświadczył publicznie: „Ich bin Sowiet-Russland”.

(S) Nieszczęśliwy skok.

Dnia 25 marca na ul. Krakowskiej w Wielkich Hajdukach, zeskoczył z będącego w pełnym biegu tramwaju 22-letni Gólik Wiktor z Wielkich Hajduk; wskutek upadku doznał poważnego uszkodzenia głowy. Wymienionego odstawiono do szpitala lutnickiego w Wielkich Hajdukach, gdzie pozostaje pod opieką lekarską.

(S) Usiłowane samobójstwo.

Dnia 25 bm. usiłowała pozbawić się życia przez utopienie w rzecze Brynica 18-letnia Paszka Stanisława z Wojkowie powiatu bieżnińskiego. Powodem usiłowanego targnięcia się na własne życie, były niesnaski rodzinne.

Drogerja i Perfumerja E. Schulz nast.

właśc.: Józef Olejniczak

Rek. zał. 1909 KATOWICE, 3-go Maja 5. Tel. 12-41

Poleca na Święta Wielkanocne

po cenach przystępnych.

Artykuły toaletowe, perfumy krajowe i zagraniczne. Farby, Pokosty, Laktery i Pędzle.

Z Pszczyńskiego.

(P) Powiatowe wiosny w Pszczynie.

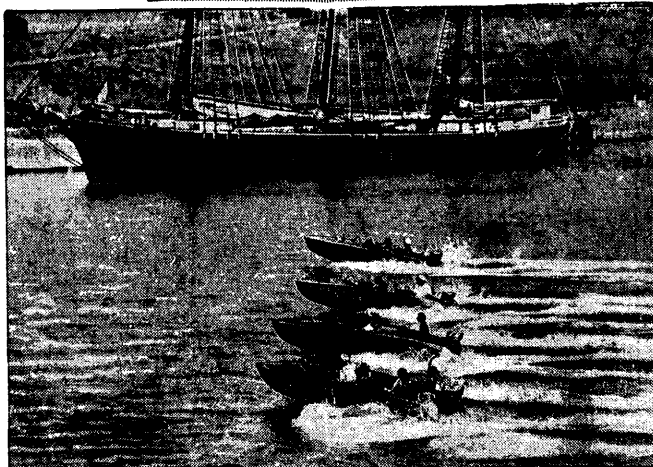
W drugi dzień wiosny, 22 bm. IV. harcerska drużyna żęgarska w Pszczynie uroczystość witała wiosnę. Uroczystość rozpoczęła ćwiczeniem połowem na terenie parku. O zachodzie słońca rozpalono ognisko na skraju parku. Wokoło ogniska zasiadła starsza harcerska wraz z druhnami, spędzając czas na pogawędce. W dalszej części odbywały się gry ruchowe. Po gawędzie odczytano rozkaz. Druhowie: Pastelnik, Walusza i Załuski otrzymali uroczystość odznaki za lata służby.

(P) Liga Samowystarczalności Gospodarczej w Bieruniu Nowym.

22 bm. utworzył się w Bieruniu Nowym Oddział miejscowy Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. Referat wygłosił p. inż. Stanisław Kocubicki, przewodniczący p. inż. Barcikowski, dyrektor fabryki „Lignozza” w Bieruniu Starym. Oddział liczy narazie 23 członków. W skład zarządu weszli: prezes Sekowski Franciszek, major W. P., zast. prezesa Pęczek Jan, nac. gm., sekretarz: Kamski Stanisław, kier. szkoły, zast. sekret. Trofak Adolf, nac. Urz. Okr., skarbnik: Michalek Tomasz, nac. gm. Komisja Rewizyjna: Chrostek Karol, nac. gm., oraz Orzywa Teofil i Długaj Karol. Nowo utworzony Oddział L. S. O. powziął szereg doniosłych uchwał.

(P) Poświęcenie świateł w Starej Wsi.

Przed paru dniami Stara Wś przeżywała uroczysty moment. Mianowicie pierwsza w powiecie pszczyńskim dokonała otwarcia i poświęcenia świateł, do której powstania w dużej mierze przyczynił się Z. O. K. Z. Na uroczysty akt poświęcenia zjechali do Starej Wsi pp. nacelnikstwo Regorowiczowie, starosta pszczyński, hsp. Kolodziej i in. Pożytecznej placówce w Starej Wsi należy życzyć jaknajpomyślniejszego rozwoju.



Piękny obraz wyścigów czwórki łodzi motorowych, urządzonych w Kaliforniji.

Usiłowane uwolnienie aresztanta z więzienia w Cieszynie.

Cieszyn, 28 marca.

Dnia onegdajszego, w godzinach wieczornych — pod mury więzienia przy ul. Bolesława Chrobrego w Cieszynie podstąpił jakiś osobnik, który przez mur — na podwórce więzienny — przerzucił grubą linkę z umocowanym na końcu kawałkiem sztaby żelaznej. Manipulacje te spostrzegł funkcjonariusz policji i niezwłocznie rzucił się w pościg za owym osobnikiem. Odległość stumetrów, dzieląca policjanta od owego osob-

nika i kręte w pobliżu uliczki — utrudniły pościg. Osobnik ów zbiegł. Również zarządzone pościg nie dał rezultatów. Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że osobnikiem owym był znany policji przemysłowik, mieszkaniec Czeskiego Cieszyna, który niedawno temu opuścił mury więzienia, a który usiłował umożliwić ucieczkę swemu współtowarzyszowi cel więzienny, również obywatelowi czeskiemu, osładowemu karę więzienia.

(P) Wiosna zbliża się.

Ze zbliżającą się w szybkim tempie wiosną, zaczyna Pszczyna tonąć w błocie, tak że mieszkańcy mają już okazję zażywać kąpieli na ulicach miasta, zwłaszcza w porze wieczornej ze względu na słabe oświetlenie. Czy nie należałoby dbać więcej o czystość ulic i rynku?

(P) Czy łaźnia inieńska jest tylko dla korfantlarzy?

W poczekalni łaźni miejskiej zwraca uwagę jedyny dziennik „Polonia”; zapytujemy zatem Magistra, czy nie może również zaabonować „Polska Zachodnia”, biorąc pod uwagę fakt, że do łaźni chodzą nie sami zwolennicy „fiducji”.

(P) Z volksbundowych praktyk.

Miejaki p. Starzyński Antoni, przewodniczący szkolnej komisji szkoły mniejszościowej w Mikolowie, chcąc dopełnić redaktorowi „Kattowitzer Zeitung” do przeprowadzenia dowodu prawdy, zeznawał pod przysięgą, że kierowniczka jednej ze szkół użyła wyrazów „germany, chachary, gładzi” do dzieci niemieckich. W zeznaniach swoich powołał się na swego dwunastolatniego syna i dwie dziesięcioletnie dziewczynki mimo, że dzieci te nawet dostępu w okresie zimowym 1929 do owego zakładu nie miały. Zeznania tego pana polegały na bałamutnym powtarzaniu przez dzieci słów wyczonych. W ten sposób łatwo przeprowadzić częściowy dowód prawdy.

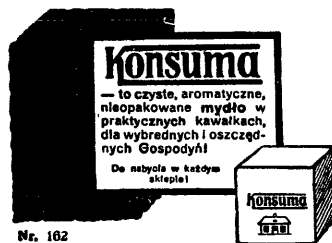
e Rybnickiego.

(R) Niedzielną uroczystość w Knurowie

obchodzono z wielkim pietyzmem. Z jednej strony czczone Wielkiego Meza Polski Marszałka Piłsudskiego, z drugiej zaś 10-roczenie plebiscytu. Na program złożyły się: capstrzyk, Msza św., poranek dla młodzieży, przedstawienie filmowe, złożenie wieńca pod pomnikiem Wolności i przemówienie kier. szkoły p. Rydygiela, międzywzajemne strzelanie Zw. Podof. Rez. o nagrody, z których trzy pierwsze zdobył podoficerowie rez. i Zw. Powst. Śl., a wreszcie akademja z przemówieniem pp. Herolda i Zdoblasza oraz odegranie przez Z. O. R. sztuki „Porucznik i Brygady”, przyjętej przez licznie zebraną publiczność z wielkim uznaniem. W uroczystościach ludność miejscowa brała niezwykle tłumny udział.

(R) Związek Śląskich kół śpiewaczych okręgu wodzisławskiego

przygotowuje na dzień 31 maja br. wielkie uroczystości ku upamiętnieniu 10-jej rocznicy plebiscytowej. Już obecnie koła w okręgu przystąpiły do żywej pracy, by na tegorocznym zjeździe okręgowym godnie zareprezentować pieśń polską. Zarząd okręgu na swem ostatnim zebraniu uchwalił nadzwyczajną bogatą i urozmaiconą program, który rozesłany zostanie poszczególnym kolejom dla zaznajomienia się z nim.



Nr. 102

XOX

(R) Na udar serca.

Dnia 27 marca w godzinach rannych znaleziono na skraju lasu Gać koło Rybnika zwłoki 601 letniego inwalidy górniczego Mrowca Wincentego, ostatnio zamieszkałego w Szczyrbicach. — Zwłoki odstawiono do szpitala Juliusza w Rybniku i stwierdzono, iż nieszczęśliwy zmarł wskutek udaru serca.

(R) Z kroniki kradzieży.

W nocy z 23 na 24 marca zakradł się dotychczas nieznaną sprawcą zapomocą podobnego klucza do składu piekarniczy Raka Karola w Rybniku (Aleja 3 Maja 7), skąd skradł z regalu tort i róż kucheny, zaś z kasy podrozcznej 4 rachunki. Szkada wynosi około 15 zł. Dochodzenia prowadzi miejscowy komisariat policji. — Teżoż dnia między godz. 9—11-łą włamał się niewykryty dotąd sprawca zapomocą wybicia szyby w oknie do kiosku przy stawie Ruda w Rybniku skąd skradł na szkodę Śmieja Wincentego z Rybnika 6 butelek wódki, 5 lamp radiowych, 2 pary łyżew, 200 metr. drutu izolowanego, około 8 zł. gotówki w bilonie i około 13 bulek. Szkada wynosi 400 złotych.

Z Tarnogórskiego.

(T) Walne zebranie Tow. Tatrzańskiego w Tarn. Górach.

W poniedziałek, 30 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w sali fizykalnej Szkoły górniczej doroczne walne zebranie Miejsowego Koła Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Tarnowskich Górach. Na porządku dziennym m. in. referat prof. Wałęckiego z obrazami świetlnymi.

(T) Ruch budowlany.

Z nastaniem cieplejszych dni wiosennych, daje się zauważyć również w tut. powiecie rozpoczęcie ruchu budowlanego. Mimo kryzysu, są wiadoki, że sezon budowlany będzie więcej ożywiony jak w roku przeszłym co zauważyć można prawie we wszystkich miejscowościach powiatu. Rozpoczęcie sezonu wpłynie również na złagodzenie bezrobocia oraz głodu mieszkaniowego, jak również na ożywienie ruchu w przedsiębiorstwach jak cegielniach itp.

Z Lublinieckiego.

(L) Nowa przewodnicząca Tow. Polek w Dru. tarni.

Zarząd Główny Tow. Polek zawiadamia, że p. Urbańczykówna nie jest przewodniczącą Tow. Polek w Dru. tarni, pow. lubliniecki, ponieważ na walnym zebraniu została jednoznacznie wybrana p. Marja Liskowa.

(L) Podniosły dzień w Woźnikach.

W dniu 22 marca odbył się obchód ku uczczeniu dziesięciolecia plebiscytu, połączony z obchodem imieninowym Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przed południem po nabożeństwie odbył się pochód, w którym udział wzięły miejscowe związki ze sztafardami. Dalo się zauważyć brak Stowarzyszenia Młodzieży, którego patronem jest miejscowy proboszcz ks. Meltz. Po południu odbyła się uroczysta akademja, na program której złożyły się śpiewy i deklamacje dzieci szkolnych, oraz produkcja miejscowego chóru śpiewaczego „Harfa”. Podniosłe przemówienie wygłosił miejscowy nauczyciel p. Zagórski.

(L) Zgon w polu.

Dnia 26 marca znaleziono na polach koło Sultowa, w gminie Woźniki, zwłoki 75-letniego Nakielskiego Franciszka ze Sultowa, które odstawiono do kostnicy w Woźnikach do dyspozycji władz sądowych. Nokielski zmarł prawdopodobnie na skutek ogólnego wycieńczenia.

Z Bielskiego.

Otwarcie Wystawy Ruchomej w Bielsku.

Otwarcie wystawy ruchomej w Bielsku odbyło się w dniu 22 marca 1931 r. o godz. 11 przed południem w gmachu Strzelnicy. Zaproszeni goście zgromadzili się bardzo liczenie w pawilonie grupującym działły: samorządów, szkoły i turystyczno-sportowe. Wśród zebranych zauważyliśmy pp. generała Przedziedzińskiego, starostów dr. Duda i dr. Albertego, prezesa Izby przemysłowo-handlowej dr. Weinschencka, prezydenta m. Bielska dr. Kobleja,

komisarza Rządu m. Bielsk dr. L. Bastgena i liczne grono przedstawicieli miejscowych i okolicznych sier gospodarzy. Gości powitał imieniem zarządu wystawy p. Tadeusz Garczyński. Jako reprezentant p. wojewody Kwadzińskiego przemawiał starosta bielski p. dr. Albert, podkreślając znaczenie bielsko-bielskiego ośrodka przemysłowego, jakoteż działanie wystawy i propagandy gospodarczej jako czynników optymistycznych, tak niezbędnego w dobie obecnego przesilenia w światłowych stosunkach gospodarczych. W imieniu prezydium m. Bielska p. dr. Kobiela składał podziękowanie organizatorom wystawy, życząc akcji jak najlepszego powodzenia. Następnie przemówił p. starosta bielski dr. Duda jako zastępca p. Wojewody dr. Grazyńskiego, imieniem którego dokonał otwarcia wystawy przez przecięcie symbolicznej wstęgi. Hymnu Narodowego, odegranego w tym momencie przez orkiestrę 3 p. p. strzelców podhalańskich wystąpił zebrani stojąc, poczem przystąpiono do zwiedzenia wystawy. Członkowie zarządu oraz biura wystawy oprowadzali gości po poszczególnych działach wystawy, którą rozmieszczono w 13 salach Strzelnicy.

(B) Przegląd koni w Bielsku.
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem swym zarządziło dokonanie przeglądu koni 4-letnich, t. j. urodzonych w r. 1927 oraz tych koni starszych, które z jakichkolwiek powodów dotychczas nie otrzymały dowodów tożsamości i nie zostały zapisane do ksiąg ewidencyjnych. Posiadaczy koni, zamieszkałych w obrębie Bielska, winni w terminie do dnia 5 kwietnia br. zgłosić w Magistracie, biuro Nr. 23 te konie, które jeszcze dotychczas nie posiadają „dowodów tożsamości”. Uchylenie się od obowiązku pociąga za sobą surowe kary.

(B) Pożar w Wapienicy.
Onegdaj nocy wybuchł pożar w drewnianej stodole Heroka Józefa w Wapienicy, niszcząc ją doszczętnie wraz z przybudowaną doń szopą i narzędziami rolniczymi. Szkody narazie nie ustalono. Spalony obiekt był ubezpieczony. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna przy udziale kilku funkcjonariuszy policyjnych miejscowego posterunku. Przyczynę pożaru nie ustalono. Dochodzenia w toku.

(B) Złodziej pierzyny i wódki w rękach policji.
W nocy z 24 na 25 marca skradziono ze stajni Jerzego Wardasa w Młuch 2 pierzyny, 2 posadzki, parę trzewików danijskich, zaś na szkole restauratora Ciesielskiego Roberta w Chybiu większą ilość wódki, środków spożywczych i wyrobów tytoniowych. W toku dochodzeń przytrzymał w Chybiu jako sprawcę kradzieży Gawrona Józefa, którego wraz z doniesieniem oddawiono do dyspozycji władz sądowych.

Z Gieszyńskiego.
Strajk robotników drogowych w Zbrzydowicach.

Onegdał, robotnicy zatrudnieni w liczbie około 50-ciu przy budowie nowej drogi wiodącej do dworca kolejowego w Zbrzydowicach — porzucili pracę, domagając się podwyższenia zarobku godzinowego z 60 na 70 groszy. Roboty przy budowie wspomnianej drogi prowadzi firma krakowska. Strajk ma przebieg spokojny. (C)

(C) Ważne Zgromadzenie Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego odbędzie się 29 bm. o godzinie 10 przed południem w sali Domu Narodowego w Cieszynie. Na porządku dziennym znajdują się 9 punktów.

(C) B. Legjonistów Wisły, Ustronia, Istobnej, Kozłakowa i Jaworzynki uprasza się o poddanie adresów celem założenia Oddziału „Związku Legjonistów”. Adresy podać do apteki w Wiśle.

Z kraju.

(.) Sejmik oświatowy w Poznaniu.
Tegoroczny Sejmik Oświatowy będzie obradował w Poznaniu 20 kwietnia br. w sali Biblioteki Uniwersyteckiej o godz. 15-cj. Porządek o-

Przebieg skasowania nagrody literackiej m. Łodzi. Donoszą z Łodzi: W związku ze skreśleniem w budżecie miejskim na rok nadchodzący sumy 10.000 zł. na nagrodę literacką m. Łodzi oraz z oświadczeniem w tej sprawie prezydenta Ziemięckiego, „Republika” dziśszego przynosi cpinję Karola Iżykowskiego, Jana Lorentowicza, Juliusza Kaden-Bandrowskiego, Zdzisława Debickiego, Boy-Zoleńskiego i Antoniego Słonimskiego, polecającego stanowisko magistratu i w estrych słowach występującego przeciwko orzeczeniu prezydenta Ziemięckiego.

Z konkursu na projekt budowy pomnika gen. Sowińskiego na Woił. Termin nadsyłania projektów na budowę pomnika gen. Sowińskiego na

Z prac nad podniesieniem kultury naszych gmin i ich stanu zdrowotności.

Katowice, 27 marca.
Onegdał odbyło się w sali ratusza miejskiego w Katowicach na skutek zaproszenia zarządu Związku Omin Wojew. Śląsk. posiedzenie przedstawicieli gmin w celu omówienia spraw związanych z podniesieniem stanu zdrowotności ludności przy pomocy zalesienia dróg, zakładania placów i zieleńców. Zebranie zagał w obecności przedstawicieli 36 gmin p. Kunert syndyk związku gmin, poczem wybrano przewodniczącego zebrania burmistrza Tomanka z Orzegowa. Przedmiot obrad referowali pp. Panieński, dyr. Śląskiej Izby Rolniczej i syndyk Kuhnert, którzy opierając się na pracy referenta Izby Rolniczej p. Włosika, zaprojektowali: 1. jednolitą ujęcie

sprawy nadzoru nad wszelkimi ogrodami gminnymi tych gmin, które nie mają własnych ogrodników; 2. zakładanie nowych ogrodów gminnych i zieleńców; 3. zakładanie ogrodów jordanowskich i placów sportowych; 4. tworzenie kolonij działkowych i pomieranie ogrodnictwa przydomowego; 5. współdziałanie przy zadrzewianiu dróg publicznych i komunalnych; 6. wzmocnienie akcji rozwojowej ogrodnictwa szkolnego i publicznego. Posiedzenie to stanowi poważny etap w pracy nad podniesieniem kulturalnym naszych gmin a wprowadzenie w czyn tak poważnych postulatów przyczyni się niezawodnie do podniesienia stanu zdrowotnego mieszkańców.

Życie sportowe.

Niedzielne zawody piłkarskie.

- Mecze ligowe.**
- W Warszawie: **Warszawianka — Wista Kraków**
 - W Poznaniu: **Warta — Polonia Warszawa**
 - W Łodzi: **L. K. S. — Legia Warszawa**
 - W Krakowie: **Cracovia — Czarni Lwów**
 - We Lwowie: **Lechia — Garbarnia Kraków**
- Terminarz rozgrywek o piłkarskie mistrzostwo Śląska przewiduje następujące mecze w poszczególnych klasach.
- Mistrzostwa Ligi Śląskiej.**
- Mecz powyższy odbędzie się o godz. 11-cj. pozostałe zawody natomiast o godz. 15-cj.
- W Katowicach: **Polcyjni KS. — Kolejowe PW. IFK. Katowice — Amatorski KS.**
 - W Świętochłowicach: **KS. Śląsk — KS. 07 Siemianowice**
 - W Bielsku: **DFC. Sturm — KS. Chorzów**
 - W Welnowcu: **KS. Orzeł — BBSV. Bielsko**
 - W Lipinach: **Naprzód Lipiny — 06 Katowice**
- Mistrzostwa klasy „A”.**
- W Katowicach: **KS. Diana — KS. 20 Bogucelce**
 - W Dębie: **KS. Dąb — KS. 06 Mysłowice**
 - W Mysłowicach: **KS. 09 — KS. 22 M. Dąbrówka**
 - W Szopienicach: **KS. Roździeń-Szop. — KS. Naprzód Załęże**

- W Parusowcu: **KS. Silesia — KS. Słowian**
 - W Król. Hucie: **Zjednoczeni P. S. — KS. Śląsk Siemian.**
 - W Chropaczowie: **KS. Czarni — I. K. S. Tarn. Góry**
 - W Rudzie: **KS. Slavia — KS. Iskra Siemianowice**
 - W Szarleju: **KS. Odra — KS. Kresy Król. Huta**
 - W Bielszowicach: **KS. Zgoda — W. K. S. Tarn. Góry**
- Mistrzostwa B-Ligi.**
- 20 Nikiszowiec — 24 Szopienice
 - Kościszko Szopienice — 26 Giszowice
 - Zydowski KS. Katowice — Powstaniec Brzezinka
 - 25 Welnowiec — Ugołanka
 - Haller W. Hajduki — Śląsk Tarn. Góry
 - Wawel Wirek — 27 Orzegów
 - Poniatowski Godula — Haller Świętochłowice
 - Ruch II Wielkie Hajduki — Naprzód Ruda
 - Jedność Michałowice — KS. Bytków
 - Bieżyński Śląskie — Powstaniec Płimzowice
- Wyzwolenie Łagiewniki — Silesia
- Stadion Król. Huta — Sparta Wielkie Piekary
- Mistrzostwa B-klasy.**
- KS. Stella — Pogod Szarociniec
- o godz. 2.30. Przedtem mecz rezerw
- Ping-pong.**
- W ubiegłą sobotę rozegrały mecz przyjacielski drużyny ping-pongowe SMP. Chorzów i Harcerska Lipiny, w Lipinach, z wynikiem 5:1 dla Chorzowa.
- SMP. Chorzów poszukuje przeciwników dla swej drużyny ping-pongowej. Celem zakontraktowania rozrywek należy się zwracać pod adresem: Józef Piszcz, naczeinik SMP. Chorzów, ul. Sobieskiego 8.

Woli oraz mauzoleum na Grochowie, wyznaczony pierwotnie na dzień 1 kwietnia rb., przedłużony został do dnia 1 maja rb.

Ze świata.

Obrzyli posąg Chrystusa na szczycie góry w Szwajcarii. Donoszą z Berna: Na szczycie Góry Calvaire w Szwajcarii wzniesiony ma być posąg Chrystusa-Króla. Posąg ten ma mieć 8 m. 50 cm. wysokości i stanąć ma na cokole 15 mtr. Skandyńska nagroda literacka. Donoszą z Oslo: Firmy wydawnicze Bonnier i Gyldenfal ogłosiły swego czasu wielki konkurs literacki dla wszystkich krajów skandyńskich. Na konkurs ten nadesłano 101 utworów literackich z Norwegii, 118 ze Szwecji i 120 z Danii. Pierwsza nagroda wynosi 100.000 koron. Nadto ustanowione są 3 nagrody narodowe po 25.000 kr. Jury poszczególnych krajów skandyńskich ogłosiła swe decyzje we wrześniu br. zaś komitet międzynarodowy skandyński w listopadzie.

Odpowiedzi redakcji.

Gospodarz dworcowy. Znamy nam czasopisma z dziedziny, o którą Pan zapytuje są: „Restaurator i Hotelarz Polski”, Warszawa ul. Nowogrodzka 39; „Restaurator Śląski”, Katowice, ul. Dworcowa 11 oraz „Restaurator Kolejowy” Kraków, Kopernika 6.

Każdy podoficer rezerwy powinien być zorganizowany w Og. Zw. Podoficerów Rez. Informacyj udziela Zarząd Okręgowy Katowice, ul. Plebscytowa 1, II. piętro Biuro czynne od godz. 10-tej do godz. 16-tej.

Radjo.

Niedziela, dnia 29 marca 1931.
Katowice, fala 408,7 m. 10.15 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Wielkiej Piekarach. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symboliczny z Filharmonii Warszawskiej. 13.10 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Odczyt z cyklu wykładów pasyjnych p. t. „Chrystus na krzyżu”. 13.35 „Uprawa, nawożenie i plodowiznia”. 13.55 Omówienie Pasji J. S. Bacha. 14.10 Transmisja z Amsterdamu. Pasja według Sw. Mateusza (Matthaeuspasion) — J. S. Bacha. 16.55 Program dla dzieci starszych. 17.25 „O sylwestrze kobiecej w ciągu wieków”. 17.40 Skrzynka pocztowa. 18.00 Rozmaitości. 18.15 „O Parsifalu Ryszarda Wagnera”. 18.30 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. I-szy akt opery „Parsifal” — Ryszarda Wagnera. 20.15 „Bery i bojki śląskie” — Karlik z Kocyndra — (Prof. St. Ligoń). 20.50 Pogadanka muzyczna 21.00 II-gi i III-ci akt opery „Parsifal” — Ryszarda Wagnera. 23.20 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe.

Poniedziałek, dnia 30 marca 1931.
Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.20 Komunikaty gospodarcze. 14.40 Odczyt dla maturzystów p. t. „Reformy polityczne i społeczne w Anglii” (dział Historia). 15.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Stosunek Śląska do Polski w rozwoju dziejowym” — (dział Historia). 15.35 Przegląd komunikacyjny. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Program dla dzieci starszych. 16.45 Program dla dzieci młodszych. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Wpływ miasta i wsi na długowieczność”. 17.45 Koncert popołudniowy. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Prof. Władysław Dziesięl: „O tak zwanej kolonizacji niemieckiej w Polsce”. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Komunikaty strażacka śląskiego. 20.00 Odczyt p. t. „Jubileuszowe Targi Międzynarodowe i ich znaczenie”. 20.20 Feljton muzyczny. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Feljton p. t. „Odczucia i przeczuca ludzkie”. 22.15 Intermezzo muzyczne. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych (rok czwarty).

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela 29 marca 1931 r.
Katowice. Walny zjazd delegatów Związku Uchodźców Śl. o godz. 10-cj w restauracji „Pod Latarnią” ul. Szopena 8.
Lubliniec. Konstytuujące zebranie Ogólnego Zw. Podofic. Rez. o godz. 10.30 w Hotelu Europejskim. Zaprasza się wszystkich podoficerów rezerwy powiatu.
Katowice-Bogucelce. Zebranie konstytuujące Rezerwistów i b. wojskowych o godz. 14-cj w sali p. Kozy. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie rezerwistów.
Król. Huta. Miesz. zebranie Zw. ochrony lokatorów o godz. 15.30 w Domu Ludowym ul. 3-go Maja 6.
Dąbrówka Wielka. Mieszczańskie zebranie Tow. mandol. i wycieczkowe „Jaskółka” o godz. 15 w sali p. Ludygi.
Katowice. Doroczny walny zjazd delegatów pow. gliwicko-toszeckiego o godz. 10-cj w Strzesse Górniczej.
Katowice. Walny Zjazd Rzemieśników Budowlanych o godz. 14-cj w Domu Chrześcijańskim ul. Jagiellońska.
Katowice. Konstytuujące zebranie Związku sublokatorów o godz. 15-cj w Strzesse Górniczej, ul. Andrzeja.
Nikiszowiec. Zebranie koła N. Ch. Z. P. o godz. 16-cj w sali p. Fryca.
Radzionków. Organizacyjne zebranie Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych o godz. 17-cj w lokalu p. Langera, ul. Tarnogórska.
Król. Huta. Zebranie reorganizacyjne S. M. P. „Promień” o godz. 17-cj w ognisku przy ulicy Chyrego.

Bacznoci Podoficerowie Rezerwy Rejonu Mikotowskiego!
W niedziele 29 bm. o godz. 14-cj urzędują tułteksza Kadra Instruktorska W. P. i W. F. pod dozorem p. Konopackiego, strażnicie ostre z karabinów wojskowych dla Związku Podoficerów Rez. Rejonu Mikotowskiego. Uprasza się wszystkich Podofic. Rez. Rejonu Mikotowskiego do punktualnego stawienia się na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Mikotowie.
Zarząd O. Z. P. R. kolo Mikotów.

Poniedziałek 30 marca 1931 r.
Świętochłowice. Zebranie pow. komitetu L. O. P. P. o godz. 10-cj w sali Wydziału Powiatowego (gmach Starostwa).
Wielowice. Zebranie z wysłuchaniem filmu (tow. gmin. „Sokół” o godz. 19.30 w sali pana Wróbla.

Humor.

Niebezpieczny zakład.
— Łaskawy panie, zanim przyszedł pan do lekarza, należało przeczołzyć swoją nogę. Założę się z panem, że noma na święcie brudniejszej nogi od pańskiej. — Panie doktorze, gdybym panu pokazał drugą moją nogę, przegrałby pan zakład ...

Bardzo proste.
— Powiedz mi, czy Niemcy nie przestana szykować się do odwetu?
— Owszem.
— A kiedy?
— Gdy już będą zupełnie gotowi.

Niezapłacone zęby.
Dentysta wraca do domu złeczoney i bez humoru. Klient, któremu wykonał całe sztuczne uzębienie, znowu nie dotrzymał obietnicy regulowania oddawna zaległego rachunku.
— Czy zapłacił chociaż część? — pyta zorna.
— Nietylko nie zapłacił, ale wybrał sobie jeszcze się złościć, że go nachodzi a co mnie najbardziej oburza, to fakt, że zgryzał na mnie moimi własnymi zębami.

W sądzie.
— Jesteś obwiniony, żeś ukradł Janowi Pałce strzelbę i przybory do robienia ładunków. Człowieku! Jak się nie wstydzisz? Gdyby to był sezon dozwolonego polowania, toby ci można wiele wybaczyć, ale przecież w kwietniu noma polowania ...
— To kiedy miałem kraść? ... Jak wolno polować, to o niedziale chodził ze strzelbą i nie zostaje się z nią, a obecnie trzyma ją w przedpokoju ...

— Rzeczy ciekawe z całego świata —

Rekordy skapstwa.

Anegdota szkockie.

Prof. Mac Callum, podaje serię anegdot o Szkotach, których oszczędność jest przysłowia. Należy do charakterystycznych cech Szkotów, że chętnie opowiadają wesołe anegdotki i nie mają nikomu za złe, jeżeli te opowiadania uśmieszają ich samych.

Powszechne prawidło, że miłość związana jest z wydatkami pieniężnymi, nie znajduje uznania w Szkocii. Stąd w tym kraju dla pań niejednokrotnie powstają trudności w okresie narzeczeństwa. Opowiadają o pewnym młodzieńcu, który w niedzielę oprowadził swoją bogdanę po całym Edinburgu, bez przerwy przelając jej po całym miłości. Uważał to bowiem za sposób najlepszy, by nchronić się od zaproszenia narzeczonej do cukierki. Jednak po czterech godzinach spaceru była tak zmęczona i wyczerpana, że pomimo wymowy narzeczonego nie chciała ominąć buletu automatycznego, który na rieszczęście znalazł się na jej drodze. Szkot został zmuszony zapłacić pięć pensów za szklankę wody z sokiem malinowym. To też przez pozostały czas przechadzki zabawiał damę swego serca obliczeniem.

co by go kosztowało,

gdyby we wszystkie pięćdziesiąt dwie niedziele roku był zmuszony do płacenia szklanki wody sodowej z sokiem. W tych warunkach oczywiście rozstało się zimno, a młoda dziewczyna w domu z oburzeniem opowiedziała matce o skąpstwie narzeczonego.

— Najlepiej będzie, — rzekła na to oburzona matka, — jeżeli rzucisz mu pod nogi te 5 pensów.

Rada została wprowadzona w czyn. Wobec tego jednak, że mlado do czynienia ze Szkotem, młodzieniec z zadowoleniem podniósł pieniądze i rzekł:

— POCO ten poślech, Mary? Mełczyzna, który kocha, w najkorszym razie zaczekać może na pieniądze do dnia następnego.

Nierównie oszczędniej urządził się potrafil dżugi Szkot. Zapytano go kiedyś w poniedziałek:

— No, jakże tam, Joe? Wczoraj cały dzień spędziłeś z narzeczoną na wycieczce? Z pewnością wydałeś masę pieniędzy?

— Bynajmniej — brzmiała odpowiedź — wydałbym nie dwie tylko szesć szylingów. Włędł bowiem

nie miała przy sobie.

Pewien Szkot obchodził rocznicę urodzin dwunastoletniego syna i złożył mu życzenia ale węd podarków. Chłopiec doznał zawodu.

— I nic mi nie dasz dziś, ojciec? — zapytał. — Owszem, — rzekł odciec czule, — Możesz mieć dzie bezkarnie nazywać „starym osłem”. Nie udzież ciobie za to.

Wzorowy ten ojciec z obawą widział zbliżając się święta Bożego Narodzenia. Gdy matka w oczekiwanu darów nakrywała stół, odciec na chwilę znikł w sypialni i stamtąd rozległ się huk wstrząsłu.

— Nie lekalcie się! — rzekł odciec, wracając do jadalni, — tylko, że nie będzie Gwiazdki.

Sw. Mikolaj się zastrzelił.

Otdąd dzieci tego domu gotowe są przysłać, że sw. Mikolaj jest także tylko Szkotem.

W innej znnowu rodzinie zamierzano adoptować dziecko i po długich naradach zdecydowano się na dziewczynkę. Na pytanie krewnych, dlaczego się tak stało, odpowiedziała przybrana matka, rodowita Szkotka:

— Wolelibyśmy chłopca, ale mam w szalle stary piaszcz Isesenny, który przydad jej się może, gdy skończy lat dwadzieścia.

Po czterdziestoletnim wzorowym pochyli matelńskim pewnego szkockiego stadła, zachorowała żona. Lekarz nie rokował nadziei utrzymania jej przy życiu. Jednak na wszelki przypadek przepisał lekarstwo i polecił zmartwionemu mężowi pośpieszyć się do apteki. Szkot wypełnił posłusznie zlecenie lekarza. Wychodząc, spojrzął na żonę zadowolonym oczyma i rzekł:

— Kochanie, za dziesięć minut będę zpowrotem. Ale — gdyby koniec twój miał nastąpić wcześniej! — nie zapomnił zgasić światła.

Szkoci mają różne sposoby dla potanienia życia. W królu tym tapety przymocowuje się tylko zapomocą gwóźdź, by móc w potrzebie przemieścić je do innego mieszkania. Faktu, że w zobacząc się można kosztem cudzej oszczędności, dowiodło szkockie biuro podróży. Zaczęło prosperować dzięki urządzaniu wycieczek zbrojowych na morze Czarne, na podstawie ogło-

szzeń, że tam darmo napełnić można wieczno pióra.

Warunki bezpieczeństwa jednego z mniejszych miast szkockich pozostawiały wiele do życzenia i w pewnej rodzinie naradzano się nad kupnem dobrego psa łauchowego.

— POCO ten wydatek? — zapytał odciec rodziny. — Gdyby naprawdę zjawił się zloczyca, sam zaszczekamy.

Jest to sposób znacznie tańszy, a ponadto nie obciążamy się podatkiem za psa.

Pewien Szkot przeczytał w dzienniku, że sąsiad jego otrul się gazem świetlnym.

— Był zawsze rozrzutny! — zauważył z naganą. — Człowiek ten nie był prawdziwym Szkotem, inaczaj bowiem pomyślał o rachunku za gaz. Co do mnie, gdybym stanął wobec podobnej konieczności, poszedłbym do kuchni me-

go gospodarza i tam odkręcił kran gazowy.

Tenże Szkot przyjechał kiedyś do Londynu i zamieszkał u swego przyjaciela. W ciągu całego odnownego pobytu co wieczór uczeszczano do baru i londyńczyk oczywiście pokrywał wszystkie rachunki. Gdy chciał to zrobić ponownie ostatniego wieczora, Szkot rzekł mu ze wzruszeniem:

— Nie, Charlie. Tego już zawle. W ciągu tygodnia żyłem na twój koszt. Ciągłymi losy o ten ostatni kieliszek whisky, a w razie mego niepowodzenia możesz jeszcze zapłacić...

Rekord oszczędności jednak wziął bezrobotny Szkot, który opierał się podnieść w banku główną wygrana, jaka przypadała mu w udziale.

— Z jakiej racji — pytał — miałbym utrzymywać się z własnych pieniędzy, skoro rząd wypłaca mi zapomogę dla bezrobotnych?

List gończy za... Wilhelmem II.

Znakomity kawal udał się swego czasu policji w Pradze z listem gończym, który przemyczony został do urzędowego organu praskiej dyrekcji policji „Polizeianzeiger”. Redaktorem tego organu był wówczas adiunkt Wenzel Wejrik. Praca „redaktora” była niezwykle łatwa. Europejskie władze policyjne przysyłały swe listy gończe. „redaktor” zaopatrywał je numerem i co tydzień wysyłał plik tych dokumentów do drukarni państwowej. Działalność redaktora nie jest więc tak wielka, a sensacja, którą gazeta ta wywołuje, jest mniej niż mierna. A więc redaktor Wejrik mógł całkiem spokojnie udać się na spoczynek, pularszy do drukarni manuskrypt dla numeru „Polizeianzeiger” dr. k. k. Polizeidirektion, Praga” z 3 lipca 1902 roku. Korekcie przeczytano w drukarni, a wachmistrz policji zarządził ekspedycję.

Któż opiszę jednak przerażenie, gdy dwa dni później powódź telegramów urzędowych zastała dyrekcję policji w Pradze — każdy kierownik prowincjonalnego oddziału policji współzawodniczył z prezydentami policji wielkich miast, by zwrócić uwagę, że w urzędowym organie dyrekcji policji w Pradze popełniono obrzęb majestatu. Pod numerem 1120 figurował mianowicie następujący list gończy: „Kaiser Wilhelm (syn internowanego w Charlottenburgu cesarza Fryderyka), który swego czasu internowany był w zakładzie dla umysłowo chorych

prof. Bülowa, zbiegł przed kilku tygodniami z zakładu, a ostatnio widziano go w Malborku, przyczem zauważono wyraźne symptomy gadaczki (Redewut). Poleca się śledzić za nim i donieść o pozytywnym rezultacie. Cesarzsko-królewska dyrekcja policji w Pradze.”

Była to wyraźna mistyfikacja, wobec której błędna wszelkie inne.

Teraz należało gorliwie śledzić i donieść o rezultacie pozytywnym, ale za autorem tego listu gończego. Autora nie odnaleziono. Manuskrypt przysłała zwykła droga, wcielono do innych listów gończych, a „redaktora” Wejrika można było tylko obwiniać o to, że przeczytawszy słowo „gadaczka” nie zorientował się odrazu, że poszukiwanym warjatem nie może być kto inny, tylko ów człowiek, który swemi ciałem mowami doprowadzał cały świat do stanu neurastenii.

Wenzel Wejrika odwołano z urzędu redaktora i zamianowano go kierownikiem jakiegoś więzienia. Cesarz Wilhelm, albo przynajmniej jego kamaryla, nie zadowolili się jednak tą satysfakcją. Niemcy zażądały głowy dyrektora policji w Pradze. Austria musiała uczynić zadość życzeniu obrażonego swego sojusznika i udzieliła dymisji dyrektorowi policji w Pradze, który był Niemcem i zamianowała na jego miejsce Czecha.

Do jakich następstw mogą doprowadzić tegie nogi.

W paryskim sądzie apelacyjnym odbyła się ostatnio sprawa manego chirurga fraucuskiego dr. Dugearlet, który dokonał niedawnej operacji estetycznej. Milmowalną otiarą dr. Dugearlet padła młoda modystka m-lie Levard, która „clezzyła się” zbył tegiem nozami. Panna Levard uważała, że tegie nogi speka kobiecie i dlatego zdecydowała się drogą operacji upiększyć swe nóżki. Zwróciła się do dr. Dugearlet z prośbą o dokonanie operacji. Ten zgodził się.

Pacjentce wycięto nadmiar tłuszczu w tydco, a następnie rana została zaszyta. Na nieszczęście operacja nie udała się i wystąpiło zakażenie na lewej nodze. Po 2 tygodniach m-lie Levard operowano powtórnie, tym razem jednak noga została amputowana.

Z powodu wszczętej sprawy sądowej, dr. Dugearlet został skazany w I. Instancji na 200 000 franków odszkodowania dla modystki. W sądzie apelacyjnym sprawa przyjęła zupełnie inny charakter. Postawiono bowiem pytanie, czy lekarz ma prawo dokonać estetycznej operacji bez uprzedzenia pacjentów, a właściwie pacjentek, o możliwość groźnych następstw podobnych operacji. Oskarżony twierdził, że panna Levard

za kolanać błagała go o usunięcie straszego — jej zdaniam — defektu. Jako lekarz nie mógł odmówić prośbie pacjentki.

Prokurator wystąpił zasadniczo przeciwko podobnemu stawianiu kwestii. Twierdził, że chirurg nie powinien i nie może poddawać się zyczeniem i kaprysom swych pacjentek, jeśli operacja nie jest konieczna, wyłącznie ze względu na ratowanie zdrowia czy życia chorego. Operacje estetyczne nie należą do tej kategorii, i w razie błażn i nalegań pacjentek należy je kierować nie na salę operacyjną, lecz do psychiatry, pod którego opieką powinny się znaleźć podobne osoby jak m-lie Levard.

W obronie oskarżonego wystąpił syndykat chirurgów paryskich szpitali i kliniki, który dowodził, że każdy człowiek, zarówno chory jak i zdrowy jest wyłącznym „gospodarzem” swego ciała i ma niem prawo rozporządzać według własnego uznania. Lekarz jest tylko wykonawcą woli pacjenta.

Ze względu na zasadnicze postawienie tej kwestii sąd apelacyjny postanowił sprawę oddać i zabrać odpowiedzialnie opinie wśród ludzi nauki, lekarzy i innych.

Wolna 5-ciu tysięcy kobiet.

Efekt reklamy.

Pewien obrzmiał dom towarowy w Nowym Jorku ogłosił, iż dla celów reklamowych tylko w ciągu jednego dnia sprzedawać będzie każdy piaszcz i każdą suknie za jednego dolara (8 zł. 80 gr.).

Od wczesnego ranka wszystkie wolcia obrzmiałego magazynu obsadzone były kobietami. Setki, tysiące kobiet, przaważnie z ludu, niezdarcz do dziełmi na rekin, czekało na otwarcie sklepu. W miarę, jak czas upływał, tłum rósł coraz bardziej, a wkrótce między kobietami rozgorzała walka na pięć.

Zawezwana policja nie mogła rozbroić walczących, a tłum nowojorski przysyłał się z zainteresowaniem niezwykłym widoku i zagroził do walki okrzykami. Widzowie nie dopuszczali policji do walczących, blokując ulicę i wygizdując każdego zbliżającego się stróża porządku. Gdy po npiływie trzech godzin udało się policji odcygnąć ulicę i przywrócić normalny ruch, okazało się, że wiele kobiet jest ciężko rannych, a wiele dzieci uduszonych.

W niezwykłej bitwie brato ndział 5 tysięcy kobiet.

Jak to całe Niemcy poszukiwały tajemniczego posiadacza orderu carskiego.

Historia ta, która stała się przyczyną gorączkowego zanepokolenia rozmaitych urzędów w Berlinie i przysporzyła im oprócz wielkiego zdenerwowania sporo pracy, wydarzyła się za czasów panowania Fryderyka Wilhelma III, i okresu „braterstwa broni” zawartego pomiędzy Niemcami a Rosją, które to braterstwo znalazło upust swych kłiwych uczuć w ostatniej wojnie europejskiej. W owe jednak czasy wzajemnego komplementowania się oba mocarstwa prześcigały się w uprzejmości i jednym z widomych tego znaków było wzajemne obdarowanie się orderami.

Otóż dnia pewnego do niemieckiego ministerjum spraw zagranicznych nadeszła z Rosji wiadomość, że car Aleksander raczył nagrodzić wysokim orderem obywatela niemieckiego niejakiego pana Werner-Bessenberga.

Niebyłoby to rzecz nadzwyczajna, gdyby kto-kolwiek wiedział, kim jest ów nowoudekorowany kawaler i wogóle, czy taki egzystuje? Mniśla to być jednak jakaś wybitna osobistość: może uczoney, jakiś wielki przemysłowiec, wynalazca, diabli wiedzą kto!

Pytało o to rosyjskiemu ministerjum nie wypadało na żaden sposób. Rozpoczęły tedy rozmaite niemieckie urzędy poszukiwania owego tajemniczego Werner-Bessenberga, aż w końcu po mozolnych zabiegach udało się jednego takiego wynalazca, a był to czysty iel wagonów na małej podmiejskiej stacyke.

Władze niemieckie stanęły bezradne wobec tej zagadki, klasa i gatunek orderu nie odpowiadały w żaden sposób funkcjom sprawowanym przez tego jedyne go odnalezionego Werner-Bessenberga.

Niewiadomo było co począć i dopiero leden z niemieckich dziennikarzy zdołał rozwikłać tę orderową zagadkę. Przeprowadził on wywiad z owym „czystycielem” i wówczas sprawa wyjaśniła się. Na pewien czas przed nadaniem orderu przejeżdżała incognito przez Berlin rosyjska cesarzowa-matka. Mimo to jednak Wilhelm II, zadecydował powitać ją w stolicy Niemiec i aby uniknąć rozgłosu, postanowiono skierować pociąg na małą podmiejską stacyke, gdzie też zjawił się Wilhelm ze wspaniałym bukietem storczyków i w asystencji niewielkiej świty.

Wszyscy członkowie tej świty zapisałi swo nazwiska w książce pamiętkowej, znajdującej się w przedziale adjuanta carowej, zaś pan Werner-Bessenberg, sprząając ten przedział, wpisał tam także dla kawatu i swoje całe dobre bizmaje nazwisko. Po powrocie do Rosji, carowej książka ta posłużyła jako jedynej wskazni przy rozdawaniu wysokich dekoracji. W ten sposób niemiecki pucywaganiarz otrzymał order, którego odwołanie trzeba było przeprowadzić z całą finezją dyplomatyczną.

Liczne ofiary przemysłu kinowego.

Publiczność, która w sali kinoteatru ogląda wyświetlanie filmu, nie zastanawia się naogół nad tem, że za ruchomym scenami ekranu, rozegrany się nieraz prawdziwe tragedie, w których protagonisti milmowali odegrali rolę ofiar. Wielki przemysł kinematograficzny w Hollywood pochłonął już bowiem liczne ofiary.

Statystyka, ogłoszona w tych dniach w stolicy kinematografu, stwierdza, że od r. 1925 do końca grudnia 1930 wydarzyło się tam 12 798 katastrof, z których 55 śmiertelnych. Włoin z pot śród rannych pozostałe kalekami do końca swego życia. W r. 1929, to zn. w roku, w którym nakręcono szereg filmów wolennych, wydarzyło się 16 wypadków śmiertelnych. Na własną ub, rokn nakręcano film taki nad wybrzeżem Oceanu Spokojnego, dwa samoloty rmeły do morza, przyczem znany lotnik Moss Cook i 9 osób utraciło życie. Codziennie wydarza się w Hollywoodie przecięlnie 15 wypadków.

Zwierzęta są bardzo często powodem nieszczęśliwych wydarzeń, które nieraz przybierają wprost groteskowy wygląd. I tak pewnego razu filmowy aktor Donald Gosh doznał zlamania żebra od kopnięcia zebry. Włoin pokazały psy lub podrapały kota, występujące w filmie, lani poparzyły sobie wnętrzość, wyplącały zbył gorące napole — a niejedon chorował na zakażenie owłosiona skutkiem „czesania po indyjsku”. W pięcioletnim okresie, o jakim wspomina statystyka, wypłacono ofiarom podobnych nieszczęśliwych wypadków niemniej jak około 10 milionów dolarów odszkodowania.

Z życia Powstańców Śląskich.

Na „Dom Powstańców”

złożył w dalszym ciągu: Brzozowski, Mił, Czebrowski, Lipok, Gawron po 2 zł., Brzozowski 2 zł. — wszyscy z Kamienicy. Borgowicz 2 zł. Baniak, Basiakówna; Luszkówna, N. N., Jezża, Blach, Siedziorna, Kincelówna, Rowedaw, Krawczyk, Golek, Słodczyk po 1 zł., Gawron, Korzeniowski, Błażczyk, Kozłowski po 0 gr., Kozłowski 1 zł. — wszyscy z Kołczyna. Karciński 20 zł. Kozłowski 5 zł. N. N., Kurwicz, N. N., Hudziak, Malecki po 3 zł., Lubicki, Wilczek, N. N., Dones, Dąb, Drobni, Warwas, Weiner, Podlecki po 2 zł., N. N., Polok, N. N., Zwiak, Płuszczyk, Gałuszka, Palma, N. N., Rojewska, Korzech, Kędziorna, Latusiński, Piczkówna, Działówna po 1 zł. — wszyscy z Magistratu Mysłowic. Reiman, Botor, Fic, Stróża, Szczybra, Lazar, Wróbel, Puśtelnik, Gajda, Buszednik, Orzomba, Botor po 3 zł., Rózek, Fityka, Czarnygora po 2 zł., Skoliki, Wysocki po 1,50 zł., Dragon, Luboński, Skoliki, Kosmider, Hosiak, Czarnygora, Clik, Folkert po 1 zł., Wysocki, Garbasówna, Kozłowski, Orzomba, Kumer, Polwaczna, Smerczek, N. N., Mańka, Dyrdzianka, Szafrańek, Kotoldziówna, Kolorz, Janik, Pomykół, Kudekło, Gawron, Kasprzykówna, Mańkówna, Pilarska po 50 gr. — wszyscy z Urzędu Omińskiego Lipiny.

Goczałkowice Górne. 15 bm. odbyło się liczne zebranie Powstańców Śląskich w Goczałkowicach Górnych. W zgromadzeniu przez prezesa p. Karolina Józefa i przysiężnika protokołu oraz członków przez sekretarza p. Kolończaka, przemówił p. Dziobek, konstatając rozwój gminy. Następnie na uroczystość dziesięciolecia III powstania 2 i 3 maja zgłosiło się na wyjazd do Katowic 22 członków.

Bielsko-Biała. Na walnym zgromadzeniu Związku Powstańców Śląskich grupy miejscowej Bielsko-Biała wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes — ob. Karol Wocłech, zast. prezes — Olejarczyk Jan, sekretarz — Bągiński Józef, zast. sekret. — Lorenz Franciszek, skarbnik — Kurz Władysław, oświata — Kustyrka Józef. Do komisji rewizyjnej weszli: ob. Jan Jerzycki, Zygmunt, Krępa Władysław i Sosna Jan.

Kochłowice. Związek Powstańców Śląskich grupa Kochłowice, Kolołija Donków Wojewódzkiej założyła onegdaj po dłuższym wykładzie referenta p. Wład. Witoska — Towarzystwo Ogródnicze Kolonii im. Generata Rydy-Smigłego w Kochłowicach. Przy tej sposobności nadano Kolonij nazwę: Kolonija im. Generata Rydy-Smigłego w Kochłowicach. Celem towarzystwa jest stworzenie kolonii-ogrodka przy współpracy ze Śląską Izba Rolniczą. Widząc w Izbie Rolniczej towarzyszki żony i prac narodowych, jak p. ref. Witoska i sekret. Kuliga, powstający z uniósł się do tego urzędu z prośbą o pomoc — przy montowaniu organizacyjno-gospodarczych z dawnych powstańców na korzyść i na chwale ukochanej Ojczyzny. Śl. Izba Rolniczej i kolegi urzędnikom, towarzyszom broni przesyłamy kolonij kochowicy gronkicie. Cześć!

—X—

Z życia Z. O. K. Z.

Miesięczne zebranie Z. O. K. Z. w Paszynie odbyło się w środę, 18 bm. i było poświęcone 10-letniemu jubileuszowi w Śląsku.

Z. O. K. Z. w Woznikach. Na walnym zebraniu Z. O. K. Z. po złożeniu obszernego sprawozdania przez sekretarza p. Kaczyńskiego i dyskusji, obrano nowy zarząd w osobach pp.: Kawalec Ludwik — prezes, Zagórski Kazimierz — sekretarz, Szweczyk Franciszek — skarbnik, delegatem na zjazd wybrano p. Karola Świącka, kier. szkoły.

Świętochłowice. 15 bm. pod przewodnictwem delegata Z. O. K. Z. p. Seiko odbyło się walne zebranie. Po obszernym sprawozdaniu ustępującemu zarządowi i udzieleniu absolutorium przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wyborczy prezes kolołija odbył się tajnie. Zdjęcie 90 proc. głosów otrzymał p. Orlik (ponownie), reszta członków wybrano przez akklamację; wiceprezes wybrano p. Wrątko (ponownie), sekretarzem p. Kulusza, skarbnikiem p. Tysia Pawła, urzędnikami huty „Bismarck”. Po uzupełnieniu zarządu dalszymi członkami, zebrali członkowie jednogłośnie wybrali honorowym prezesem kolołija wicestarostę Korola.

Z życia L. O. P. P.

L. O. P. P. w Świętochłowicach.

Posiedzenie kolołija miejscowego L. O. P. P. w Świętochłowicach zgalił prezes p. Stadek, witał przedstawicieli władz, przesyłał list. Pamięć długoletniego członka górnik. sp. K. Miksy uczczono powstaniem w miejscu. Po załatwieniu spraw merytorycznych podziękował p. prezes pp. inż. Czernierowi jak i st. insp. gm. Twardychowi za inicjatywę przy jednoczeniu nowych członków i prosił wszystkich obecnych, nie ustawać w pracy. Następnie wyłożył ref. kon. w. jaw. L. O. P. P. p. Bortowski wykład z obrazami świętymi na temat historii lotnictwa.

L. O. P. P. w Cieszyźnie. Ze sprawozdania L. O. P. P. w Cieszyźnie wymiutemu kilka ciekawych cyfr. 1 tak: Z dnia 31 grudnia 1920 roku powstał komitet powiatowy 6 kół wiejskich i 35 placówek L. O. P. P. przy uczelniami i urzędach w Cieszyźnie i powiecie z 1209 członkami rzeczywistymi, 357 wspierającymi i 4 dożywotnimi. Różnice pomiędzy dochodami a wydatkami w kwocie 13765,56 zł. przekazano Komitetowi Wojewódzkiemu w Katowicach, który odzwolował w myśl statutu 50 proc. Komitetowi w Ołówniu w Warszawie, zaś drugie 50 proc. zatrzymał do własnej dyspozycji. Z zatrzymanych 50 proc. dochodów, wydaje Komitet Wojewódzki pewnie i pokładnie kwoty na propagandę, administrację, rozbudowę lotniska w Katowicach i powiatach, zakup awionetek, imprezy itp.

Z Związku Podoficerów Rezerwy.

Imieniny 1-go Marszałka Polski w kołach O. Z. P. R.

Chorzów. Kolołija Chorzów obchodziło bardzo uroczyste dzień Imieniny Marszałka Piłsudskiego, na którego intencję odbyła się uroczysta msza św., po której Związek Podoficerów Rezerwy brał udział w defiladzie z wspaniałym sztandarem, na którym widniała majestatyczna postać 1-go Marszałka Polski.

Dąbrówka Wielka. Z okazji Imieniny Marszałka Polski odbyło się uroczyste zebranie, które zgalił prezes p. Willert, poczem sekretarz p.

Busz przystąpił do wygłoszenia odczytu poświęconego Solizantowi. Pierwszemu Marszałkowi Polski, po którym zabrali głos przedstawiciele Zarządu Okręgowego p. Zambok, który po odwywidnieniu przemówieniu zakończył powtórzeniem przez wszystkich zebranych okrzykiem „ukochany i nieustraszony Wódz Marszałek Piłsudski niech żyje!”

Gończy. Na odbytym zebraniu wyłożył bardzo treściwy referat p. kpt. rezerwy Nowicki Cezary z Gończy, poczem zebrani postanowili włączyć gremjalny udział w uroczystości Imieniny Marszałka Piłsudskiego jak i również uchwalono od zebranych wystać powinszowanie iminim-wemu Pierwszemu Marszałkowi Polski.

Lipiny Śl. Na nadzwyczajnym zebraniu, poświęconym uroczystości Imieniny Marszałka Polski, sekretarz kolołija odczytał bardzo treściwy referat o życiu i ideologii Marszałka Piłsudskiego, który na cześć tego Pierwszego Bolownika Polski zakończony został kilkakrotnymi okrzykami „niech żyje!”

Przyszołowice. Członkowie kolołija Przyszołowice w swem gronie obchodzili uroczystość Imieniny Marszałka Piłsudskiego, gdzie wysłuchali odczytu o życiu i czynach tego pierwszego Żołnierza Polski, poczem wszyscy zebrani udali się na sałe p. Widucha, gdzie odbyła się uroczysta akademija na cześć Marszałka Polski.

Zator. Po zebraniu, na którym wygłosił referat o Marszałku Piłsudskim uczestnicy wysłali pocztówki życzeniowe na Madere, poczem udali się na uroczystości urządzone z okazji imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Nowy zarząd w Związku Podoficerów Rezerwy w Pszynie został wybrany na ostatnim walnym zebraniu w nast. składzie: pp. Stronński (prezes), Kula, Veraneman, Trinczek, Girtler i Barczanski.

Kolołija Łaziska Średnie Og. Zw. Podoficerów Rezerwy.

15 bm. odbyło się zebranie miesięczne członków tutejszego Kolołija. Po zagaleniu załatwiono bieżące sprawy związkowe. Następnie naucz. p. Pasek wyłożył obszerny i bardzo interesujący referat na temat: „Historja walki chemicznej — widmo przyszłej wojny”. Ze względu na bardzo ważną treść powyższego referatu uprosił. Zarząd tutejszego Kolołija nauczyciela Paska o wygłoszenie wykładów podobnej treści.

Zniana na stanowisku prezesa Kolołija Orzesze.

Na odbytym plenarnym zebraniu uchwalono jednogłośnie wybrać administratorem lecznicy Spółki Brackiej w Orzeszu p. Sikora Józefa prezesem tegoż Kolołija w miejsce dotychczasowego prezesa, który z powodu przeprowadzenia się do innej miejscowości zmuszony był złożyć swój urząd.

Z dorocznego walnego zebrania kolołija O. Z. P. R. Bielsku.

Na dorocznym walnym zebraniu kolołija wybrano zarząd w następującym składzie: prezes — Klimza Gustaw, wiceprezes — Lapisz Ryszard, sekretarz — Wolny Franciszek, zastępca — Adamczyk Adolf, skarbnik — Filipiak Paweł, komendant — Król Adolf, zastępca — Kawulok Józef, reszta członków zarządu pozostała bez zmian.

Z innych towarzyszów.

Harczerze w Bielskowie. Na miesięcznym zebraniu zarządu Kolołija Przyjaciół Harcerstwa ustalono zespół budżet na rok 1931 na ogólną sumę 1800 zł. Na zapomogi na ekcje letnie dla drużyn miejscowych uchwalono 1120 zł. na zakup inwentarza 250 zł. na zapomogi dla Kolumny Hufca i Kółka Teatralnego 95 zł. hd. Potem nastąpił wybór na kierowników poszczególnych działów, przyczem dział techniczny powierzono dawnemu hufcowiowi p. Gałacz.

Zebranie inwalidów, wdów i sierot w Bogach. Na ostatnim zebraniu zgazonem przez prezesa p. Wrone, licznie zebrani inwalidzi zastanawiali się i radzili nad swymi sprawami. M. in. omawiano zagadnienie ubezpieczeń na starość. Po załatwieniu wielu spraw wewnętrzno-organizacyjnych, zebrani wyrazili szczerze podziękowanie pod adresem Pana Wolewojdy za pomoc, z jaką popobieżał inwalidom, przydzielając im w miesiącach zimowych opał.

—X—

11ja — przewodnicząca, Szczepańczykowa Anna — zast., Leszczyńska Antonina — sekretarka, Nowotna Jadwiga — zast. sekret. Urbańczykowa Jadwiga — skarbniczka, Żyłkowa Franciszka, Gurgusówna Agnieszka i Zarosowska Anna — ławniczki, Zymłówna Paulina i Penszerowa Agnieszka — komisja rewizyjna. Sekret. pow. p. Przekowska wyłożyła referat na temat: „Cel i obowiązki członków Tow. Polek”. Założono kolołija Młodych Polek jako sekcję miejsc. kolołija Polek

Wodzisław. Przy lioznem udziale członków odbyło się walne doroczne zebranie Tow. Polek w Wodzisławiu. Skład nowego zarządu został wymieniony. Tow. ukazało w zeszłym roku ruchliwość w pracy i liczba członków wzrasta stałe.

Niedobczyce. Na walne zebranie Tow. Polek zjechały się reprezentanci zarządu pow. p. Burzykowa i Grabowska. Obecny był także przedstawiciel starostwa ref. Antes. Sprawozdania zarządu wykazywały, że zarząd ustępujący zromiał w całej pełni swoje zadanie, o osem świadczył bogaty program ubiegłego roku jak i pełna kasa Towarzystwa. „Przeszłość pozostała dalej p. Lemarska. Na dalsze członkowie zarządu wybrano sekret. Osłizłowska, skarbn. Puchowska.

Tarnowiec Góry. Doroczne walne zebranie Związku Powstańców Śląskich grupa Tarnowiec Góry odbyło się na sali p. Gładki pod przewodnictwem prezesa grupy p. Jakóba Skrzypulca. Przewidywano wybrano w osobach delegata Ołównego Zarządu p. Mastalerza z Katowic jako przewodniczącego, oraz dwóch ławników. Po krótkiej i rzeczowej dyskusji udzielono całego zarządowi, pełnego absolutorium, poczem na wniosek jednego z członków wybrano przez akklamację nowy zarząd w tym samym składzie, co w roku poprzednim, co może być najlepszym dowodem uznania za pracę tak prezesa Skrzypulca jak i wszystkich członków zarządu.

Z uroczystości imiennowych ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Dąb uczcił dzień imienin niezwykle podniosło. Uroczystość rozpoczęła Msza św., celebrowana przez ks. prob. Głowczewskiego. W uroczystym nabożeństwie uczestniczyli wszystkie miejscowe organizacje parafialne. W godzinach popołudniowych Tow. Polek urządziło wielką akademie, w której między inn. wzięli udział pp. ks. Głowczewski, Głowczewski, nauczycielstwo z kler. Koniakiewiczem i Olskim na czele, radca Koniakiewicz i Inżynierowie z kopalni „Eminencja”, przedstawiciele policji, Zw. Powstańców Śl., Koszowie i w. in. Przew. p. Ryborzowa zgaliła akademie, poczem nauczyciel p. Niebalk wyłożył odczyt o Marszałku. Na dalszą część akademii złożyły się występy wokalne pod dyrykcją pp. Lubowiczowskiej i kler. Olskiego. Uroczystość zakończyło skromne przyjęcie, zorganizowane przez Polki, w trakcie którego biesiadnicy zabierali głos. W miłej atmosferze spędzono parę godzin.

Uroczystości imiennowe w Żorach w tym roku miały wprost imponujący przebieg. Stało się to za sprawą dowódcy II/23 p. a. p., stacjonującego w Żorach, majora Muszyńskiego, który z niezwykłą energią przy wydatnej pomocy swych podwładnych oraz paroparcu miejscowego społeczeństwa z burmistrzem Żor na czele sprawił, iż uroczystości te w zachodnio-kresowym miasteczku, specjalnie uwypukliły tak niezbędną nam jedność narodową i uczucia czci dla Opatrznościowej Matki Polski u ludności cywilnej. Ze względu na miejsce warunki uroczystości trwały od 19-go do 22-go. gdyż w tym dniu przypadło 10-cio lecie plebiscytu na Górnym Śląsku, rocznica, uroczyste na Śląsku obchodzono, złączona ściśle z osobą Wodza Narodu.

19-go już rano miasteczko ożyło przybraniem chorągwi, okna nalepkami. O godz. 8 odbyło się w miejscowym kościele uroczyste nabożeństwo dla wojska, szkół i ludności cywilnej. Odbył się potem wspólny obiad przy udziale 300 braci żołnierskiej wozy z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa. W czasie obiadu przemówił jako dowódca II/23 p. a. p., burmistrz miasteczka Żor p. Rostek i poseł na Sejm Śląski p. Baldy. Kulminacyjnym punktem dnia ożył galowy obiad o godz. 20 urządzony z inicjatywą dowódcy i oficerów II/23 p. a. p. W obiedzie wzięli udział oficerowie oraz przedstawiciele wszystkich władz i urzędów. Przy bardzo podniosłym nastroju uczestnicy obiadu wysłuchali pięknego przemówienia dyrektora tutejsz. gimnazjum p. Zypowskiego. Podczas wzniesienia okrzyku na cześć Solizanta, baterja II/23 p. a. p. oddała 21 strzałów armatnich. Przy bardzo serdecznym nastroju obiad przeczłagnął się do późnej nocy.

Dalszy ciąg uroczystości rozpoczął się 21-go wieczorem w miejscowym kapstrzyckim oddziale wojska i organizacyj. Po kapstrzyku w miejscowym domu Związku Sokółka odbyła się uroczysta akademija ku czci Marszałka Piłsudskiego, zgazona przez burmistrza Żor p. Rostka. Następnie przemówił profesor Laskowski, dając akademie uroczelom choralnym śpiewem, deklaracją oraz popisałi gimnastycznym tow. „Sokół”. Momentem wzruszającym była deklaracja p. t. „Komendant” kan. Stankiewicz z S. baterji, pochodzącego z kresów wschodnich. Później Baldy mowa na temat 10-letniego plebiscytu, sprawnie podkreślając zasługi Marszałka przyłączenia Śląska do Polski. Akademija została zakończona odpiewaniem „Roty”.

Dzień 22-go marca rozpoczęła uroczysta podbodka z orkiestra. O godz. 10 odbyło się nabożeństwo, poczem nastąpiła defilada przed dowódcą II/23 p. a. p. organizację P. W. Związek Powstańców i inne organizacje z pocztami sztandarowymi oraz szkoły. Niebawia sensacyjna była defilada baterji przysposobienia wojskowego w szyku konnym, która, mimo że ist-

niele dopiero od listopada ub. roku, dzięki intensywniej pracy ofic. i podofic. dyonu, swą świetną postawą i jazdą wywołała ogromny podziw. Orkiestra w godzinach południowych koncertowała na Ryнку. O godz. 14 na ujeżdżalniach dyonu wobec około 2000 widzów odbyły się zawody konne, zorganizowane sprężyście przez porucznika Burza z udziałem II/23 p. a. p. i ułanów 3 pułku z Pszyny.

Ogromna wesołość budziła gimkana i bieg na oklep osób cywilnych. Wreszcie na zakończenie uroczystości wieczorem została odegrana przez kółko amatorskie podoficerów II/23 p. a. p. pod kierownictwem pp. Nowaka sztuka na tematy legionowe p. t. „Jego kapraliska Mość”. Przy wypełnionej do ostatniego miejsca widowni.

Cz-śki. Chwałowice. 19 marca ułada ułada się dziesiąta tutejszej szkoły ze swem nauczycielstwem na nabożeństwo, a następnie akademie, połączone z deklaracjami i śpiewem. 22 marca brała ludność, urzędnicy kopalni Donnermarka, towarzystwa i związki z tutejszej gminy tłumy udział w uroczystości, na którą złożyły się: pochod z orkiestra, nabożeństwo i akademija. Odśpiewaniem „Roty” zakończono i rozwiązano uroczystość.

Brzozowice. 22 bm. obchodziła tutejsza miejscowa święto Imienin Marszałka oraz dziesięciolecie plebiscytu. Uroczystość wypadła bardzo imponująco. Złożyły się na nią pochod stowarzyszeń i działaczy ze sztafardami, uroczyste nabożeństwo w Kamieniu. Wieczorem o godz. 8 odbyła się w lokalnym związkowym p. Krupa uroczysta akademija, którą zgalił nauczyciel gimnazjum p. Krupa. Następnie Tow. Spiewu „Polonia” pod dyr. p. Janusa odśpiewało kilka pieśni narodowych. Przemówienie programowe wyłożył kierownik szkoły p. Mandes. Działka szkolna deklaracjami uroczelom akademie. O plebiscyście mowil nauczyciel p. Franciulek. W uroczystości wzięli udział Zarząd gminy z nauczelnikiem gminy p. Krupa na czele, radca gminy, nauczycielstwo, powstańcy oraz liczne obywatelstwo.

Rozdzielnie-Szopienice. Uroczystość obchodu Marszałka wypadła w Rozdzielnie-Szopienicach niezwykle okazale. Rozpoczęła się w śróde wieczorem kapstrzyckim, który przy bardzo liczny w udziale publiczności przeciągnął udekorowaniem i iluminowaniem ulicami Rozdzielnie i Szopienice. We czwartek o godz. 8 rano odprawione zostało w miejscowym kościele uroczyste nabożeństwo, w czasie którego śpiewał chór działowy szkolnej sekcji i Szopienice. Wieczorem na szkolnej sekcji odbyła się akademija, zgazona przez p. Kuplusa. Program akademii urozmaicił orkiestra mandolinistów Kłuba „Halka”, referat naucz. p. Jędrzejka, występy wokalne i tańce wieczorne, przedstawienie amatorskie itd.

Katowice-Ligota. Dzień imienin Pierwszego Marszałka Polski obywatelstwo tutejsze godnie uczciło, biorąc liczny udział w uroczystości. mimo dnia roboczego. W program uroczystości wchodziły: w dniu 18 bm. kapstrzyk orkiestry kopalinianej, z dniem defiladowi przed główniejsze ulice przystawiciele tutejszych związków i towarzyszów, a w dniu 19 bm. uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Franciszkanów w Panewniku, na które w pochodzie udaly się szkoły, drużyny związkowe i obywatelstwo. Po nabożeństwie, na salł p. Jezeli odbyła się akademija dla działaczy szkolnej, w której wszyscy uczestnicy pochodów wzięli udział. Program akademii wypełnił okolicznościowy referat naucz. p. Mastaja, ilustrowany obrazami świetlnymi, deklaracją ucznia szkolnego i śpiew. Po akademii pochod ruszył pod Pomnik Powstańców, gdzie zwiadowcom okrzykami na cześć Marszałka zakończono uroczystość. Obecny.

Z życia Towarzystwa Polek.

Jankowice. Przy udziale niemal wszystkich członków odbyło się doroczne walne zebranie. Z sprawozdań zarządu wynikało, że praca w Towarzystwie Polek była intensywna. To też w dowód uznania wybrano ponownie stary zarząd z panim Gaidową na czele. Po zebraniu Polki urządziły kawę z kolacją śląską. Obecny na zebraniu był przedstawiciel starostwa ref. Antes.

Chwałowice. Na walnym zebraniu obecni byli reprezentanci zarządu powiatowego w osobach p. Burzykowej i Grabowskiej. Po udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd, w skład którego weszły pp.: prezesa — Komornikówna, zast. prez. — Kocurowa, sekret. — Malcówna skarbn. — Królowa.

Adamowice. Na walne zebranie zjawiły się wszystkie członkinie. Również brał udział reprezentanci miejscowych towarzyszów. Ponieważ członkinie w ciągu roku przekonały się o ruchliwość i troskliwość zarządu, wybrały ustępujący zarząd ponownie. Po zebraniu wystę-

pił ref. Antes, który przybył na to zebranie, krótkie przemówienie, nawołując do zjedności i owocnej pracy narodowo-społecznej.

Czerwonka. Towarzystwo Polek, które jest jednym z najdłuzszych w powiecie rybnickim, urządziło swoje doroczne walne zebranie przy liczny i żywym udziale swoich członkin. Z sprawozdań można było sobie zwozić obraz o pracy której dokonało Tow. w ubiegłym roku, a pod kierownictwem zarządu z p. Burzykowej na czele. Przy każdej nadającej się okazji Tow. brało czynny udział w pracy narodowej. Wobec takich wyników jednogłośnie wybrano ponownie stary zarząd w osobach p. Burzykowej, Kwiatkovej, Niokówny i Chromikovej.

Piasek. Na walne zebranie Tow. Polek w Piasku przybyła przewodnicząca pow. p. Rogalińska i sekretarka powiatowa p. Przekowska. Sprawozdanie roczne z działalności kolołija i kasowego przyjęło z uznaniem. Wybrano nowy zarząd, w którego skład weszły panie: Szostkowska Ma-

DOBATEK TYGODNIOWY „POLSKI ZACHODNIA” PODWŁOCZY SPRAWO FILMOWY I KINOTEATRALNY

Pod redakcją W. Wyszomirskiego

F I L M

DOBATEK TYGODNIOWY „POLSKI ZACHODNIA” PODWŁOCZY SPRAWO FILMOWY I KINOTEATRALNY

Pod redakcją W. Wyszomirskiego

Nieco o zapomnianych i nieznanym w świecie uludy.

Od czasu, gdy film dźwiękowy zawojuował dotychczasowe królestwo niemego, coraz częściej rosną się artyści filmu niemego do swym warszatem pracy. Film dźwiękowy wyparł międzynarodowość filmu niemego. Amerykański film był rozpowszechniony na całym świecie. Nie było miejscowości, w którejby film amerykański nie znalazł rynku zbytu, a nazwiska gwiazd amerykańskich były w Australii równie popularne jak w Chinach, Japonii, Europie Środkowej, państwach północnych i samej Ameryce samej. Trudność w wymówieniu nazwisk amerykańskich gwiazd, nie była przeszkodą dla ich popularności w obcych krajach. To była sława, sława światowa!

Biura prasowe amerykańskich wytwórni starały się o to, by dzienniki poszczególnych krajów popularyzowały ich gwiazdy za pomocą fotografii, życiorysów itd. Oczywiście film sam robił swoje, gdyż on właściwie gruntuwał sławę danej gwiazdy, ale niepodobna ominąć „zastępczy” biur prasowych, bo publiczność rozstrzygała tylko o losie gwiazdy, która stać się miała jej ulubioną.

Charlie Chaplin, Greta Garbo, Mary Pickford, Douglas Fairbanks czy Buster Keaton nie byłby mimo wielkiej reklamy tak popularni, gdyby grą swą nie zdobyli publiczność.

Jednak szereg gwiazd sławnych na całym świecie zawiadczą swoją sławę sukcesywnie propagandzie, gdyż wiele z nich przeznaciano, a ich „znaczenie światowe” nie stało na równi z artystycznymi zdolnościami.

Władomą jest powszechnie rzecza, że amerykański producent filmowy zawiera z artystą umowę dopiero wtedy, gdy pierwsze dwa lub trzy filmy, w których dana gwiazda występowała (albo debutowała), cieszyły się powodzeniem. Można obserwować jak powoli — zdobywała w Ameryce artystki godność „star”. Bon office i kasa kina rozstrzyga, czy powodzenie danego artysty u publiczności zapewnia jego dalszą popularność.

Przed dwoma laty było około 1000 amerykańskich aktorów znanych na całym świecie; film dźwiękowy utracił sławę około 80 proc. gwiazd filmowych. Tylko najstawniejsze nazwiska zostały się utrzymać. Mniej znaczące gwiazdy mówiące nawet po angielsku, są prawie, że zapomniane, poważna część całkiem zapomniana, a te nazwiska, które po przekształtowaniu się filmu niemego dotarły do sławy, są w Europie nieznanymi. I prawdopodobnie zostaną nimi. Ci artyści będą tak mało znani, jak większość aktorów teatralnych zagranicą, z zupełnie zroszłą zrozumiętych powodów.

Film mówiony językiem angielskim ograniczyć się musi w najbliższej przyszłości tylko dla ludzi mówiących tym językiem i to mówiących bledzi, zatem dla Ameryki, Anglii i kolonii. W krajach germańskich, słowiańskich czy romańskich film z językiem angielskim nie ma prawa egzystencji. To zupełnie zrozumiałe! W innych krajach nie znieśliby takiej lawany filmów z językiem wykładanym angielskim czy francuskim jak u nas. Niemcy, Czesi i inni zmuszają wytwórnie amerykańskie do produkowania filmów w ich języku, — my zaś okazujemy stołcki spokój!

Czy może z przóżności, by nie posadzono nas o nieznaną odmianę danego języka? Zbyt płaski powód! A może z kurtuazji? Okazujemy jej wiele, iż nadto wiele, chociaż zroszła film nie jest salonom, film jest interesem i to dobrym! Może przemawiają tu względy pedagogiczne? To już całkiem nie znajdują potwierdzenia, bo nawet osoby z wśród naszych bywałców kinowych znające język angielski, ni rozumieją go w filmie.

Wracamy jednak do gwiazd i ich wiołkiej sławy!

Dzisiaj mamy tak niewiele gwiazd o światowej sławie, że można je na palcach policzyć, szczególnie tych gwiazd, których filmu Europa jeszcze nie oglądała. Oczywiście kilku nazwiskom nie grozi zapomnienie, w każdym razie tak długo, dopóki noszący je ukazują się we filmie. Jednak nowa generacja wiele z wśród dawnych gwiazd występujących jeszcze od czasu do czasu, nie będzie znała, albo szybko je zapomni.

Wymieniamy nazwiska przysagających gwiazd!

A gdy wymienić się także nazwiska jak Douglas Fairbanks, Marja Prevost, Mary Pickford, Monte Blue, Ronald Colman, Gloria Swanson, siostroy Talmadge czy John Gilbert, znajdując się potwierdzenie zmienności sławy. Wielka ilość nazwisk innych aktorów jest dzisiaj z pewnością na pół zapomniana. Od czasu, gdy aktorzy ci nie ukazują się w filmach serjowych znikają powoli ich nazwiska z pamięci publiczności. Wszak dzisiaj nikt prawie nie pamięta nazwiska Marjji Walcamp, która występowała w serjowym filmie „Czerwona rękawiczka” i przez szereg tygodni nazwisko jej utrzymywał w naszej pamięci amerykański taslelec. Upadek i zapomnienie — to przekleństwo aktora.

Oczywiście z wśród niewielkiej garstki rozbitek niemego cieszy się paru jeszcze sławą światową, ale niewiele: Janet Gaynor, Charles Farrell, Gary Cooper, Ryszard Barthelmeus, Wallace Beery, bracia Barrymore, Ramon Navarro i inni, ale ta garstka maleje...

Nowe jednak gwiazdy filmu dźwiękowego, pozostają publiczności kontynentu nieznanymi. Przejmując dzienniki amerykańskie, spotyka się nazwiska aktorów filmowych zupełnie naszej publiczności nieznanymi.

Dowód! czy słyszeli nas bywalcy kinowi!

następujące nazwiska: Anna Harding, Ryszard Cromwell, Raymond Hackett, Eliza Landi, Claudia Dell, Ona Munson, Phillips Holmes? Albo nazwiska tych kopciuszków, którym dostępna była tylko rola epizodyczna. Wszak Robert Montgomery, który będzie partnerem Greta Garbo w jej nowym filmie należał do tych kopciuszków.

Zapewne nowością będzie wiadomość, że na czele gwiazd filmu dźwiękowego w Ameryce kroczy Lupu Velez, Jane Winton, Alice White, Irena Dunn, Myrny Loy i Inno, które dotychczas kryły się w cieniu. Naprzykład Lupu Velez (zona Gary Coopera) wypłynęła na powierzchnię dopiero po ukazaniu się filmów dźwiękowych. Dzisiaj gra Lupu Velez w filmach amerykańskich, znając język angielski i hiszpański na szerokie pole do popisu, czego jej film niemy nie dawał, a dla wytwórni nie miały dawniej jej znajomości językowe znaczenia.

Wogóle obecnie znajduje się wielu obcokrajowców, którzy grają w wersjach obcych. Oczywiście tych aktorów my znać prawie że nie będziemy, bo Chevalier'ów niema wielu.

Ciężko jest rozstać się z filmem amerykańskim, tym którzy znaleźli sławę i powodzenie, ale to czeka każda gwiazda, której blask zaczyna przysagać. Te zaś gwiazdy, które liczyły, że zdobyją sławę światową, muszą zadowolone się popularnością na jednej tylko półkuli.

Sądźmy jednak, że to nie tak tragiczne!

H. W.



Marlena Dietrich

Smutna notatka.

Poważna luka powstała w roku ubiegłym w gronie artystów filmowych, którym nbyli od twórcy tacy jak Lon Chaney, Milton Sills, Schildkraut i inni. Rok 1931 zaczął się ponuro. Film stracił dwóch wybitnych reżyserów europejskich i jednego amerykańskiego. Nie zapomnieliśmy Pawła Leni i Maurycego Stillera, który „odkrył” Greta Garbo, pamiętamy ich dzieła nieme jeszcze, ale dzieła. Obecnie jednak w dobre dźwiękowe rutyne reżysera jest bardziej potrzebna, aniżeli dawniej, tem większa jest strata reżyserów tak świetnych jak F. Murnau i Rinnun Lupu Pick pracujących w Niemczech. Murnau stworzył szereg arcydzieł wśród których na pierwszy plan wybiła się jego pierwszy film inscenizowany w Ameryce „Wschód słońca”; stojący na wyżynie prawdziwej sztuki film ten był pewnego rodzaju eksperymentem, gdyż nie było w nim zupełnie napisów, co nie przeszkadzało widzowi w całkowitem zrozumieniu go. Ostatnio pracował Murnau przez prawie dwa lata nad egzotycznym filmem „Tabu”. W Niemczech wybiły się ponad przeciętne filmy reżyserji Murnau'a z Janingsem. „Portier hotelu Atlantic”, „Tartuffe” i „Faust”. Znamą dzisiaj artystka Camilla Horn zawiadczą swoją karierę Murauowi, który szukał odpowiedniej odtwórczyni Margoraty w „Fauscie”. Rolę Margoraty powierzoną Camilli Horn uтворяł jej drogę do powodzenia i sławy. Murnau zginął parę dni temu w katastrofie automobilowej w Kalfornji licząc lat 40.

Lupu Pick zyskał rozgłos w Niemczech jako aktor i reżyser. Przez parę lat był Pick partnerem Mia May, Asty Nielsen i Ossli Oswaldy. — Ostatniemu jego występem jako aktora była rola Japończyka w „Szpiegach” reżyserowanych przez Fritza Langa. Szereg filmów reżyserowanych przez Lupu Picka należy do najlepszych

niemieckich twórców. Zarówno „Napoleon na św. Helenie”, jak „Ostatni dorozkarcz Berlina”, czy „Jedna noc w Londynie” są filmami o wybitnej wartości artystycznej. Niedawno ukończył Lupu Pick swój pierwszy film dźwiękowy p. t. „Gassenhauer” (tyt. polski nieustalony) z Albertem Prejencanem, znanym z świetnego filmu francuskiego „Pod dachami Paryża”. Niestety nie dano mu było zbierać laurów za swój dźwiękowiec, gdyż zmarł onegdaj na udar serca w Berlinie, licząc lat 45.

Fatalne prawo serji znajduje swe potwierdzenie. Po śmierci Murnau'a i Picka, ginie tragicznie amerykański reżyser i operator Fritsel podczas eksplozji prochu na polawiaczu fok „Wiking” w pobliżu wybrzeża Nowej Fundlandji.

W roku bieżącym stracił film trzech reżyserów i świetnego aktora Louisa Wohlheilma.

H. W.

Z warsztatów pracy.

Wielbicielek swoim ukaże się Maurice Chevalier w przeróbce operetki: „Czar walca”. Reż. Lubitscha.

„Jel chłopiec”. W filmie Paramountu ukaże się dawno niewidziany u nas Igo Sym. Reż. E. W. Emo.

Pozwólcie nam się weselić! — Lili Damita w wersji francuskiej, Norma Shearer w angielskiej prod. Metro.

„Pomysł” — to tytuł ostatnio nazywanego filmu Greta Garbo pod kierownictwem reż. Clarence Brown, Partnerem Greta jest Robert Montgomery.



Adoll Menjou.

ŚWIAT DZIECIECY ma swych dobroczynców

PUDER MYDŁO KREM BEBE SZOFMANA

Ciekawe drobiazgi...

Małżeństwa gwiazd. Dzienniki amerykańskie podają z pewnego rodzaju dumą statystykę ślubów zawartych przez artystów filmowych w roku ubiegłym. Liczba zawartych ślubów przewyższa cyfrę udzielonych rozwodów; na 47 ślubów przypada 37 rozwodów, wśród których widnieją również nazwiska Poli Negri, Toma Mixa i innych znanych gwiazd. Ponieważ do końca roku 1931 mamy jeszcze pełnych ośm miesięcy, a pierwsze miesiące wykazują przewagę rozwodów, nie są zbyt przybyt różowe horoskopy dla małżonków filmowego świata.

Chaplin w dźwiękowcach. Nakręcone przed około 12 laty dwaaktówki Chaplina będą udźwiękowione; Chaplin nie może sprzeciwić się udźwiękowieniu tych dodatków, ponieważ sprzedał je z „wszystkimi prawami”.

„Gest Forda”. Amerykański „król automobilowy” podarował przeszło cztery miliony złotych. „Japońskiemu związkowi kulturalnemu” celem umożliwienia mu kręcenia filmu ilustrującego japońskie zwyczaje, obrządki i ceremonie. Czy Fordowi należy na propagowaniu japońskich zwyczajów, czy amerykańskiego stempla swojej finny wśród Japończyków, to pytanie, które ni mówili cisnie się na usta.

Charlie Chaplin podróżuje. Świetny artysta bawił prawie przez tydzień w Londynie. Na premierze jego filmu obecna była angielska para królewska. „Lily Lights” cieszy się wielkimi powodzeniem.

Chaplin wyjechał z Londynu do Berlina, gdzie spotkał się z publicznością z entuzjastycznym przyjęciem publiczności, jak i przykrą demonstracją nacjonalistycznych zaślępicionów pod adresem jego religii. Oczywiście po tak „miłym” wrażeń ni nie przyjmując nikogo, wyjechał do Wiednia, który przyjął go z właściwą sobie serdecznością. W swoim czasie podał korespondent londyński „H. Kuri. Codz.”, że możliwy jest przyjazd Chaplina do Warszawy.

Bezrobocie na filmie. Firma francusko-niemiecka Wengener nakręca film traktujący papacą kwestię bezrobocia we formie dostępnej szerokim masom.



Jozef v. Sternberg



Gary Cooper

Gary Cooper

DODATEK LITERACKI

POŚWIĘCONY NAUCE, LITERATURZE, SZTUCE I SPRAWOM OŚWIATOWYM

Literaci z Polski w Morawskiej Ostrawie.

Morawska Ostrawa, 25 marca.

W dniu 19 bm. przybyła rano do Mor. Ostrawy wycieczka sześciu literatów polskich, zorganizowanych w Związku Literatów Polskich w Krakowie. Wycieczka, którą prowadził dramaturg polski Karol Hubert Rostworowski, powitała na dworcu delegacja Konsulatu Polskiego oraz przedstawiciele polskich i czeskich organizacji społecznych.

Klub czesko-polski, będący właściwym organizatorem przyjęcia dożył wszelkich starań, aby jaknajbardziej uprzyjemnić gościom ich pobyt w Mor. Ostrawie. Po dłuższej wizycie w Konsulacie R. P. goście zwieźdźli Zakłady Witkowiackie, Dom Polski i wszystkie ciekawe instytucje polskie poczem podejmowali ich obiadem konsula R. P. w Mor. Ostrawie p. dr. Karol Ripa. W obiedzie wzięli udział przedstawiciele społeczeństwa czeskiego i polskiego ze Śląska czeskiego i Moraw. Po przywitaniu gości przez gospodarza wygłoszono kilka przemówień tak ze strony czeskiej, jak polskiej a wszystko nacechowane były jedną wspólną nutą, podkreślając konieczność porozumienia. Obustronnie stwierdzano, że istnieje jeszcze cały szereg trudności, stojących na przeszkodzie tej prawdziwej i szczerzej czesko-polskiej współpracy, które jednak należy usuwać wszelkimi możliwymi sposobami.

Tegoż dnia odbył się w Domu Sztuki wieczór autorski. Już przed oznaczoną godziną zapełniła się duża sala odczytowa doborową publicznością. Przyjazd literatów polskich wzbudził zwłaszcza ogromne zainteresowanie wśród ludności polskiej, która zjawiała się tłumnie i to nawet z najdalszych okolic Śląska. Po zapaleniu wieczoru przez prezesa Klubu Dr. Krala, który w serdecznych słowach witaił gości na terenie, będącym dotychczas jaszczką, jak się wyraził — terenem gorącym, ale na którym znalazła się już poważna ilość ludzi dobrej woli, rozumiejących konieczność jaknajrychlejszego zlikwidowania wszelkich nieporozumień.

P. dyrektor Pawełek dziękując w imieniu ludności polskiej w serdecznych słowach literatom polskim za odwiedzenie Ostrawy i umożliwienie rodakom, zamieszkałym poza granicami kraju słyszenia żywego słowa polskiego, tego najdroższego i najcenniejszego skarbu. Ludność polska cieszy się z przybycia wybitnych rodaków z kraju, czego dowodem to liczn. zjawienie się, gdyż ludność ta spodziewa się, że przez wzajemną wymianę dorobku kulturalnego i bliższe zapoznanie narodu polskiego z czeskim — poprawia się i jej warunki bytu w bratniej Republice Czesko-słowackiej, które na niemożnym polu wymagają jeszcze naprawy.

Po powitaniach zabrał głos prof. Dr. Martinek, poeta i literat czeski i w krótkich słowach zapoznał słuchaczy z twórczością poszczególnych pisarzy. W swem zakończeniu wyraził ubolewanie, że międzynarodowa koła czeskie zamiast dążyć do przyswojenia sobie Ełskiej sercu czeskiemu kultury polskiej, oglądają się z mniejszą cenną czasem twórczością zachodu.

Za przyjęcie, jakie zgotowało w Mor. Ostrawie pisarstwo polskim, tak społeczeństwo czeskie jak i polskie podziękował w serdecznych słowach p. Rostworowski, poczem w dłuższym przemówieniu scharakteryzował stanowisko pisarzy, które zajmują w narodzie, podkreślając ich wielką odpowiedzialność względem społeczeństwa. Nawijając swoje przemówienie do ich krótkiego pobytu w Czechosłowacji, zaznaczył, że nie jest to bynajmniej żadna wycieczka rozrywkowa, ale chęć bliższego poznania nasiedniego słowiańskiego narodu. Zdaniem mówcy, przedtęż się później musi dojść do porozumienia Słowiańszczyzny w środkowej Europie, gdyż będzie tego wymagała konieczność dzwiedzia. W rozorynych słowach zwrócił się mówca do polskiej ludności Śląska i Moraw.

Po przywitaniu przez p. Rostworowskiego wyniku ze swego dramatu „Czerwony marsz”, recytują kolejno pp. Kudliński, Czachowski, Rusinek, Galszka i Wiktor urywki ze swych dzieł, zraszając oklaskiwani przez rozentuzjazmowaną publiczność.

wie zakończył się przyjęciem wydanem przez Klub czesko-polski w salach hotelu „Imperial”.

Z wygłoszonych na przyjęciu przemówień podkreślić należy dłuższe przemówienie Konsula Dr. Ripy poświęcone znaczeniu przyjazdu literatów polskich na Morawy i zagadnieniom przeszłości jakie jeszcze istnieją dla wyrównania polsko-czeskich nieporozumień na terenie, które jest koniecznością chwili. Prezydent miasta p. poseł Prokš, szczerze i otwarcie nie obwijając niczego w bawelnę poruszył zatem stanowisko czynników rządzących w państwie względem ludności polskiej. Zaznaczył, że stanowisko to często niesłuszne i niesprawiedliwe a w szczególności gdy chodzi o stale aktualną i dotąd niezatartą sprawę

obywatelstwa tych Polaków, którzy od kilkudziesięciu lat mieszkając na tych terenach uważani są stale za obcokrajowców. Usuwając te przeszkody będzie można uczynić wielki krok naprzód w kierunku prawdziwego porozumienia. Mówcy, reprezentując ludność polską w Czechosłowacji dziękując p. posłowi Prokšowi za te szczerze słowa i gwarantując go, że ludność polska w Czechosłowacji przyjmie te objawy a prawdziwem zadowoleniem, gdyż jest to i jej życzeniem, aby była traktowana na równi z innymi obywatelami Republiki a wtedy będzie się czuła dobrze.

P. Rostworowski dziękując raz jeszcze za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał literaci polscy na Morawach i kończy swoje przemówienie „szanujemy się”.

JANINA ZABIERZEWSKA.

Wizja.

Serce, ogromne serce wykute z granitu,
które się nagle otworzy,
gdy Bóg litosny, przedemnim — przed światem
weń — moją miłość włoży —

Pochłonie chłód kamienny, serdeczną, gorącą krew —
— Ja, kwitnie krzakiem różanym u twego podnóża.
Nocą gwiazdzistą na twój niemy zew
z białej się stanie — purpurową — róża —

A nocą ciemną, gdy róża wonią rozplącze się w ciężę
i twoje serce płatkami nakryje,
w śmiertelnym słońcu kwiatów — za późno — usłysze,
jak ono drząc — zabije...

Serce, ogromne serce wykute w granicę
wtedy, otworzy się nagle —
Niebóg zgrozy spłoni się o świecie,
gdy spojrzy na płatkę poblądle — — —

Kronika literacka.

Czwarty tom pism Marszałka Piłsudskiego. W najbliższych dniach ukaze się czwarty zkieci tom wydania zbiorowego pism Marszałka Piłsudskiego p. t. „Pisma — mowy — rozkazy”. Tom ten obejmie pisma, mowy i rozkazy Józefa Piłsudskiego, z okresu wojny światowej, kiedy Pierwszy Marszałek Polski działał, jako dowódca I-oj Bryg. Legionów i jako minister, stawiający i przeprowadzający swój program polityki polskiej, później po akcie 5 listopada, jako członek Tymczasowej Rady Stanu i wreszcie wicehrm niemiecki w Magdeburgu. Okres ten, rozpoczęty w chwili wybuchu wojny światowej, zakończony został otwarciem wrót twierdzy magdeburgskiej przed rewolucją niemiecką, której dzień był jednocześnie dniem powstania Państwa Polskiego. W związku z ukazaniem się tego niezmiernie cennego tomu, najciekawszą audyolą radjowa bieżącego tygodnia był zapowiedziany na 6rode 18 bm. o godz. 3.50 po południu odczyt sekretarza Komitatu Redakcyjnego „Pism — mow — rozkazow” Władysława Małnowskiego, omawiający nowy tom „Pism” Józefa Piłsudskiego.

Oswald Balcer laureatem Warszawy. Na oredalszom posiedzeniu sądu konkursowego nagrody literackiej miasta stoł. Warszawy pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Miejskiej Włoczyńskiego przyznano tegoroczną nagrodę w kwocie 15.000 zł. prof. Oswaldowi Balcerowi ze Lwowa. PAT.

Pamiętniki Marsz. Focha. W dniu 6 marca 1931 r. ukazały się jednocześnie w Paryżu, Londynie, Rzymie, Mediolanie, New Jorku oraz w Warszawie „Pamiętniki Marszałka Focha, Zwycięskiego Wodza Wojsk Koalicyjnych z czasów Wielkiej Wojny 1914—1918”. Pisane z dużą prostotą i szczerością, pamiętniki obejmują wypadki, w których Marszałek brał bezpośredni udział od chwili wybuchu wojny w 1914 i 24 września 1918 od chwili objęcia naczelnego dowództwa, do momentu zawarcia rozejmu z Niemcami. Widzimy więc w nich Marszałka Focha, jak na stanowisku dowódcy 10 korpusu w Nancy wydale pierwsze rozrządzenia oelonowe i bierze udział w bitwie

granicznej w Lotaryngii, jak następnie jako dowódca 9 armii współdziała w wywalczeniu zwycięstwa w bitwie nad Marną, następnie w roli kordynatora współdziałania wojsk francuskich z armią angielską i belgijską, widzimy wreszcie jako naczelnego wodza sił sprzymierzonych i twórcę ostatecznego zwycięstwa. Pamiętniki Marszałka Focha ukazują nam jak powstawa w ogniu walki i znowu pracy wielkie doożyje, mające wykuć dzieło zwycięstwa. Ciekawym myśliciel wojskowy i znawca przeróżnego dramatu wojny umie wykazać w nim obok roli ogólnych i praterjalnych przedowasystkiem wagę charakteru i pracy ducha. Mąż stanu — przedstawia cały spłot rozmaitych problemów wojskowo-dyplomatycznych, które należało rozwiązać, prowadząc wojnę siłami Koalicji, Pamiętniki, dając ogodnania każdemu jego zasług i wytrwałości żołnierza, dają nam możność poznania bliższego charakteru jego autora, pozabawionego dągnięci c. wywyższenia za wszelką cenę własnej osoby. Książka ukaze się nakładem księg. wyd. J. Morikowicza, gdzie też przyjmuje się subskrypcje. Objętość obu tomów, zaopatrzonych w cały szereg map, szkiców i fotografii, drukowanych na bezdrzewnym papierze wyniesie około 40 arkuszy druku.

Normalny zosar astronomiczny w Babilonie. Jak donosi wiedeńska „Die Umschau” stwierdził astronom prof. p. Negbauer, że północno-zachodni mur miejski w starożytnym Babilonie skierowany był w swą długość dokładnie na punkt, w którym słońce tj. bóg Marduk wschodziło w najdłuższym dniu roku, tj. w dniu 21-go czerwca. Było to w r. 2000 przed Chrystusem, kiedy w Babilonie panował Hamurabi i kiedy patriarcha biblijny Abraham opuszczał miasto Ur w Chaldej. Również do tego muru ciągnęła się droga procesyjna boga Marduka od północnego wschodu przez miasto aż do „bramy świętej”. Za tą bramą znajdowała się wista biblioteka, która była równocześnie świątynią i obserwatorium astronomicznem. Babilonczycy byli dziełami w możności wyrównać kalendarz księżycowy z kalendarzem słonecznym przez dodawanie miesiąca przestępnego.

Z ruchu wydawniczego.

Mieczysław Zielenkiewicz „Droga”. Nakładem Księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Kraków 1930. Worawdzie jest w słońcu wierszy Zielenkiewicza cykl poświęcony miastu (Moja ulica), jednak poeta lepiej czuje się w otęszeniu przyrody, którą we wszystkich porach roku rozumie, miluje i opiera szczerze, prosto. Entuzjastycznie wprost wita wiosnę!

Puściły brzozy... Hajs! kto żyw
Od biurek, od wejściu, kto żyw
Z kopalin, hut,
Z oku maszyn,
Od konających łód,
Z kościoła i synkowni,
Z chat, piwnic i pałaców,
Z pługowych nor,
Z klasztornych oel,
Z laboratoriów i wiezień,
Z wszystkich zakątków, gdzie się gnieździ
Wyjdźcie! Puściły brzozy!... człowiek,

Nie bardzo wierzymy autorowi, że „na ulicy czuje się jak u siebie w domu”, raczej jest to pogodzenie się z koniecznością a miastem — albowiem na widok „ametystowych koniczyn” i „janów szmaragdowych” wola w zapamiętaniu:

Duszę z radości wykruszę
W powietrze blok krystalowy, — —

I w srebrną brzoś kolumnado
I w złote owiane wiochy
Wszystkie radości pokładę
I wszystkie moje grzechy.

Nastrojowy obraz maluje plastycanie w wierszu „Staw czuwa”. Również przekonująco i z pełnią wyrazu idzie podczas sniw — „krok w krok za słońcem, szczęśliw i radosny, Jakbym niebo w ramiona wiał, słońce i Boga. — — W Jesieni zaś „wiatr się przetrząda między seler-pie nocami”, ale za dnia wabi — „nstrów ostatnie spojrzenie”. Umie poeta i zimę przedstawić z najładniejszej strony:

„Dzwonki dzwonią, śnieg w skrach płonie.
Niosą konie
w las”

Szereg erotyków oraz refleksji na tle osobistym uzupełniają tonik, w którym niestety nie wszystkie utwory są jednolite pod względem wartościowym. Ratuje jednak „publicz” w zbiorce opróczacyowanych, kilka innych jeszcze utworów o pełni wyrazu poetyckiego.

Wl. Zel.

„Bitwa pod Verdun” — Marszałek Petain. Pracełży mir. dyp. E. Quirini. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy — Warszawa. 1931. Cena 5.80 zł., w oprawie 9.50 zł.

Straszliwy kataklizm wojny światowej w jego kulminacyjnym punkcie o dantejskich scenach pękła walki, znalazł swój wyraz w bitwie pod Verdun. Nazwa ta jest aż nadto znana wszystkim narodom, które się jeszcze nie otrząsły z koszmarnych wspomnień dni wojny i nie przedko będą w stanie wyznaczyć jej z pamięci. Przywołuje ona cienie poległych za ideały cywilizacji i staje się symbolem i pomnikiem siły ducha i geniusza rasy francuskiej.

Verdun, jak autor zaznacza w przedmowie do polskiego wydania jego pracy, powstrzymało hordy niemieckie jak Polska bolszewików w 1920 roku pod Warszawą.

Niewatpliwie bitwa pod Verdun należy do szeregu tych dalejowych wypadków, jak zwycięstwo i powstrzymanie Hunów na polach katolńskich, Arów pod Poliers przez Karola Martela, Turków pod Chojatmą i Wiednem i Bolszewików przez Polskę.

Dowodzący w czasie wojny frontem środkowym, w skład którego wchodziła twierdza Verdun, marszałek Petain wydał studium wojskowo-praczoym, poświęcone obrotom Verdun'u. Praca jego składa się z 3 zeszytów. 1. dzialecie wstepne na posaztku bitwy, 2. organizacja obrony, 3. ostateczne wysiłki przeciwnika i odwet francuski. Są to osobiste wspomnienia i wrazenia z walk stogonnych w obronie swej twierdzy wraz z szeregiem ważniejszych rozkazów, wygłaszanych przez niego, naczelnego dowódczo francuskiej i niemieckiej.

Autor mocno podkreśla ducha nieustępliwości i bohaterstwa żołnierza francuskiego i niesłabnącą wole zwycięstwa u dowódczo. Stwierdza wreszcie całkowicie odrzucić je materialne i moralne Niemców.

CITROËN C4F



Niebywale niska cena...

- Jednak
- Wyższa jakość**
- Większy komfort**
- Piękniejszy wygląd zewnętrzny**

Nowy model C4F został zbudowany ściśle na wzór modelu C6F sześciocyfrowego i posiada wszystkie te cechy, którym zawdzięcza model C6F swoją doskonałą reputację.

Wygodna i obszerna szescioosobowa karoserja z czterema szerokimi drzwiami. Dwa przednie fotele do przesuwania z operacjami do regulowania. Głębokie i szerokie tylne siedzenie, umożliwiająca jazdę w wygodnej pozycji. Lśniący i niezniszczalny lakier nitrocelulozowy. Motor oszczędny i elastyczny. Hamulce pneumatyczne Westinghouse, jak w najdroższych samochodach. Bogate akcesoria.

Nietylko niska cena!!!...

- ale i
- Dogodne warunki spłat**
- Tania eksploatacja**
- Tania konserwacja**

Tylko Citroën jest w stanie dać tak korzystne warunki dzięki swej organizacji sprzedaży i obsługi, opartej o własną fabrykę w Warszawie.

CITROËN

Żądacie ofert

od
**Największej Fabryki
Planin
w Polsce**



B. Sommertfeld

Bydgoszcz



Grand Prix Paryż 1927

Oddział: Katowice

ul. Kościuszki nr. 16
Telefon 28-98

6442

Dostawca Państw. Kons. Muzycznego w Katowicach.

Jedyna okazja przedświąteczna!

MEBLE

sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, urządzenia kuchenne i wyroby tapicerskie pierwszorzędnej jakości każdemu bez poręczytela n. mebywałych dotychczas na Górnym Śląsku warunkach płatności poleca

DOM MEBLOWY „HEROS”

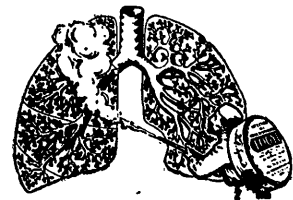
Katowice, 3-Maja 23.

Kupującym z prowincji zwracamy koszty podróży.

Raty od 21 m. miesięcznie

Za gotówkę 15% rabatu

FOGYL Chatelaina's



odkłada drogi oddechowe, wytwarzającym się tlazem przeciw **chrypce, grypie, anginie, zapaleniu gardła, URODORAL Chatelaina's leczy reumat., artrety i ischias**

Przedstawicielstwo: Warszawa, Fredry 4
Telefon 752-45.

Meble na raty!

zamówione wprost od wytwórcy

w **Chrześcijańskiej
Śląsko-Mazowieckiej
Fabryce Mebli**

w z. B. PŁOKARZ

Katowice, Sobieskiego 19

są bezwzględnie uznane za najtańsze i najlepsze przez odbiorców.

Tysiące podziękowań!

Za gotówkę 20% rabatu.

Zamawiać można również w niedziele i święta od godz. 9—16. 10027

„Wiedza”

**Prywatna Szkoła Kursów Handlowych
katowice, ulica Pocztowa nr. 12/14 III. ptr.**
udziela stenografii, pisania na maszynach różnych systemów, buchalterji i korespondencji w języku polskim i niemieckim, według najnowszej metody. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 9—19

Salon Sztuki

Zwiazek Artystów Plastyków w Krakowie Plac św. Ducha 5. „Dom Artystów” otworzył przed tygodniem zreorganizowany na podstawach komercjalnych:

gdzie można nabyć po cenach pracownianych najniższych dzieła sztuki dawnych mistrzów (Grotger, Matejko, Wyspiański, Malczewski) i wszystkich kł najwybitniejszych plastyków współczesnych. Salon otwarty codziennie bez przerwy od godziny 10-ej do 14-ej. W niedziele i święta od 10-ej do 14-ej. Wstęp dla wszystkich bezpłatny. Poradnia artystyczna udziela wszelkich informacji dotyczących rekonstrukcji dzieł sztuki sporządza plany artystycznych wnętrz itd. 6658

Pierwsze śniadanie Katowice (dobry bufet na lotnisku)
drugie śniadanie — Warszawa (dobry bufet na lotnisku)
obiad — Gdańsk
oto zalety komunikacji powietr. ncl.
Informacje: tel. 135 i 145 oraz Biura Podróży.

Technik budowlany

potrzebny od zaraz dla stałego dozoru budowy w Katowicach na czas 5 miesięcy. Oferty z potrzebny załącznikami kierować pod „Rzetelność” do Administracji „Polski Zachodni”. 10158

Poważna Fa. Likierów i Koniaków poszukuje

spólnika

z kapitałem od 40—100 000 zł. Pomieszkaniem zapewnione. Zgłoszenia do Administracji Polskiej Zachod. ulica Jagiellońska 5 w Katowicach pod „FABRYKA” 10157

Popieraj przemysł krajowy!

Hemoroidy giną

w 5 do 6 dni bez lekarstwa i operacji, 56-letnie doświadczenie. Wysyłam przepis za pobraniem pocztow. 6 zł i porto. Mam 120 podziękowań.

**J. Wierzbowski, Nowe-Pomorzce,
lekarz szpitalny**

osoba posady

Od 100—200 zł. tygodniowo zarob. może każdy bez względu na najmniejszego kapitału. Adres: Brand Eda, Skrzynka pocz. 274. Znaczek na odpowiedz. 6670

Kierownika biura poszukiwań. Do objęcia potrzebne 2—3000. Oferty do Polski Zachodniej pod nr. 10180.

Chcesz otrzymać posadę? Masz 7—8 godzin czasu? Chcesz korzystać z korespondencji in. prof. Sokłowicza Warszawa. Zórawia 42. Kursy wycieczki li-stowne buchalterii rachunkowości k-pekierki, korespondencji handlowej, stenografii, nauk handlu, prawa, ka-figrafii, pisania na maszynach, towa-reznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni grammatyki polskiej oraz ekono-mii. Po ukończeniu — egzamin. Zadanie prospek-tów. 6505.

osoba poszukują

Mechanik młody, zdolny z chlubnymi świadec-twami poszukuje zajęcia. Łask zgło-szenia pod „Me-chanik” do Admin. Polski Zachodniej.

Poszukuje dla mego 15-letnie-go syna miejsca ja-ki uczenia malar-skiego. Posłada do brę świadectwa szkolne i zaintereso-wanie do tego rzemiosła. J. Bro-da. Kochłowice ul. Szkolna 4. 9901

Uczeń biurowy mający 1 rok prak-tyki biurowej, zna-jący pismo i ma-szynnie oraz drobne prace biurowe, po-szukuje posady. Ła-skawę zgłosz. do H Heimana Mysło-wice, Bytomska 14. 10145

Młoda gospodyni poszukuje posady od 1 kwietnia do starszego pana Brzeziny Śl. p. res. Krakowianka.

przedaje

Fortepian 1000 złotych okaz-ynie sprzedaje Ro-botta, Katowice ul. Zielona 11 w pod-wórzcu. 10174

Brzoskwinie, morcie, róż, krza-czaste, jabłonie i węgierki piemne sprzedaje po ce-nach bardzo przy-stępnych. Zakład Sa-downiczy „Glinka” (własność Krakow-skiego Towarzystwa Ogrodniczego w Pradniku Czer-wonym p. Kraków 6670.

Skład dolkatesów sprzedaje wódek, zaraz do sprzeda-nia. Oferty pod „Dolkatesy”

Owies słowny i na pa-je do nabycia w drob-nych ilościach po najniższych cenach w Firmie Better Katowice, ul. Flo-tra Skargi 6. tele-foń 862. 10181

Maszynę do pisania i rachowa-nia okazynie sprzedaje „Remont” Katowice. Wole-wódzka 9. 10100

...I ZNOWU NIESPODZIANKA NA WIELKANOC!

OBUWIE TANIEJ!

Del-Ka

PRZODUJE!

NOWE CENY JEDNOLITE:

19⁵⁰ 22⁵⁰ 24⁵⁰ 29⁵⁰

Odwiedzając nasze sklepy bez przymusu kupna, przekonać się można, że pod wzglę-dem cen, gatunków, wykonania i olbrzy-miego wyboru tylko **Del-Ka** przoduje.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH FILIACH I ZASTĘPSTWACH.

Katowice, św. Jana 1.

Król. Huta, Wolności 18.

Sok Czosnkowy

zadne lekarstwo, to zadne tajemniczy środek

Niesfalszowany produkt natury, od-dawna ceniony jako środek d ete-tyczny. Zapobiega zwapnienia żył, obniża wysokie ciśnienie krwi i usu-wa zaburzenia przemiany materji. Sok czosnkowy Dr. CASPARY'EGO sprzyja trawieniu, wydziela z orga-nizmu szkodliwe substancje trujące i działa odświeżająco i wzmacniająco na cały organizm. 1 butelka 7.—zł. 3 butelki 18.— zł.

Dr. Caspary i Ska, Gdańsk. Oddz. 164

Bank Ludowy

Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną

Król. Huta, ulica Sobieskiego 8

Rok założenia 1901 — Telefon 1195

Jedyny polsko-chrześcijański bank na miejscu przyjmuje depozyty za wysokim oprocentowaniem udziela kredytu, dyskontuje weksle na dogodnych warunkach, inkasuje weksle i dokumenty, satatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

Astma — Bronchitis

zadanie pouczającej broszurki

Dr. Malowa i Ska — Gdańsk 124

+ Przeciw chudosci +

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczo „Plenusan” w krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wyglą-dawiny i pełne tony ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów przez lekarzy polecane. 1 pud. zł 8, 4 pud. zł 20. — Dr. Gebhard et Co. Gdańsk Oddz. 44.

Zamieszkał

lokal

4-pokojowy w domu Zakładu Ubezpie-czeń Pracowników Unysłowych w Król. Hucie, poszukuje samiany na ta-kiem lokalu w Katowicach za zwrotem kosztów przeprowadki. Oferty pod nr. 10148.

Piac budowlany w Hajdókach Wiel-kich na bardzo do-brych warunkach do sprzedania. Za-pytania u p. Grossa ul. Kalina 77. 10163

Maszynę do szycia (versenk bar) prawie nowa sprzedam bardzo tanio. Katowice ul. Piłsudskiego 81. II. prawo. 10161

Polko
umieblowany na 2 osoby z używalno-ścią kuchni poszu-kiwany. Łask. of. do Polski Zachod. pod „2 osoby”. 6431

umieblowany
Umieblowanym zbudowany patent do mokrajny wysta-wiony przez Post. Polic. Woi. Śl. Bry-nów, na nazwisko Stefan Teodor. 10185

umieblowany
zbudowany książecz-ka wojskowa wysta-wiona przez P. K. U. Tarn. Góry na nazwisko Emil Lipa. 10171a

Mieszkania
Mieszkania bez odstępnego od-daje „Rapida” Kat-owice, ul. Mickie-wicza 8.

dawajacjalno

Kto chce się odlecieć z za-żadaniem obszer-nej pań kilkaset o-sób z fotografiami największego biura matrymonialnego „Głos Serca” Sta-nisławów, Słowac-kiego 20. Wysyła-my po nadesłaniu 6 złotych znaczkami pocztowymi, w li-ście. 10018

Nóbae

Krawaty stare przerabia na nowe Kołtar, Warszawa Marszałkowska 118 Spróbujcie! Przy-ślijcie w kopercie stare zniszczone krawaty, a po paru dniach otrzymacie z powrotem tak przerobione, że go-worost nie pozna-cie. 6660

Ostrzeżenie!
Niniejszym ostrze-żam każdego przed rozslawianiem fa-łszywych wieści przeciwko mojemu meżowi, w prze-ciwnym razie zmu-szona będę posta-wić daną osobę do odpowiedzialności sądowej. Elżyeta Noras, Chropa-czów. 10178

Smaczne obfady wydaje się przy do-stępnych cenach w Sierocich in. dra Moleckiego al. Pię-bisczyńska 46. tele-foń 25-76. 9909

Do 600 złotych miesięcznie zarob-ić może każdy(a) pisaniem nie prze-rywając swych prac. Załącz złoty znaczkiem pocsto-wnym otrzymasz numeru okazowa i warunki pracy. „Głos Serca” Sta-nisławów, Słowac-kiego 20.

FILM
Interesująca się fil-mem napisz EM-PE-Film Katowice. 10175

Najlepszy środek przywraca zdrowie w „Polska Zachodnia”.

Dodatek ilustrowany „Polski Zachodniej“

do Nr. 78 z dnia 29. 3. 1931 r.



Jimmy Walker, bardzo do niedawna popularny burmistrz N. Jorku, zamieszany jest w głośny skandal policji nowojorskiej, której wykazano szantażowanie pań z towarzystwa. Komisja śledcza domaga się jego ustąpienia.



Prick, hitlerowiec na hotelu ministra w Turynii, zagrożony jest obecnie przez większość demokratyczną.



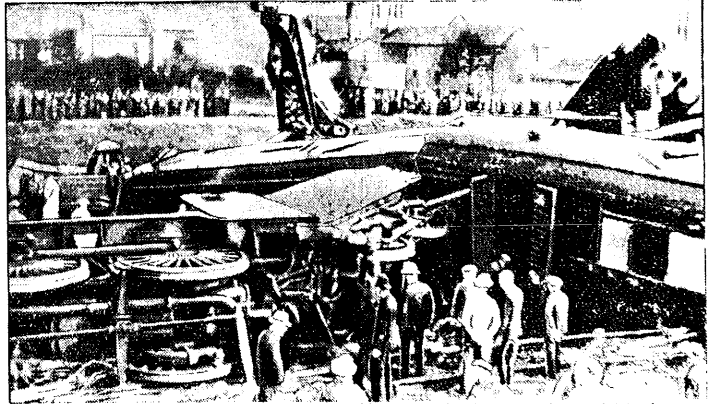
Królem Palestyny i Transjordanii chciałby zostać emir Abdallah, narazie władca Transjordanii. W tym celu rokuje z Anglikami, a także z przywódcą sjonistów dr. Weitzmannem.



Carmen Barnes, młoda Amerykanka, która w 15-tym roku życia napisała powieść, demaskującą zepsucie w szkołach amerykańskich — wystąpi teraz w 18-m roku jako „gwiazda” filmowa, edwiarzająca jedną ze stozorowych postaci.



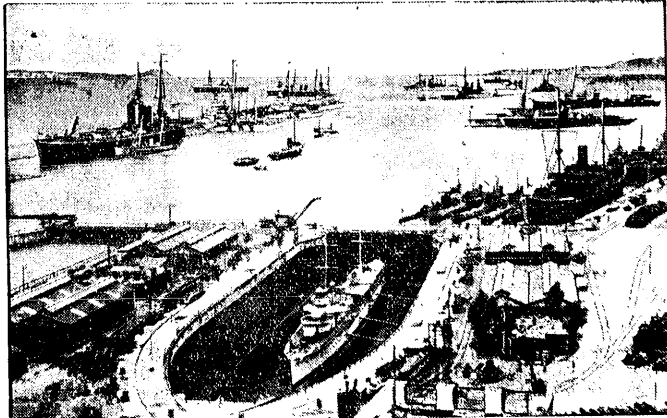
W Prusach Wschodnich w Bartelsiein toczy się przed sądem przysięgłych proces przeciwko kupcowi Safranowi i jego pomocnikom Kipnichowi i Elli Augustini za zamordowanie przypadkowe spotkanego mleczarza, zawleczenie go następnie do domu, podpalenie domu, a wszystko to po to, by uchodzić za umarłego i uzyskać tą drogą ubezpieczenia. Wypadek ten dosłownie przypomina zbrodnię Tetznera. Na obrazku oskarżony i jego współwinni.



Iskrowo przekazane nam zdjęcie miejsca rozżicia się „najszczęśliwego pociągu świata”, ekspresu szkockiego na dworcu Leighton na linii Londyn — Glasgow. Pociąg jechał z szybkością 100 kilometrów na godzinę i wykołcił się. Pierwsze wagony rozbiły się, osłona dachu zgniotła.



Przyrząd do mierzenia siły wiatru bezpośrednio. bez dalszych obliczeń, wynalazł Szwed, dr. Oestman. Siłę wiatru „odeczytuje” się prosto na cyferblacie.



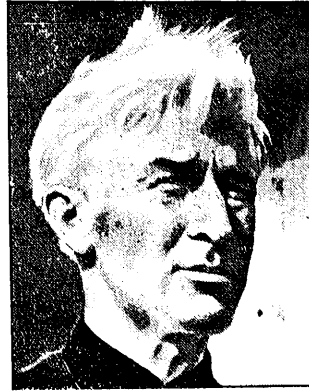
W Gibraltarze, potężnym porcie wojennym Anglii, strzegącym wjazdu na Morze Środkowe, zebrały się obecnie floty atlantycka i śródziemnomorska, świadcząc dosadnie o potęgę Albionu.



Portret dziewczynki pendzla Francois Hubert Ddonaisa — kuponu obecnie na loterii 180 tysięcy złotych.



W szpitalach dziecięcych coraz częściej ustawia się głośniki, co nie tylko przyjemnia małym pacjentom czas, ale i skraca pobyt w lecznicach, jak to udowadniają przeprowadzone badania.

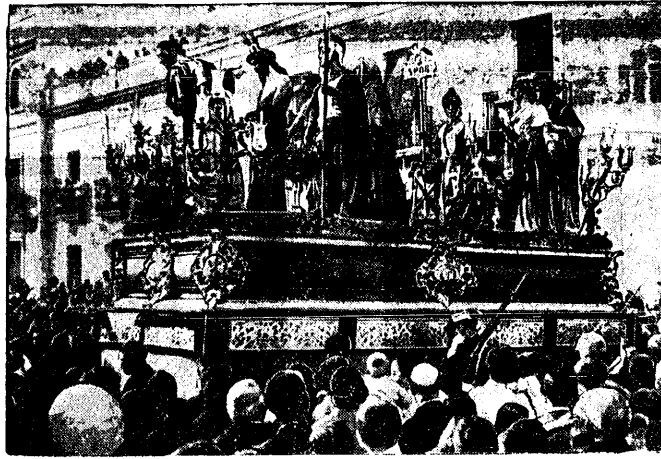


Na wybrzeżu Florydy ustanowił Amerykanin Gar Wood nowy rekord szybkości motorówek, osiągając 162,76, bijąc śmierćelny „wyczyn” Segrave'a o 5 km. Na obrazku Gar Wood i młoda Miss America U.C.





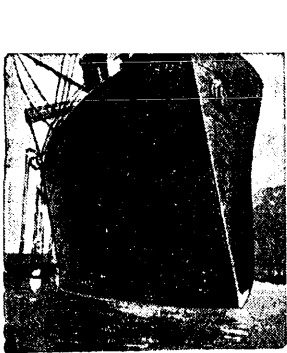
Miljoner amerykański Mellon ofiarował 3 miliony dolarów na budowę olbrzymiego kościoła gotyckiego w Pittsburgu jako łowcu wiarą ofiarodawcy w przyszłości religii chrześcijańskiej.



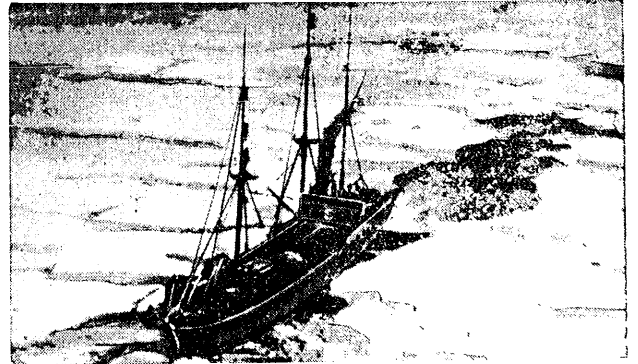
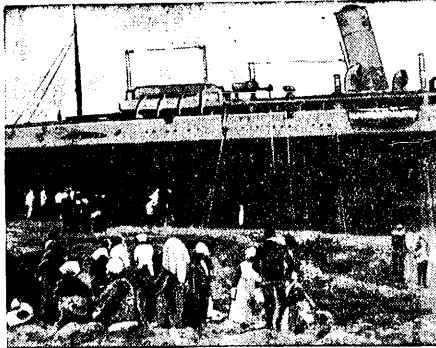
Święta Wielkanocne obchodzone są w Hiszpanii, z wyjątkową uroczystością. Cały Wielki Tydzień wypełniony jest procesjami, przy czym obnosi się relikwie oraz urządzi przedstawienia religijne. Oto scena wyprawadzenia Chrystusa przed pałac Pilata.



Paryscy policjanci, regulujący ruch, zaopatrzeni zostali obecnie na próbę na czas mgły i podczas zmierzchu w gruszki elektryczne.



U wybrzeży szkockich należał parowiec „Montclare” (1 6 tys. ton) na rafie, udało się jednak przy pomocy lin przetransportować wszystkich 300 pasażerów na skały przybrzeżne.



Wiking, statek służący do polowania na fokę, wyleciał w powietrze koło Nowej Finlandii, przyczem zginęła część załogi, druga zaś część uciekła na kry lodowe, z których jednak kilku prąd zapędził na pełne morze tak, że i ocalałych od wybuchu należy w większości uważać za straconych.



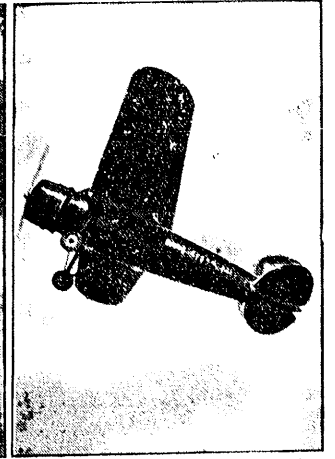
Sir Huber Wilkins, wódz wyprawy lodzią podwodną do bieguna, zaopatrzył łódź w okrągłą piłę stalową do przecinania powłoki lodowej.



Jasnovidz Hanssen, uspiomy przez lekarza-psychologa dr. Thoma — improwizuje poemat na zasugerowany temat, a mianowicie zniszczenia Nowego Jorku przez katastrofę techniczną. Poemat notował dyktafon, gdyż żaden stenograf nie mógł nadażyć za takim wymowy medium.



Bryle złota, wagi 75 funtów, wartości 220 tysięcy złotych, znaleźli w Australii zachodniej powien młody kopacz złota (na obrazku z lewej strony).



Amerykanka miss Nichols osiągnęła rekord wysokości kobiet, wzlatając na 9850 metrów.



Przezorna gospodyni domu mówi:

„I my również musimy obecnie ograniczać się bardzo w naszych wydatkach. Oszczędzam, na czym tylko się da, nigdy jednak nie oszczędzam w niewłaściwym miejscu. Należy tylko umieć należycie rachować. Na przykład: mydło pierwszorzędnej jakości jak mydło „Koffontay z prałką” kosztuje 20—30 groszy więcej na kilogramie niż nieznaną „tanie” mydło. Zato jednak mydło „Koffontay” jest o 20% wydajniejsze, co stanowi znowu 40 groszy korzyści. Pozatem jest ono faktycznie znacznie lepsze, aromatyczne, zawiera glicerynę, nie niszczy meł drogiej bielizny i mych rąk. Nazwisko takiej dużej fabryki zaś gwarantuje mi zawsze za niezmiennie dobrą jakość towaru. Po co więc mam dać sobie wzmówić tak zwane „tanie” mydło, skoro nic na tem nie zaoszczędzę, lecz przeciwnie narażam się tylko na kłopot i szkodę?”



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r.
Jedyny Wytwórca: Erv A Koffontay — Fabr chem Katowice-Brnów.

REKORD



SZCZĘŚCIE CI PRZYNIESIE!

Czterolistna koniczyna

otacza „REKORD”, ten nowożytny warsztat pracy domowej, stwierdzając symbolicznie czym jest i stać się może w dzisiejszych ciężkich czasach rosnącego bezrobocia i niedźw. Praca domowa na „REKORDZIE”, to zapowiedź lepszego jutra dla każdego, który ją nabejdzie. Na maszynie ponoszniejszej „REKORD” zarobek można ponad 300 zł miesięcznie. Wyrobiony na tej maszynie towar skupujemy i wymieniamy surowiec bezpłatnie. Na zakup potrzebna gotówka 340 zł, reszta na spłaty.

Wełna, bawełna i jedwab na składzie po cenach fabrycznych.
Nauka i bliższe inform. bezpłatnie:
Rekord. K. Głowacki.
Król. Huta, ulica Sobieskiego 14.

Ovomaltine

Spósta użycia

Nasze codzienne pożywienie, nawet najlepiej i najstaranniej przyrządzone nie zawiera w dostatecznej mierze substancji odżywczych. Dlatego należy je uzupełniać skoncentrowanym i łatwo przez organizm przyswajalnym preparatem odżywczym.

Tym preparatem jest **Ovomaltyna**.

Wysmienita ta odżywka zawiera wszystkie składniki niezbędne dla należytego odżywiania, które zaleca nowoczesna medycyna.

Ovomaltyna jest sporządzona ze świeżych jaj, mleka, wyciągu słodowego i kakao. Bogata w witaminy i te wszystkie pierwiastki, które są niezbędne dla tworzenia energii i siły.

Próby wysła bezpłatnie:
Fabryka chemiczno-farmaceutyczna
Dr. A. WANDER, Spółka Akcyjna
KRAKÓW.

Bacność! Bacność!

MEBLE

Najtańszem i najgodniejszym źródłem zakupu **solidnych mebli** jest największe tego rodzaju przedsiębiorstwo na Śląsku

Fabryka i Składy Mebli

Bracia Jojko

Rybnik, ul. Sobieskiego 3, Telefon 1046.
Tarnowskie Góry, Nowy Rynek 7, Tel. 1007.
Katowice-Załęże, ul. Wojciechowskiego 36
Siemianowice, ul. Wandy 21, Telefon 39.
Knurów, ul. Rybnicka 6.

9921

SZYLDY SZKLANNE ŚWIETLÓWY ŚWIETLNE

PIERWSZA GÓRNOŚLĄSKA FABRYKA SZYLDÓW

M. KAUFMANN

TELEF. 2908

KATOWICE UL. MARSTAŁKA PRZYBYŁKOWA 23

LITERY ZŁOCONE ŚWIETLNE KOLOROWE

Józef Parol

Skład Konfekcji Męskiej i obuwia

Król. Huta, ul. Wolności 31

Smakuj lepiej

gdy swe likiery i wódki sami sobie sporządzacie z Esencji Reihela. Rzecz jest bardzo prosta i oszczędzacie dużo. Do nabycia w drogeriach oraz handlach spirytualistów lub u Gen. Repr. na Polskę Ch. Nowomiejski, Kraków, Działowska 65.

Optik Gräbsch

Król.-Huta, ul. Wolności 5.
Telefon 545.

CHORYM

ciężko cierpiącym, wycieńczonym i uznanym za nieuleczalnych, poleca się J. Ciślak, naturalista, Katowice, ul. Młyńska 15.

BANK LUDOWY

Sp. z nieog. odp.

Wielkie Hajduki
ul. Ratuszowa 2 — Telefon Nr. 1002

Jedyny bank na miejscu

przyjmuje depozyta za wysokim oprocentowaniem, udziela kredyty, dyskontuje weksle na dogodnych warunkach, inkasuje weksle dokumenty, załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzącej. Zakupuje i sprzedaje waluty zagraniczoce kolektura Loterii Państwowej.

Wielka wyprzedaż mebli

wzniekiego rodzaju po niebywale niskich cenach

Mebłe wyścielane, Pokoje męskie, Sypialnie, Jadalnie, Kuchnie w komplecie i meble pojedynczo z powodu renowacji składu

10078

E. Winkler, Rybnik

przy starym kościele **skład i fabryka mebli** przy starym kościele

SKŁAD ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH najlepszej jakości po cenach najniższych

„SPORT GAJDUSZEK” Bielsko. Piłsudskiego dom Kina Apollo Sportowca kupuj u sportowca!

Rozkład jazdy samochodu z miasta na lotnisko.

Ważny od 1-go kwietnia do 15-go września 1931 r.

L. P.	Odjazd z Lotniska i Miasta	Cel jazdy	Jaki samochód	U w a g i
1	6,45 7,05	Pasażerów do Warszawy	Autobus	codziennie
2	11,05 11,25	Pasażerów do Krakowa i połączenie do Wiednia	Autobus	w wtorki, czwartki i soboty
3	13,25 13,45	Pasażerów do Brna i Wiednia	Autobus	w poniedziałki, środy i piątki

Polskie Linie Lotnicze „LOT” - Katowice-Lotnisko

Tańców Kurs Wiosenny (szybkie tempo nauki)

rozpoczyna w Katowicach „Sala Wypoczynek” Krakowskie Konserw. Taneczne W. Dolinskiej

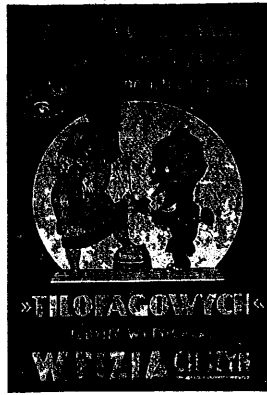
Pierwsza lekcja, piątek 10 kwietnia godz. 8 wiecz.

Tvoja gazeta jest Polska Zachodnia



Najodpowiedniejszy
i trwały ubiór
dla dziewcząt
w niebywałym wyborze
otrzymać można
jedynie
w firmie

Baender
Największy specjalny magazyn
konfekcji damskiej i dziecięcej
KATOWICE, 3^{GO} MAJA 3.
ATELIER „GENIUSZ”



„SANTOL”
Jako puder dla dzieci odpowiada wszelkim wymogom higieny. Lekkie przypudrowanie ciała zapobiega odparzeniu i chroni nadzwyczaj delikatną skórę dziecka przed zacierwianiem i zapaleniem.

Jedyny Wytwórca:
WIKTOR FIZIA
Fabryka Wyrobów Kosmetycznych
Cieszyn 10115
Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i drogeriach.

Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń Sp. Akc.

W POZNANIU, Oddział Śląski

Dyrektor Józef Al. Gawrych

Telefon 317 **KATOWICE, ul. 3-go Maja nr. 13** Telefon 317

Jedynie akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń w Polsce oparte o kapitały krajowe. Zawiera następujące ubezpieczenia:

- od ognia
- od kradzieży z włamaniem
- od odpowiedzialności cywilno-prawnej
- od następstw nieszczęśliwych wypadków
- od szkód wodociągowych
- auto-casco
- aero-casco
- transportowe (przewoźowe)

Korzystne umowy reasekuracyjne z najpoważniejszymi zagranicznymi Towarzystwami. Poważne rezerwy — najpewniejsze gwarancje — 9 Oddziałów — 9 wartościowych nieruchomości.

Na żądanie udzielamy chętnie fachowej informacji i porady.
Pośrednictwo pożądane.

Niebywała okazja! Niebywała okazja!
Miłośnicy królowej kwiatów

mogą nabyć po zniżonych cenach najpiękniejsze odmiany
róż krzaczastych
podług wyboru Zakładu.

Komplet Nr. 1:	10 róż wielkokwiatowych w 5-ciu odmianach	zł 10,—
Komplet Nr. 2:	20 róż wielkokwiatowych w 15-ciu odmianach	zł 18,—
Komplet Nr. 3:	30 róż wielkokwiatowych w 15-tu odmianach	zł 25,—
Komplet Nr. 4:	20 róż bukietowych (Polyantha) w 1 lub 2 odmianach	zł 21,—
Komplet Nr. 5:	10 róż pnących	zł 14,—

Ceny z opakowaniem i przesyłką pocztową.

Biuro Sprzedaży Szkótek „LEMSZCZYŻNA-SZCZĘKARKOW”
Warszawa, Boduena 2. Telef. 219-89. 6651

Szukającym Zdrowia!

Chorzy, którzy się moją metodą interesują i nadesłali mi w dniu moich mniemni życzenia, składam serdecznie „Bóg zapłać” i przyrzekam jak dotychczas nadal pracować dla dobra i zdrowia i społeczeństwa całym swoim uzdolnieniem i sumieniem. Nie spodziewałem się tak szczerych i licznych życzeń oraz gratulacji, za co jeszcze raz „Bóg zapłać”. Przytem proszę mających do mnie zaufanie, aby chorzy a zwłaszcza wycieńczonym i uznanym za nieuleczalnych mnie polecać; działalność moja jako bardzo skuteczną jest już powszechnie znana. Mogę to udowodnić setkami podziękowań za wyleczenie z różnych przewlekłych i zakaźnych chorób. Wiele osób, którym śmierć zagadala w oczy, dziś w pełni sił, czerstwi, pracują, są odporni i zawdzięczają mi zdrowie. Dla orientacji wysyłam zainteresowanym bezpłatnie pismo „Droga do zdrowia”. Powinno ono znajdować się w każdej rodzinie. Zaznaczam, że liczę 50 lat a od 30 lat wykonuję Leczenie Naturalne, z tego 6 lat w Polsce, Czarami, Magią, Hipnozą. Szarlatanstwem się nie posługuję, ani do takich nie należę, którzyby chcieli wzbogacić się kosztem nieszczęśliwych, od których niejeden wydrwił grosz, wyludza hańbiłnie po 60, 90 a nawet po 500 zł, aie pragnie nieść ulgę i zdrowie, prawdziwość czego każda znająca mnie osoba potwierdzi. nr. 8330
Ciślak Józef, Naturalista, Katowice, Młyńska 15.

**Baczność! Baczność!
Budapeszt-Wiedeń**

i wiele innych europejskich stacji usłyszysz Pan bez przeszkody ze stacji Katowickiej niemieli 2-ma i 3-ma lampkowym aparatami wprost z sieci bez anody i bez akumulatora. Do nabycia głośniki do detektorów i specjalne imitatory do wylączenia katowickiej stacji. Szczególnie niskie koszty nabycia. Wszelkie przybory znanych części tanio na składzie. Stale wykonuje Instalacje elektryczne poza domem. 10162
A. PODLESKA, Katowice Wojewódzka 5. Tel. 16-67

Baczność!

Elektro-Instalacja domowa jakoteż budowa głównej sieci dla gmin wykonywa po najniższych i na najwygodniejszych warunkach 10012

Jan Barański, Chorzów
mistrz elektrotechn. Tel. 1597.

Nowootwarcie. Nowootwarcie.
Niniejszym zawiadamiamy Sz. P. T. Publiczność, iż otworzyliśmy pierwszorzędną
Zakład Krawiectwa Damsko-Męskiego.

Kierownicy naszej pracowni po długoletnim zatrudnieniu w pierwszorzędnych, podobnych zakładach zagranicą są w stanie zadowolić najbardziej życzenia Sz. Klienteli z własnych jak i powierzonych materiałów po cenach umiarkowanych i dogodnych warunkach spłaty.

Salon Mód
BIELSKI & MICHALIK
Katowice, ul. Poprzeczna 3, róg ul. św. Jana.

Najnowsze gorsety i biustonosze do sukien wlosennych marki W.G. Neumann są znane ze swojej drobnoci, do nabycia

JAN DOMAS i Ska
KATOWICE, ul. 3-go Maja 40.

UWAGA! Wykonujemy gorsety podług miary jakoteż uskuteczamy wszelkie reparacje. 6680

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSIŁNIEJSZE
BÓLE GŁOWY (AK)
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„A.P. KOWALSKI” WARSZAWA.

Na Święta Wielkanocne
polecam mój bogato zaopatrzony skład w
torebki damskie
po cenach bardzo tanich

Walizki podróżne, Nesesairy, teki do akt.
10182 **Specjalny Dom**
artykułów skórzanym galanterijnych i podróżnych

Konrad Vogel
KATOWICE, ulica Poprzeczna 6.
BIELSKI, ulica Kolejowa 2.

JASNEJ SŁONCA
NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG
ODWIEŻA ZNIŻCZONE POADZKI, LINOLEUM
i FARBUEJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI
NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY.

Na Wielkanoc i sezon wiosenny
OBUIE

po niebywale tanich cenach!

Eleganckie lakierki damskie	zł 22.50
Eleg. buciki damskie w różnych kolorach	zł 24.50
Eleg. buciki męskie „Good Well” czarne	zł 32.50
brązowe	zł 32.50
Damskie buciki pojedyncze pary	po zł 14.00 do 19.00
polca	10177

Na i n Lichtblau
Królewska nuta, ulica Sobieskiego 2.

Dobrze presperujące
Przedsiębiorstwo Budowlane
wraz
z **Tarliakiem i Stolarnią**

położone w ruchliwym mieście wśród kopalni i fabryk na terenie przemysłowym G. Śląska w pobliżu Katowic, 5 min. od stacji kolejowej, z powodu reorganizacji i nabycia nowego interesu 10107

natychmiast do sprzedania

Potrzebny kapitał ca. zł. 150,000,—, Przedsiębiorstwo nadaje się również do przekształcenia na spółkę z udziałem wspólnika (ów) przynajmniej zł. 50,000, w gotówce. Reflektanci zechcą task, zgłosić się pod „Pewna agencja” nr. 10107 do Administracji „Polskiej Zachodniej.”

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

We wtorek, dnia 31, marca br. o godzinie 12 w południe będzie sprzedawal w Katowicach w komorze sądowej przy ul. Mikołowskiej nr. 2 najwięcej dającym za gotówkę:

- 1 kompletną jadalnię, składającą się z 1 buletu, 1 kredensu, 1 stołu, 6 krzesel i 1 lampy, 1 dywanu, 1 maszyny do pisania z stołkiem, 2 stoły biurowe, 2 krzesła oraz 1 maszynę do rżnięcia drzewa.

Majnuż, komornik sądowy w Katowicach. Tel. 22-28.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

We wtorek, dnia 31, marca br. o godz. 11-tej przed południem będzie sprzedawal w Katowicach przy ulicy Juliusza i Gonim nr. 21 następujące przedmioty:

- 1 maszynę do mieszania ciasta i kotłem. Zaś o godzinie 12 w komorze sądowej w Katowicach, ul. Mikołowska nr. 2: 1 samochód na 4 osoby publicznie najwięcej dającym za gotówkę.

Grupa, kom. sądowy Katowice, Szopena 16.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W poniedziałek, dnia 30, marca br. o godz. 11 przed południem będzie sprzedawal w Katowicach przy ulicy Juliusza i Ligonia nr. 21 następujące przedmioty:

- 1 dzialek nr. 8. Zaś o godz. 12 w komorze sądowej, ul. Mikołowska nr. 2: 1 radio - aparat 3 lamp, publicznie najwięcej dającym za gotówkę.

Grupa, kom. sądowy Katowice, Szopena 16.

V. 11. 43/30 17 6681

Uchwata.

Firmie Marta Weiser w Kró Huclo ul. Jagiełłowska nr. 1, przedłuża się udzielone odroczenie wypłat na dalszy okres 3-miesięczny do dnia 22 czerwca 1931 r. po myśli rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928. Dz. Ust. Rep. P. nr. 27 poz. 244.

Sąd Grodzki w Królewskiej Hucie.

Ofertujemy wleprowo

smalec

krajowy w skrzyżkach po 25 kg. loco Kieżunia Miejska, Katowice, po cenie zł. 2.80 za kg.
Również sprzedaje się dziennie w Rzeźni Miejskiej poboczne artykuły ubojowe po bardzo niskich cenach. „Ślesiebacon” Sp. z o. o. Katowice, Rzeźnia Miejska.